



544.099

43/15/1982

Uładysłaŭ Kazłoŭščyk.

**AB FIZYČNYM  
WYCHAWAŃNI  
Ū BIEŁARUSAŪ.**



WILNIA, 1928 h.

Wydawiectwa „Bielaruskaje Krynicy“



Konstantin Radek nr. 1000

Exemplarz Obowiązkowy

Nakład 7.000 Kp. 1000

Data 11. I. 1929 r.



ULADYSŁAŪ KAZŁOŪŠČYK.

**Ab fizyčnym vychawańni  
ŭ Biełarusaŭ.**

---

WILNIA, 1928 h.

WYDAWIECTWA „BIEŁARUSKAJ KRYNICY“.





I. 541.099

Biel. Druk. im. Skaryny—Wilnia, Ludwisarskaja 1.

1928. G. O. 221



## PRADMOWA.

Mocna pierakanany ab waźnaści i patrebie fi-  
zyčnaha wychawańnia ũ hramadzianstwie, nie mahu  
ja z supakojem hladzieć na naš narodny ruch, jaki  
idzie pierawaźna ũ palityčnym, kirunku, i ũ hetym  
užo šmat papieradziŭ inšyja haliny hramadzkaha  
žyćcia. Majema aź za šmat roźnych palityčnych  
partyjaŭ; jość siakaja-takaja praca ũ halinie haspa-  
darki, kultury i ašwiety; adnak, zdajecca, ničoha  
niama zrobienaha ũ kirunku himnastyčna-spartowaje  
arhanizacyi, chacia, jak wiedama, u hetym kirunku  
nia jość tak trudna arhanizawacca.

Biaz hetaje-ź arhanizacyi našaje hramadzian-  
stwa nia budzie mieć stolki fizyčnaje i duchowaje  
siły, kab ździejsnić swaje narodnyja i hramadzkija  
latucieńni. Bo ci-ź my pryhatawany na klič: „*naša  
wola ũ našych rukach!*“ Zdajecca, što nie. Bo jsa-  
praŭdy, chaj budzie narod daskanalna palityčna  
šwiedamy, daskanalna zarhanizawany ũ roźnyja pa-  
lityčnyja partyi, nichto adnak nia daść jamu i biez-  
interesoŭna nie pamoža asiahnuć swaje narodnyja  
ideały. Heta jon musić sam sabie zdabyć. A ci-ź  
kwołaje fizyčna hramadzianstwa moźa być da heta-  
ha zdolna? Chiba što nie. Tak jak matka nia maje  
paciechi z chworych swaich dzieci, jakija nia tol-  
ki što nia jość padporaj jej, ale nawat mohuć spraŭ-  
lać jej kłopat, tak i Matka-Bačkaŭščyna nia budzie



mieć karyści z kwołych fizyčna dziaciej — hramadzian.

Moža chto skaža, što Bielarusy dahetul nia mieli himnastyčna-sportawych arhanizacyjaŭ, adnak jość fizyčna zdarowy i zahartawany. Heta praŭda, što życiowyja abstawiny Bielarusy zahartawali, a moładź, addajučysia instynktoŭna rožnym tawaryskim ruchawym hulniam i ihram, fizyčna jość dawoli łoŭkaja; heta adnak nia značyc, što nia treba jaje daskanalić. Kali-ż našaje hramadzianstwa budzie zarhanizawana ŭ himnastyčna-sportawyja arhanizacyi i budzie świedama karyści i nieadzoŭnaj patreby fizyčnaha wychawańnia, dyk bielaruskaja moładź lohka moža zdabyć pačesnaje miesca ŭ miżnarodnym sporcie i hetym samym moža prypaminać usiamu świetu ab życi bielaruskaha narodu.

Pišučy ab fizyčnym wychawańni ŭ Bielarusy, ja mieŭ na mecie dać karotki ahlad taho, što, jak mnie zdajecca, upływała i upływaje na fizyčnaje raźwićcio Bielarusy. Materyjał tut padany jość jašče dalka nia ŭwieś, ale pry biednaści našaj literatury ŭ hetym kirunku chacia trocha daść ahlad fizyčnaha wychawańnia ŭ našym narodzie.

Druhoj majej metaj było prypomnić bielaruskaj intelihiencyi ab nieadzoŭnaj patrebie arhanizawańnia hramadzianstwa ŭ himnastyčna-sportawym kirunku. Hetaha ad nas wymahaje naša Baćkaŭščyna. Biaz hetaha my nia zmožam asiahnuć našych patryjatyčnych latucieńniaŭ.

Dyk ŭzmacniaj, Bielarus,  
Siłu dzietak swaich,  
Kab mahli ŭsie hrudźmi  
Baranić praŭ Twaich.



Bo nihto dla Ciabie  
Dobraj doli nia dašč,  
Tolki dzietki Twaje  
Musiać sami uziać.

Dyk hartuj swaju moc,  
Kab być ćwiordaj jak stal  
I pracuj ũ dzień i noć,  
Jak ũ kuźni kawal!

I.

### Histaryčny narys.

Našyja prarodzičy Sławianie mieli rožnyja zwyčai, światkawańni, relihijnyja abrady i h. p., jakija pryčynialisia da fizyčnaha i duchowaha ich raźwićcia. Jany, taksama jak i inšyja staradaŭnyja narody, swaje światkawańni i rožnyja ũračystaści abchodzili hramadoju. Prahrama takich abchodaŭ, ci to na čeść niaboščyka, ci na čeść jakoha-niebudź bažka, była z dawoli rožnym źmiestam. Tam byli śpiewy, malitwy, wadzilisia charawody i rabilisia ihryšcy. U staroj biełaruskaj pišmiennaści šmat dzie ũspaminajecca pra ihryšcy, jakija adbywalisia ũ našych prarodzičaŭ Krywičoŭ. Žmiest henych ihryščaŭ wyrazna i napeŭna trudna dahetul ustanawić. Možna tolki bolš-mienš praŭdapadobna ćwierdzić, što ũ henyja ihryšcy ũwachodzili rožnyja sporty, tancy, hulni, ihry i charawody. Usio heta ũwachodziła ũ źmiest siamiejnych, relihijnych, abo inšych światkawańniaŭ pahanskich Sławianaŭ, upływajučy hetym samym karysna na fizyčnaje wychawańnie našych prarodzičaŭ. Wučonyja dahadywajucca, što ũ źmiest światkawańnia na čeść umioršaha ũwacho-



dziła ũ Sławianaŭ, tak jak i ũ druhich staradaŭnych narodaŭ, šmat rožnych pa sučasnamu hawo-  
račy sportaŭ, jak dužańnie, boks, skoki i h. p.

Usio heta ahulna nazywałasia bajawym ihryščam.

Henyja ihryšcy byli moža nawat padobny da tych, jakija Homer apiawaje nad mahiłaj Patrokla. Słowa „tryzna“ ũ najstaršaj stara-sławianskaj mowie (stara-baŭharskaj) aznačaje boj, baraćbu, a tolki ũ paźniejšych sławianskich mowach pačalo aznačać paminki na čeść umioršaha. Heta daje prawa ćwierdzić ab bajawych ihryščach u staradaŭnych Sławianaŭ. Aprača hetaha dakazywaje pra istnawańnie bajawych ihraŭ ahulny stara-sławianski zwyčaj hetak zwanych božych sudoŭ, jakija wyjaŭlalisia ũ pajadynku (dueli) kijami, abo miačami. U henych duelach bahi zaŭsiody dawali pieramohu niawinnamu.

Značycca, staradaŭnyja Sławianie rožnyja ihry, baraćbu, chodańnie i h. p. ličyli šwiatoj sprawaj, jak heta było ũ Hrekaŭ. Niama wiedama, ci Sławianie, tak jak staradaŭnyja Hreki, byli šwiedamy karyšci sportu i himnastyki. Jość adnak peŭnym, što jany spatykalisia z Hrekami i im była wiedama hreckaja kultura, dyk nia jość wyklučnym, što Sławianie znali tradycyi staradaŭnych Olimpijskich ihraŭ. U Sławianaŭ była dawoli wysoka pastaŭlena kultura ciela. Dokazam hetaha jość łaźni, jakija byli raspaŭsiudžany ũ našych prarodzičaŭ ad sama ha pačatku ich pajaŭleńnia ũ historyi, mianoŭna ad IX stahodździa. Słowa „łaźnia“ pachodzić ad słowa „ŭłažańnie“ da ciesnaje izby, napoŭnienaj paraj, ad abłitych wadoj napalonych kamieńniaŭ. Hetyja łaźni Niemcy pierańiali ad Sławianaŭ tolki ũ XIII sta-



hodździ (*Piasecki—Dzieje wychowania fizycznego*). Naahul Sławianie byli zahartawany, lohka pieranasili hoład i choład; byli adważnymi i ũ baju kidalisia ũ siaredzinu niepryjacielskaha wojska, nie škadujučy žyćcia swajho. Pamima hetaha lepš lubili spakojnaje žyćcio i wiali wajnu pierawažna dzieła abarony. „*Кройника Словяновъ*“ (Rukapis Pietr. Publ. bibl. F. IV. 668)., jakaja jość pieraprasoŭkaj „*Kroniki*“ Stryjkoŭskaha, katoraja była nadrukawana ũ 1582 hodzie, razwažaje ab imieni „*Sławianie*“ hetak: „*Вывод(д) слушны(й) и певны(й), для чогося нашъ народъ называетъ словянами: Словяне маю(т) быти вла(с)тиве, а правдиве (о чом)ся з многи(х) гисторико(в) выше(й) показано) звани, ведлу(г) зда(в)я мудру(х) люде(й) от славы: понева(ж) сами словяне и во(л)гарове з руско(го) прырожоно(го) языка, тое имя собѣ односта(й)не дѣ(ли) от славы и от свои(х) ридерски(х) дѣлности(й)*“ (*Ластоўскі — Гісторыя Беларускай (Крыўскай) квігі, баł. 486*).

Pawodle hetaj chroniki, Sławianie mieli dawoli słaŭnyja rycarskija tradycyi, bo jak kaža chronika, sami siabie nazwali „*Sławianami*“ ad sła-wy i ad swaich rycarskich čynaŭ. I sapraŭdy, šmat ciapierašnich wučonych dakazywajuć, na asnowie došledaŭ mowy i zabytkaŭ, što Sławianie mieli tradycyi—dawoli wajaŭničaha charakteru, nia tak, jak naprykład ab ich uspaminajuć niekataryja hreckija dakumanty. Aprača hetaha, usie zhadžajucca z tym, što Sławianie wielmi lubili muzyku i tancy.

Usio wyšej apisanaje paćwiardžaje praŭdapadobnaść našaha skazu, što rožnyja stara-sławianskija pahanskija šwiatkawaŭni i abchody wyjaŭlali-



sia ů rožnych bajawych rycarskich ihryščach, tancach, charawodach, hulniach, ihrach i rožnych sportach. Usio heta ůpływała karysna na fizyčnaje raźwićcio našych prarodzičaů i zamianiała im ciapierašniuju našu himnastyku i sporty.

Datyčna wychawańnia moładzi ů Sławianaů, dyk moža nam pasłużyć toje, što kaža pra heta L. Rydel (*Dzieje Polski*) haworačy ab pastryžynach, mianoůna:

U dziacinstwie chłapčanio nia było stryžanaje, i doůhawałosaje hadawałasia pry boku matki ů tawarystwie žančyn, a kali ůžo minuła jamu siem hadoů, tady ůračysta padstryhali jamu wałasny i z hetaha času chłapiec pierachodziů u baćkaůskija ruki, hartujučysia da mužčynskich prac, da abchodžańnia z aružžam i da palawańnia. Hety-ž samy aůtar kaža ab Sławianach hetak: „Byů heta narod łahodny, dabradušny i wielmi hašcinny, dziůna wytrywały na trudy i niawyhady, nad usio kachajučy swabodu“.

Najdaůniejšyja ůspaminy ab Sławianach jość z VI stahodździa pa Nar. Chr., mianoůna: hreckija pišmienniki Prokopijanys i Jordanes uspaminajuć ob „bieskaniečna“ wialikim narodzie Sławianaů, zasialajučych addaůna wialikija abšary ziamli za Dunajem.

U historyi ab Sławianach možna znajści uspaminy ab tym, što Sławianie daskanalna ůmieli chawacca pad wadoj; pry hetym dychali praz wydaůblenuju trašcinu, trymajučy zubami adzin kaniec jaje ů wadzie, druhi nad wadoj. Heta dakazywaje, što Sławianie čulisia swabodna na wadzie, dziela čaho, rozumiejecca, musili ůmieć pławać.



Usio, što skazana naahuł pra Sławianaŭ, treba pieradusim adniaści da Bielarusau, jakija jość najčyšćiejšym sławianskim plemiem. Bielarusy, żywučy miž zachodnimi i ũschodnimi Sławianami, nie pryniali ũ swaju dušu i kroŭ stolki čužych uplywaŭ, jak heta majuć inšyja Sławianie. Krywičy, jakija hałoŭna ũwajšli ũ skład Bielaruskaha narodu, byli pieršymi z ũschodnich Sławianaŭ, jakija pačali arhanizawacca, twaryć hramadzkaść.

Peŭnaja historyja ũsich sławianskich narodaŭ pačynajecca tolki ad paławiny 9-ha stohodździa. Hety čas užo zastaje našych prabačkoŭ Krywičoŭ na dawoli wysokaj stupieni hramadzkaaha raźwićcia: jany užo mieli tady swaich kniazioŭ, swaje harady; ustawadaŭčaj uładaj było ũ ich wieča. Krywičy užo tady sposabam arhanizawanym ładzili ihryščy, jakim pašwiačali wialikuju ũwahu, tak što nawat hetym nie padabalisia kijeŭskamu letapiscu, jaki, apisuwajučy našych prabačkoŭ, hetak ab ich kaža: „Живяху в лесе, якож всякій зверь, ядуще все нечисто, и срамословие в них предотцы и пред снохами; и брацы не бываху в них, но игрища между селы..“ (Игнатоўскі, — Кяроткі на рыс гісторыі Беларусі).

Widać z hetaj letapisi, što pisaŭ jaje manach, jakomu pahanskija zwyčai našych prabačkoŭ wielmi nie padabalisia.

Pišučy „ядуще все нечисто“ нареŭna mieŭ na ũwazie chryścijanski post, jakoaha, jak pahanie, Krywičy nia mieli; „и брацы не бываху“ — wiedama, jak pahanie, nia brali chryścijanskich šlubaŭ, a žanilisia pawodle swaich pahanskich zwyčajaŭ. Najhałaŭniejšaje nam toje, što letapisiec kaža pra ihryščy,



jakija tady ũžo byli „межу селы“. Heta jość peŭnym histryčnym faktam, što našy prabački Krywičy adbywali ihryšcy nia tolki siamjoj, abo małymi hramadami, ale nawat wioska z wioskaj. Heta jznoŭ świedčyc, što ũžo tady była ũ hetym kirunku peŭnaja arhanizacyja.

Praŭdapadobna mierylisia hetkim sposabam siły pamiż žycharami susiednich wiosak. Trudna, pakul-što jašče, ćwierdzić, jaki byŭ źmiest henych ihryščaŭ, ale možna bolš-mienš praŭdapadobna ka-zać, što byŭ jon padobny da źmiestu ihraŭ inšych narodaŭ, jak napr. Hrekaŭ,—tym balej, što našyja prabački mieli mahčymaść spatykacca amal nia z usim tahačasnym kulturnym świetam, a Hreki na-ahuł mieli ũpłyŭ na Krywičoŭ i saŭsim mahčyma, što staryja krywickija pahanskija ihryšcy mieli što-niebudź z tradycyjaŭ hreckich Olimpijskich ihraŭ. Što na Bielarusau mieli ũpłyŭ kultura siarednia-azijackich narodaŭ, pieradusim Hrekaŭ i Persau, heta dakazywajuć manety henych narodaŭ, jakija zna-chodzim na našych ziemiach. Tym balej, što „mias-cami Sławianie żyli ũ Makiedonii i ũ Hrecyi“ (И. Беллярминовъ,—Елементарный курсъ всеобщей истории), dyk mahli pieraniać niekatoryja zwyčaj ad Hrekaŭ. Z apawiadańnia ab cudach św. Dzimit-ra Sałunskaha widać, što časć Dryhwičoŭ żyła ũ VII stahodździ ũ Makiedonii. Pieršyja wiestki ab Poła-ckich Krywičach majemo ũ Skandynaŭskich wajen-nych pieśniach „Saggach“, u jakich apiawajecca niejki Połacki kniaź Vill-ha stahodździa.

Našyja prabački mieli mahčymaść spatykacca i wučycca karysnych rečaŭ, nia tolki ad Hrekaŭ, ale amal nie ad usiaho tahačasnaha kulturnaha



światu. Heta było dzieła taho, što praz Bielarus<sup>ś</sup> prachodziu<sup>h</sup> hetak zwany wialiki handlowy wodny šlach iz „Ворар в Греки“ i to waźnaja jaho častka, bo wodny šlach pierarywausia jak-raz na Bielarusi: pamiź Dniaprom i Zachodniaj Dźwinoju, a taksama pamiź Dźwinoj i Łowaćciu byli tak zw. wolaki. Tut tawary treba było pieraładowywaći „walačy“ pa sušy. Hetkim sposabam tut tawar na niejki čas zatrymliwausia, a razam z im zatrymliwalisia i ludzi, wiozšyja tawar. Hetyja ludzi siabrawali z našymi prabačkami i rabili na ich upłyu.

Letapisiec hetak apisaū toj handlowy wodny šlach:

„Бе путь из Варяг в Греки и з Грек по Днепру, и верх Днепра волок до Ловоти, и по Ловоти внити в Ильмень озеро великое Нево, і того озера внидеть устье в море Варяжское, и по тому морю ити до Рима, а от Рима прити по тому-же морю ко Царю - городу, а от Царя - города прити в Понт-море, в него-ж втечеть Днепр река“ (Ігнатоўскі, — Кароткі варыс Гісторыі Беларусі).

Jak bačym z hetaha, dyk Bielarusy mahli spatykacca z narodami skandynauskimi, z Hrekami, Rymlanami i naahuł z usim tahačasnym handlowym i kulturnym światam.

Z usiaho skazanaha možna zrabić wywad, što našyja prabački, datyčna swcich ihraū i druhich światych pahanskich abrađaū, mieli tradycyi z upływam tradycyjaū hreckich olimpijskich ihraū.

Dziela hetaha možam kazać što da pryniaćcia chryścijanstwa Krywickija zwyčaj i relihijnyja i siamiejnyja światkawañni i abraady byli karysny z bo-



ku fizyčnaha wychawańnia. Padčas henych abcho-  
daŭ, ŧwiatkawańniaŭ koždy moh papisywacca swa-  
jej siłaj i sprytam. Takija papisy byli nia tolki pa-  
miż adzinkami, ale nawat „miežu sieły“, jak kaža  
etapisiec.

Z henymi, karysnymi z boku fizyčnaha wy-  
chawańnia, pahanskimi zwyczajami chryścijańskaje  
ducha wienstwa doŭha jaŧče paŧla pryniaćcia chry-  
ścijanstwa zmahałasia, musiały adnak niekatoryja  
pahanskija zwyczajai pahadzić z chryścijanstwam. Bia-  
rućy pad uwahu ũsio wyŧej skazanaje i toje, ŧto  
tahačasnaje ŧyćcio prymuŧala naŧych prarodzičaŭ da  
paławańnia na dzikich ŧwiaroŭ, da ławieńnia ryby  
i h. p., arhanizm ich mieŭ dawoli ruchu i fizyčna  
byŭ dobra wyrableny.

Paŧla pryniaćcia chryścijanstwa naŧyja praro-  
dzićy paćali patrochu pakidać swaje tradycyjnija  
pahanskija zwyczajai, chacia heta jŧto wielmi pawolna  
i ciaŧka. Takija ihryŧcy „miežu sieły“ praŭdapadob-  
na nia tak chutka mahli pajŧci ũ niapamiać, nia hle-  
dziaćy na toje, ŧto byli ũwaŧany praz chryścijan-  
skich manachaŭ za niepatrebnuju i błahuju reć, jak  
naprykład toj kijeŭski letapisiec, apisywajućy na-  
ŧych prabaćkoŭ. Nia hledziaćy na ũsio heta, ŧmat  
pahanskich zwyczajau, karysnych z boku fizyčnaha  
raŧwićcia arhanizmu, zachawałasia i ũ chryścijanski-  
ja ćasy, ŧmianiajućy tolki swajo znaćeńnie, napry-  
kład: skoki, hulni i ihry na Kupalle i h. p.

Ad pryniaćcia chryścijanstwa, jakoje ũ peŭnaj  
miery tarmaziła kulturu cieła, aŧ da XIII stahodŧdzia  
naŧyja prabaćki musiłi wiaćci amal nie pastajan-  
nyja wojny to z Litwinami, to z Łatyŧami, Naŭharodca-  
mi i Niemcami; ad 1054 da 1127 hođu z Kijewam, a pad



kaniec XII stahodździa Pałačanaŭ pačynaje cisnuć iznoŭ Litwa. Hetyja pastajannyja wojny nie dawali našym prarodzičam času na hultajskaje žyćcio. Wojny prymušali ich da praktykoŭki aružžam i da žyćcia poŭnaha niawyhodaŭ i hartu. Heta spryjała fi-zyčnamu raźwićciu tahačasnaha hramadzianstwa, bo daŭniejšyja wojny prawadzilisia nia tak jak ciapier. Tady treba było mierycca plačo ŭ plačo z niepry-jacielam, rubajučy jaho miačom, abo siakieraj, abo nawat tym, što papadzie pad ruku. Kwoły i nia sprytny čalawiek nia moh iści na wajnu.

Našy prarodzičy wiedali i wieryli łacinskaj pry-kazcy: „ŭ zdarowym cieie — zdarowy duch“. Heta možam my dahadywacca na asnowie staroj kry-wickaj pišmiennaści. Naprykład kniha z 1095 hodu „Диоптра“. Heta jość paema, złożanaja z piaci knih, abo „słoŭ“, u jakoj hutaryć wieršam ab dah-matyčnych i maralnych sprawach duša z ciełam i takim sposabam, što cieła źjaŭlajecca wučycielem dušy. U kancy knihi jość prypiska: „Сію книгу написал Филип(п) философъ во градѣ Смоленскѣ 6603 г. (1095)“. Pisaŭ hetu knihu Filip pa prošbie swajho duchoŭnaha ajca Kalinina, jaki tak-sama žyŭ u Smalenskaj ziamli (В. Ластоўскі, — Гі-сторыя Беларускай (Крыўскай) кнігі). Z hetaj paemy wychodzić, što cieła jość wučycielem dušy, ci—jnakš kažučy — duša jość zaležna ad cieła. Kali jano budzie zdarowaje, dyk budzie zdarowaje i duša.

Možna думаć, što taki pahlad starakrywicki pišmiennik Filip mieŭ vyrableny pad upływam hre-ckich tradycyjných ideałaŭ fizyčnaha wychawańnia. „Диоптра“ ciešyлася ŭ nas wialikaj papularnaściu, ab čym šwiedčać pieradruki jaje: u Jeŭi (1612,





1642), u Wilni (1642), u Kutejnie (1657 — 1654), u Mahilowie (1698), u Čarnihawie (1705) (В. Ластоўскі—Гісторыя Беларускай (Крыўскай) Кнігі). Pad upływam „Діоптры“ tahačasnaje hramadzianstwa, mieüşaje tady jašče šmat pahanskich tradycyjaŭ, źwiartala bolš uwahu na swajo ciela.

Chryścijanstwa, pieradusim jaho ascetyčny kirunak, pačalo wyciskać tradycyjny a pahanskija ihryšcy, charawody i inšyja abrady, upływajučyja karysna na fizyčnaje wyrableńnie i spryt tahačasnaha hramadzianstwa. Adnak hetyja pahanskija tradycyja nia tak lohka dawalisia wywieści. Heta dakazywajuć staradaŭnyja letapisi, abo inšyja pisańni, dzie manachi wielmi narakajuć i prosta łajuć nia mohšych adwyknuć ad „biesam nawučanых štučkaŭ“. Naprykład: apawiadańnie „О двѣх Смоленскихъ како игри творыли“. Pawodle słoŭ W. Łastoŭskaha zachawałasja henaje apawiadańnie ũ „Цвѣтнику“ 1665 hodu; rukapis synodalnaj biblijateki Nr. 908; pieradrukawana ũ Busłajewa (Древне-Русск. Народ. Литература), jaki henaje apawiadańnie adnosić da tworaŭ XI stahodździa.

Apawiadańnie toje W. Łastoŭski padaje ũ pierakładzie na sučasnuju biełaruskuju mowu hetak: „Było heta ad horadu Smalenska za 30 wiorst, na Čarnihaŭskaj darozie, zdaryłasja być na wialikim poli biazstydnamu ihryšču. Mnoha dzieŭ i žon zyšlisia na čortawa zboryšča, nierazumnaje i błahoje, u noč u jakuju radziłasja prašwiet aje sonca—wialiki Jan Chryściciel, pieršy prapawiednik pakajańnia, dziela Jaho ž usiakaje stwareńnie niawymoŭna ciešyłasja. A hetyja akajanyja biesam nawučany byli. I zwoliŭ Hospad Boh pakarać ich u nawuku ludziom i pa-



słaŭ da ich św. Wialikamučanika Jahoryja. Światy źjawiŭsia pierad imi i kazaŭ im, kab jany spynilisia ad hetaj čartouščyny, ale jany hłupa piarečyli jamu z wialikim biazstydztwam. Tady jon praklaŭ ich, i ŭsie jany ŭ toj čas akamianieli, i da ciapier na poli tym bačny, stajać jak ludzi: ŭ nawuku nam hrešnym, kab tak nie rabili, kab nia byli z čortam zasudžany na wiečnuju muku“.

Aŭtar hetaha apawiadańnia, praŭdapadobna chryścijanski duchoŭnik, ličyŭ usio tradycyjnaje pahanskaje „biesawaj nawukaj“. Nia hledziačy na hetu, sam adnak cikaŭna pamiašaŭ pahanski element z chryścijanskim, dzie hetyja elementy źmiešany da takoj miery, što „Prašwietłaje Sonca“, katoramu, pawodle pahanskich abrađaŭ, światkawali dzień Kupały, adniesiena jak epitet na Jana Chryściciela. Dyk što-ž kazać pra prosty tahačasny narod? Jon doŭha jašče światkawaŭ pahanskija swaje światy razam z chryścijanskimi i trymaŭsia swaich pahanskich tradycyjaŭ, karysnych jamu z boku fizyčnaha raźwićcia. Z druhoj starany jznoŭ niekataryja światlejšyja chryścijanskija duchoŭniki mieli inšyja pohlady na niekataryja pahanskija tradycyi, mahčymyja być z jakoha-kolečy boku karysnymi. Naprykład: Klim Smalaniec — manach, a paźniej wybrany saboram miascowych biskupaŭ — mitrapalit kijeŭski (1147 — 1154). Pawodle letapisaŭ, jon byŭ aświečanym filozafam. Z jaho lista h. zwanaha „Pasłańnie Klima Smalenca Prezbitaru Tomu“ widać, što jamu dobra byli wiedamy twory Homera, Platona i Arystotela; dyk mahčyma, što jon taksama moh znać i padzialać ich dumki ŭ kirunku fizyčnaha wychawańnia.



Staradaŭny biełaruski piśmieńnik XII stahodździa Kirył Turaŭski, z pamiž rožnych swaich „proučeńniaŭ“ i pramowaŭ, napisaŭ „О Душѣ и Тѣлѣ Человѣческом“.

Žmiestu henaha pawučeńnia pakul-što jašče nia mieŭ ja mahčymašci dawiedacca.

Adnak dumaju, što Kirył Turaŭski nia mieŭ chiba-ž takoha pohladu na cieła čaławieka, jak heta mieli inšyja, praniknutyja ascetyzmam i adnabočna tłumačačy nawuku Chrystusa. Tym balej, što ŭ Turawie tady żyła hreckaja careŭna, jakaja była zamužam za turaŭskim kniazciem. Dwor careŭny byŭ zložany z Hrekaŭ, katoryja praŭdapodobna i dali Kiryłu aświetu, jakuju mieli ŭ tyja časy wiarchi hreckaha hramadzianstwa. A wiedama, što hreckaje hramadzianstwa pad upływam staradaŭnych Olimpijskich ihraŭ mieła najlepšyja pohlady na fizyčnaje wychawańnie.

Z žyćciapisu Aŭraamija Smalenskaha, adnaho z najwydatniejšych krywickich kulturnych dziejačaŭ XII stahodździa (byŭ piśmiennikam i mastakom — malaram), čerpajem wažnuju wiestku ab tym, što ŭ jaho časy istnawali ŭžo ŭ Smalensku prawilna zorganizawanyja školy dla dziaciej. Kali Aŭraami padros, bački jaho „доста и книгам учить“, što jon „не увываше, якоже прочая дѣти, но скорымъ прылежаніемъ извыче, сему же на игры со инеми не исходяше“ (В. Ластоўскі, — Гіст. Белар. (Крыўскай) кнігі, баł. 43).

Z hetaha žyćciapisu widać wyrazna, što školnyja dzieci taho času addawalisia ihram i hulniam, adnak heta nia było pradbačana ŭ školnaj prahramie, a kali j było, dyk nie abawiazkowa, bo kab



abawiazkowa, dyk i Aŭraami musieŭby brać udzieł u ihrach, a jon „на ігры со інёмі не ісходзяше“, jak kaža aŭtar żyćciapisu.

Piśmieńnik, apisywajučy żyćcio Aŭraamija, uspaminaje pra heta, jak pra dobruju prykmietu wučnia, widawočna, što tady hulni i ihry školnych dziaciej nastauniki ŭważali za biazhrešnuju razryŭku i dziakujučy wialikamu instynktoŭnamu ŭ dziaciej paciahu da hulniaŭ, jakoha niemahčyma zahłušyć u zdarowaha dziciaci, nastauniki nie mahli zabaranić wučniam hetaj, tak karysnaj i nieabchodnaj maładomu arhanizmu, razryŭki, chacia jhladzieli na heta, jak na astatki pahanskich zwyčajaŭ, z jakimi ŭ tyja časy wielmi trudna było zmahacca.

Prapawiedniki Hreki, a pašla i duchawienstwa miascowaha pachodźańnia ŭ praciahu niekalki stahodździaŭ parakajuć na „христіян двоевѣрно живущих“; haniać za toje, što biaruć žonak z „плясаніємъ и гудѣніємъ“ i h. p. Ale ich kazańni byli biazsilny i pahanski świetahlad byŭ u ciesnaj suwiazii z żyćciowym układam narodnych huščaŭ. Medali — źmiejawiki, pachodziačyja z XII stahodździa dakazywajuć ab „dwojewierstwie“: kali i chryścijanstwa pryjmali i pahanstwa nie adrakalisia. Na adnej staranie takoha medalu bywaje zwyčajna wyabražeńnie fihury jakoha - niebudź światoha, a na druhoj staranie mityčnaja źmiaja i napis z žadańniem ščaścia tamu, chto jahonosić (В. Ластоўскі—Гісторыя Беларускай (Крыўскай) кнігі).

Zmahańnie z rożnymi pahanskimi zwyčajami ciahnułasia wielmi doŭha, što dakazywajuć rożnyja listy chryścijanskich duchoŭnikaŭ, naprykład: List Supraslskaha Archimandryta Siarhieja Kimbara da Kijeŭskaha mitrapalita Makara II. (Rukapis XVI



stah. biblijateki Terroŭskaha. Nadrukawany ŭ archiwie Ю. З. Р. ч. I, t. VII). U hetym liście jość ramiž inšym napisana hetak: „И на св. Пасху... мяса і хлябы ў царквох пасьвячаюць, і ўнутр самога аўтара некаторыя і мяса і сыры і хлябы, і овачы ўсякія, і медавіну, і оловіну ўносяць, і жывёлы, статак у асьвячоныя храмы часам упушчаюць. А гэта крэпка ў сьвятых правілах адсуджана і забаронена..., а па тутэйшаму звычайу аб гэтым ня думаюць, ані таго ведаюць і хочуць ведаць... і далей: — каб я дзіўныя і страшныя іншыя ўсе звычаі тутэйшыя вашай мітрапалічай міласьці меў пісаць, трэба было-бы мне, паводле апостала, годаў на гэта“.

Або зноў wielmi charakterny przykład: „Gramata Kanstantynopalskaha Patryarcha Jaremy biskupam W. Kn Litoŭskaha i duchawienstwu 1589 h.“ („Акты отн. къ истор. Зап. Россіи, т. IV, б. 30). U hetaj gramacie ramiž inšym jość hetak: „Смирение наше увѣрися отъ многихъ, яко со прочіими безчестіи, яже обрѣтохом въ сей епархii, еще же суть сія три: первое, убо, паска, второе же, назавтріе Рождества Христова празнують полог Богородицы, и прыносять въ день онъ семидаліонъ, муку печену, что есть велико нечестіе: понеже пресъвятая Дѣва роди, и паки Дѣвою пребысть неизрѣченно; и се есть догмать безбожныхъ еретикъ, иже се сътвориша къ униженію Пречистыя Богородица, и възбранися отъ шестаго Вселенскаго Собора въ правилѣ 79, яко безчестно и беззаконно. Третее, яко нѣщii отъ христiанъ празнують в пятокъ, во сьвятую же недѣлю работають“



(В. Ластоўскі—Гісторыя Беларускай (Крыўскай) кнігі. баł. 444)

Widać z hetaj hramaty, što patryarch Jarema abjaždžajučy Krywickija ziemi znajšoŭ miascowyja abyčai nia zhodnyja z carkoŭnymi kanonami, a najcikawiejšaje toje, što ŭ nas, jak widać z hramaty, jašče ŭ XVI stahodździ światkawali piatnicu zamiest niadzieli. Dyk nia dziwa, što nawat i ciapier možna znajści ŭ wiaskowaha našaha narodu šmat zababonaŭ i wierawańniaŭ, siahajučych pahanskich časaŭ.

Prywioŭ ja tut wyšej apisanyja prykłady dzieła taho, što niekatoryja, tak doŭha zachawaŭšyjasia pahanskija zwyčai, byli karysnyja z boku fizyčnaha wychawańnia, naprykład abradnyja tancy — charawody, hulni, ihry i h. p. Usio heta zachawałasja ŭ Biełarusau wielmi doŭha, a moža nawat i niekatoryja ciapierašnja tawaryskija ruchawyja narodnyja hulni i ihry pamiatajuć jašče pahanskija časy.

U Wiślickim Statucie, jaki byŭ wydany Polskim karalom Kazimiram III u 1347 hodzie, a ŭ pačatkach XV stahodździa byŭ pierakładzieny na biełaruskuju mowu, dakazywajučy hetym swaju ŭ toj čas aktualnaść i dla Biełarusau, u artykule 102, jaki jość wyłažany ŭ formie prykładu, haworyssa: „Бартольт жаловаль на Ондрѣя, ижъ его раниль, а Ондрѣй вызналь и рекль: у игрѣ ся брало. Мы слышавши Ондрѣево признанье, а знаючи ижъ в игрѣ не маѣть быти жадная рана сказуемъ: заплатити рану“ (В. Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) кнігі).

Z hetaha prykładu widawočna, što ŭ tyja časy byli ihry, na jakich nawat zdaralasja paranieńnie, što nawat hramadzianin „Ондрѣй“ uwažaŭ za



narmalnuju i nieprastupnuju reč, bo apraŭdywaŭ siabie tym, što jon raniŭ „Бартолта“ u ihry. Jak widać, dyk „Ондрѣй“ nia wiedaŭ, što istnawała ŭžo prawa, jakoje kazała: „въ игръ не маѣтъ быти жадная рана“.

U druhim znoŭ miejscy henaha statutu dazwalajucca ihry, jakija patrebny, kab „čas prajšoŭ dla razryŭki i himnastykawańnia“.

Na asnowie wylažanych u Statucie pryklaðaŭ, možna skazać, što ŭ tahačasnym hramadzianstwie byli raspaŭsiudžany ihry — turniry, na jakich nawat zdaralisia paranieńni, dziela čaho až treba było wydawać prawa, wyrazna zabaraniajučaje ranieńnie ŭ ihrach.

Z artykułu 99-ha hetaha-ž samaha Statutu widać iznoŭ, što ŭ tyja časy była wielmi raspaŭsiudžana ihra ŭ kości, widawočna ŭ bahatšych sła-jach hramadzianstwa. Naprykład, tam haworyucca, što syn, jaki żywie z bratami na baćkawinie, „коли на костках стратить, проиграетъ, то имѣтъ быти личено на его дѣльницы. А игръ тых позычаемъ для часу скоротанья“.

Wywali tady i nadužyćci i ašukanstwy ŭ henaj ihry, što dakazywaje nam toj-ža artykuł Statutu, u jakim dalej haworyucca: „Которыи частокротъ находятъ на пьяны люди, ведутся къ игръ, а берутъ пѣнезю на заклады, а любо негдѣ на оччину, а проигравши, приходятъ во убожество; а такии (zasłužywujuć)нашего осуженія подлуг заслуги. Прато приказуемъ: абы землянинъ нашъ не игралъ зъ жаднымъ такимъ чужоземцемъ, а любо костыремъ, ани на жаднымъ заклады, ани на поруки, вынявши готовы пѣнези“.

(В. Ластоўскі—Гістор. Бел. (Крыўскай) кнігі).



U siaredniawieččy našaje bajaranstwa ličyła siabie rycarami i praŭdapadobna miela takija samyja zwyčaj, jak i ũsio tahačasnaje eŭrapejskaje rycarstwa z usimi ich tradycyjami datyčna fizyčna sprytu, jaki wyjaŭlaŭsia ũ turnirach i rožnych duelach. Mahčyma nawat, što Krywickaje bajaranstwa miela ũ tyja časy jašče bolš rycarskaści, jak heta było ũ inšych sławianskich narodaŭ. Heta možna ćwierdzić na asnowie tych rycarskich apowiešciaŭ, jakija mnoha byli raspaŭsiudžany tady siarod našaha bajaranstwa. Naprykład: powieść ab Alaksandry Makiedonskim, jakaja była raspaŭsiudžana siarod našaha bajaranstwa pad nazowam: „Сказанье коли пришо(л) Алекса(н)дръ на Индийска(го) Ц(а)ря Пора и поразилъ его“. U hetym „сказаньи“ haworyssa ab wialikich čynach Alaksandra Makiedonskaha; pry hetym, aprača historyčnych faktaŭ, raskazywajecca wielmi mnoha ab dziŭna fantastyčnych skazačnych jaho čynach. Hetaja powieść, u asnowie jakoj lažać zapiski Arystotelewaha wučnia Kalistena, jość apracawana špiarša ũ Aleksandryi (ũ Ehipcie), a pašla ũ Eŭropie, dzie atrymała šmat dadatkaŭ, u jakich da Alaksandra byli dałučany bajawyja matywy i ũrešcie dašcihła sławianskich narodaŭ, u hetym liku i Krywičoŭ. Pawodle sloŭ Łastoŭskaha, u našych redakcyjach Aleksandryi wielmi padkrešliwajecca rycarskaść. Widać našamu bajaranstwu, jakoje ličyła siabie rycarami, była patreba hetkaj literatury, ab čym šwiedčać mnohija špiski Aleksandryi, dachawanyja aź da našych časaŭ, naprykład: 1) Rukapis kanca XV stahodździa (Publ. bibl. Q. XVII № 257); 2) Rukapis biblijateki Krasinskich u Waršawie № 408 z XVI stahodździa; 3) Skorapisny zbornik XVII stahodździa (Publ. bibl.



F. XVII, № 5); 4) Aleksandryja XVII stah. u rukapisie M. Publ. bibl. № 2405; 5) Aleksandryja XVII st. Rum. muzeja № 1562, sabrańnie Bielajewa. (В. Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) кнігі).

Druhája powieść—heta „Повесть о вытязях с книгъ сэрбьских, а звлаща о славномъ рицэри Трисчан(е), о Анцалоте и о Бове и иныхъ многыхъ витѣзахъ добрыхъ“ (Rukapis XVI stahodź. biblijateki Račynskich u Paznaní). Žmiest henaj powieści ũziaty z wielmi pašyranaj ũ Eŭropie siarednia-wiekawaj pahudni ab kachańni Trystana i Izoldy. Pašla niekalkich ustupnych artykułaŭ, u jakich apawiadajessa ab pachodžańni Trystana i jaho radni, aŭtar pačynaе apawiaдааć „чудные дѣла и доброе витѣзство и чудные рѣчи“ hetaha rycara.

Trystan wystupaje na turnirach, pieramahaje sustrečanych u darozie rycaraŭ, ni pierad jakoj niebiašpiekaj nie ũlakajessa, pieramahaje rožnych kryŭdnikaŭ — karaloŭ, nišчыć žorstkija zakony i zwyčai, astajessa wierny dadzienamu słowu, nikoli nie zdradžaje swajej damy, jakaja wyznačajessa niazwyčajnaj pryhožašciu. Kali pawinnašć pryмуšaje jaho pieradać dziadźcy kachanuju im damu, jon biazsprečliwa pieradaе jaje (В. Ластоўскі—Гістор. Бел. (Крыўскай) кнігі).

Pašla jašče byli raspraŭsiudžany: „Исторыя о княжати Кгвидоне“, „Книга о Гаоудале рыцерѣ“ i inšuja.

Rad uplywam rycarskašci widawočna i aŭtar „Кро(и)ники Словяновъ“, pachodzjačaj z siaredniawiečča, tłumачуŭ, što Sławianie ũziali sabie nazoŭ ad „славы и от свой(х) рицерски(х) дѣлности(й).



Ab papularnaści ů našych prabaćkoŭ rycarskich apowieščiaŭ šwiedčyc nawat i Skarynaŭskaja Biblija: „Аще ли же коханіе имаши вѣдати о военныхъ а о богатырскихъ дѣлахъ, чти книги судей или книги Махавеевъ; болѣе и справедливѣе въ нихъ найдешъ нежели во Александрии или во Трои. Так ли же вократцѣ свѣдати хощещи много тысецей лѣтъ лѣтописецъ, чти книги Паралипоменона“ (Ластоўскі—Гістор. Бел. (Крыўскай) Кнігі).

Hetyja historyčnyja ůwahi ů wusnach našaha knižnika wielmi cikawy. Uspamin jaho ab bylinach i siaredniawiečnych zachodnie-eŭrapejskich rycarskich apowieščiach šwiedčyc, što jany byli ahulna raspaŭsiudžany ů Skarynaŭskija časy, a hetym samym widawočna, što našaje bajarstwa - rycarstwa cikawiłasia rycarskimi čynami, ich fizyčnym sprytam, starajučysia nia być horšymi ad inšych tahočasnych eŭrapejskich rycaraŭ. Razumiejecca, što i moładź swaju bajarstwa starałasia wyhadowywać tak, jak heta tady było pryniata i ů inšych rycarskich krajoch.

Karaleŭski i Sojmawy statut ab wajskej pawinnaści z 1525 hodu 21-ha studnia daje nam abrazok, u jakoj zbroi našy wajaki pawinny byli chadzić na wajnu. U hetym statucie wyličajecca, kolki kožny z biełaruskich bajaraŭ pawinien u časie wajny stawić wajakaŭ, zaležna ad taho, kolki chto ma je „служобъ“, naprykład: „А хто бы мѣль чтыреста служобъ, тот повиненъ ставити пахолковъ добрыхъ, конно а збройно жъ, а так ажъ до наменшого“ i h. dalej wyličywjecca, chto i kolki pawinien dawać wajakaŭ „конно а збройно“ zaležna ad taho, kolki ma je „служобъ“.



U artykule 4-tym hetaha-ž statutu pad litaraj „б“ haworyсса: „кожны маеть ставити съ осми служобъ людей своихъ пахолка добраго, въ сукни цвѣтной, а не въ сермязѣ, на которомъ бы былъ панцеръ доброй, а прилбица, а древцо зъ прапоромъ цвѣтнымъ, а конь бы былъ подъ нимъ въ 4 копы грошей“.

U artykule 7-ym haworyсса jznoj так: „А што ся дотычетъ убогоѣ шляхты, господарскихъ подданныхъ тыхъ, которы ся убого мають въ домкахъ своихъ, а ни одного человѣка своего не мають: съ тыхъ кожый маеть служити и ѣхати самъ, водлѣ возможности своее“ (В. Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) кнігі, баг. 317).

Wyšej skazanyja artykuły statutu ab wajskowej powinności z 1525 roku dakazywajuc nam, što našy prodky ũ tyja časy prawinny byli ũmieć dobra jeździć konna, abchodzicca z pikaj („древцо зъ прапоромъ цвѣтнымъ“), prawinny byli mieć pryhožuju wopratku, pancyr i mieč. Adnym słowam, prawinny byli mieć usio toje, što mieŭ u tyja časy koždy zachodni rycar. Artykuł 7-my dakazywaje, što biadniejšy haspadar-šlachcic, kali nia mieŭ niwodnaha swajho čalawieka, dyk musieŭ sam iści na wajnu, jak moh i ũ čym moh. Tak pastaŭlenaja sprawa wajskowej powinności zmušala našych prabačkoŭ da wučeńnia konnaje jazdy, fechtawańnia pikaj, abo miačom, a mahčyma, što nawat treba było arhanizawać turniry, jakija wykazywali pryhodnaść paasobnych asob da wajenščyny.

Usio heta spryjala dla fizyčnaha raźwićcia i hartu našych prodkaŭ, tym bolejš, što koždy z ich musiŭ być zdolnym iści na wajnu, bo kali heta šlachcic, dyk sam išoŭ i moh brać, pawodle ustawy, peŭ-



nuju kolkaść swaich „служобъ“ „добрыхъ молодцовъ“, „пахолковъ“; rozumiejessa, što taki šlachcic moh brać na wajnu taho z swaich „службебъ“, kaho jon zachoča, dziela hetaha koždy słuha musiū być da hetaha pryhatawanym.

I sapraūdy, na asnowie tahačasnych dakumentaū wychodzić, što jak bajarstwa, tak i paddanyja słuhi mahli nasić zbroju.

Dakazywaje heta napryklad „Устава на волюки Господоря Короля Его Милости во всемъ великомъ Князьствѣ Литовскомъ, лѣта Божого Нароженья 1557, Апрѣля 1 дня“.

U hetaj ustawie ū artykule 39 nawowysca:... „а подданые на косьбу вси, колько ихъ поймутъ, однимъ разомъ мають ходити, ошовѣдавшися лѣсьничому. А ручницы, пса, рогатины и ничого, чимъ бы звѣря забилъ, не брати ему зъ собою...“ (В. Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) Кнігі).

Z hetaha jasna, što paddanyja wyžuspomnie-  
nuju zbroju mahli swabodna nasić, bo kali-b heta im bylo zabaroniena, dyk nia treba bylo pisać ustawy, zabaraniajučy brać na sienažać zbroju, kab nie mahli časam zabić sabie žwiaryny.

U hetaj-ža samaj ustawie ū artykule 4-тымъ skazana: О стрѣльцахъ. Стрѣльцомъ нашимъ по двѣ волюки вольные маеть быти дано, а третью на цыншу, хто похочеть; а служба ихъ зъ разказаньемъ нашимъ въ ловы и на войну“. Da čaświortaha artykulu taho-ž samaha hodu byla dadana rapraūka: „До артыкула 4-го, о стрѣльцахъ. То его королевская милость рачиль розказати доложити: стрѣльцы садити межи тяглыхъ людей, пересажаючи иньшими людми,



ижбы не посполу сѣдѣли“ (В. Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) кнігі).

Z hetaha widać, što aprača narmalnaha našeńnia praz šlachtu aružža, byli tady i adumysłowyja stralcy, jakija pawinny byli chadzić na palawańnie (łowy) i na wajnu.

Malunak z XVI stahodździa, pradstaŭlajučy li-toŭskuju karčmu, wykazywaje, što hości, siedziačyja za stałom, majuć pry sabie miačy; heta taksama jość dokazam, što tahačasnyja hramadzianie ũsie nasili zbroju.

Što datyčna łowaŭ (palawańnia), dyk jany byli wielmi raspraŭsiudžany, jak dakazywaje artykuł 50-ty „Уставы на волоки“ z 1557 hodu, dzie haworyssa: „Многіе зъ шляхты и подданныхъ уживаюти мысливства, збожья и ярины подданныхъ нашихъ топчуть и шкоды имъ чинятъ; таковое шkodливое мысливство маеть быти отъ уряду заказано и боровено, а хто ся не уйметъ, правомъ его о то умовляти и шкоды позыскивати“ (Ластоўскі—Гіст. Бел. (Крыўскай) кнігі).

U 39 artykule hetaje-ž ustawy ũspaminajessa ab łazńiach, jakija ad najdaŭniejšych časoŭ byli na Bielarusi raspraŭsiudžany: „А гдѣ подданные в пущахъ нашихъ лазьни для входовъ мають пры таковыхъ лазьняхъ абы конечно быдла и собак не ховали, чого имъ врядникъ и лѣсьничій боронити маюць“ (tam-ža).

Zabarona, kab pry łazńiach nie chawać sabak i bydła, z higieničnaha boku jość hodna ũwahi.

Z usiaho wyžskazanaha možna napeŭna ćwierdzić, što ũ siaredniawiečcy hramadzianstwa miela dawoli ruchu. Tahačasnyja žyćciowyja abstawiny



Bielarusaŭ, jak bajarstwa, tak i paddanych, zmušali ich da rabieńnia aružžam, da palawańnia na dzikich źwiaroŭ i h. p. i naahuł spryjali da wyrableńnia siły, łoukaści i adwahi. Ahulnaje zdarouje tahačasna hramadzianstwa padtrymliwałasja jašče kultu-raj cieła, u postaci, aź da ciapier u bielaruskich wioskach istnujučych, prymityŭnych łazniaŭ.

Ad času Lublinskaj Unii Litoŭska-Bielaruskaj dziarżawy z Polščaj u 1569 h. našaje bajarstwa—šlachta zdradziła swaju narodnaść (z małymi wyniatkami), chacia mahčyma, što j nia šwiedama, i pačala prynimać polskija šlachockija maniere i nawat mowu. Razumiejecca, što heta datyčyła takža tradycyjaŭ fizyčnaha wychawańnia i rycarskich zwyczajau. Dziela hetaha warta adciemić, što było ũ Polščy ũ tyja časy ũ kirunku fizyčnaha wychawańnia. Tym balej, što Bielaruś i Litwa, zlučanyja z Polšaj, mahli ũniaści ũ hetuju supolnuju dziarżawu šmat dobrych tradycyjaŭ, ci to ũ wydawańni rožnych tahačasnych polskich zakonaŭ, ci naahuł u čynnym palityčna-hramadzkiim žyćci. I tak, jak, naprykład, u paźniejšych časoch Mickiewič, Kaściuška i inšyja spolščanyja Bielarusy mahli prynosić Polščy wialikuju sławu, a swajej rodnej Matki Bielarusi zabywacca, chacia mo' i niašwiedama. Dyk dziela hetaha razhledzim, jak stajała sprawa fizyčnaha wychawańnia ũ tyja časy i paźniej u Polska-Bielarуска-Litoŭskaj dziarżawie. Tut tolki chaču jašče adciemić, što Ŭnija dla Polščy była wielmi karysna, nia tolki z boku palityčnaha, ale j z boku raźwićcia jaje narodnaje mowy, jakaja tady, jak u literatury, tak i ũ mowie polskaje šlachty, była wycisnuta łacinaj. U toj čas u nas narodnaja mowa była na wysokaj stupieni raźwićcia. Joju hawaryli



kniazi, bajary i prosty narod, jana była ahulna pry-  
niataj u tahačasnaj našaj piśmiennaści.

Nia jość wyklučanym, što i ũ kirunku fizyč-  
naha wychawańnia, pieradusim datyčna narodnych  
bielaruskich hulniaŭ i ihraŭ, udzialiłasja niešta  
Polšczy, dziakujučy Unii.

Artykuły wialikaha karonnaha maršałka z XVI  
stahodździa dajuć nam abrazok zawadkaŭ, jakija  
adbywalisia ũ prysutnaści karala Ściapana Batoraha  
i šmat znatnych haściej i narodu ũ Waršawie:  
„Rycar stanowiačysja da zawadkaŭ pawinien byŭ  
wystupić biaz wostraha aružža, mahčymaha pasłu-  
żyć da krywawaha spatkańnia; abjaždžaŭ plošču  
i stanawiŭsia ũ adnym kancy, čakajučy na znak.  
Sudździ dawali znak kažnamu paasobku.

Zawadnik, jedučy cełym razhonam, staraŭsia  
papaści pikaj u kružok (pierścień), wisiačy na šnu-  
ry. Chto nadzieŭ kružok, tamu ličana 6, chto ũda-  
ryŭ pikaj u wierchni rub kružka — mieŭ 3, u nižni —  
2, u baki — 1. Zawadniki paŭtarali dahonki nie-  
kalki разоŭ, pry hetym toj traciŭ usie punkty, chto pi-  
kaj pranios šnur, kamu naha wypała iz stremiani,  
abo šlem zwaliŭsia z haławy. Chto piku złamaŭ,  
abo datknuŭsia jeju da ziamli — pawinien byŭ wyjści  
z zawadkaŭ. Dla najlaŭčejšych dawali trystupia-  
niowyja naharody. Hetkija zawadki adbywalisia  
i pierad dwarami šlachty“ (Piasecki — Dzieje Wych.  
fizyčn. 1925).

Aprača hetkich rycarskich zawadkaŭ byli ũ ty-  
ja časy i inšyja praściejšyja ihry.

Naprykład, Gurnicki ũ XVI stahodździ piša,  
što ũ jaho časy „u dwary nie zahašli jašče da  
kanca“ kidańnie kamieńniaŭ, zawadki ũ biebach, sko-  
kach i h. p. Abo znoŭ šwiedčyć ab hetym Kacha-



noŭski, jaki narakaje na toje, ŝto ũ znatniejŝaje ŝlachty zanikaje himnastykawańnie cieła, kažućy, ŝto daŭniej było jnakŝ, mianoŭna: „čystych dużałnikaŭ było, fechtawalnikaŭ, hancoŭ, ŝto aŝ miła ũspomnić“ (Satyr, Fraszki). Kachanoŭski narakaje na zaniapad fizyčnych praktykaŭ u znatniejŝaje ŝlachty, dyk widać, ŝto biadniejŝaja ŝlachta adnak upraŭlała rycarskija praktyki, a pieradusim konuju jazdu i fechtawańnie. Joŝć taksama ŝmat uspaminaŭ ab fizyčnym wychawańni i ũ tahačasnaj polskaj piŝmiennaŝci, jakaja była dastupna i nawet raspaŭsiudŝana ũžo tady miŝ biełaruskaj ŝlachtaj. Nia hledziaćy na toje, ŝto hetaja piŝmiennaŝć u Polŝcy ũ siaredniawiećču była amal wyklučna ũ łacinskaj mowie, adnak ŝlachta pa mahćymaŝci starałaŝia wučycca hetaj mowy, tym balej, ŝto ũ tahačasnych ŝkołach wučyli pa łacinsku.

U pačatku XVI stahodŝdzia niawiedamy aŭtar ad imia karalewy Alŝbiety napisaŭ pa łacinsku apawiadańni „ab wychawańni karalewiča“. Datyčna fizyčnaha wychawańnia aŭtar raić, kab karalewiča karmiła sama matka; raić u mieru jeŝć i pić, prywykać da hoładu i choładu, biazsonnaŝci i nie padawacca kwołaŝci i raskoŝnamu ŝyćciu.

Datyčna himnastykawańnia cieła raić dużańnie, biehi, skoki, tancy, palawańnie, a kali budzie bolŝy, dyk uładańnie miaćom, kidańnie aŝćepam, stralańnie łukam i h. p. (Dr. Piasecki — Dzieje Wychow. fizyčnego).

Hetaje apawiadańnie praŭdapodobna było napisana praz italjanskaha humanistaha, byŭŝaha widawočna tady pry karaleŭskim dwary.

Mikałaj Rej u swajej knizie „ŝywot człowieka poczciwego“ i Andrej Fryč Modŝejeŭski ũ knizie



„O naprawie Rzeczypospolitej“ wyskazywając karysnyja dla fizyčnaha wychawańnia dumki.

Nadworny lekar Ściapana Batoraha Wajciech Očko ũ swajej pracy „Przymiot“ šmat haworyć ab karyšci z himnastykawańnia ũ cieła. Pamiž inšym hetak kaža ab karyšci ruchu: „Praca zachowywaje ũ ludziej dobruju kroũ i dobraje zdarouje: chacia z dobraje strawy jość dobraja kroũ, ale kali pracy i himnastykawańnia cieła nia budzie, dyk čym ba- lej kormiačy i tłušciačy cieła, bolš jaho raspa- sieš, abciażyš i zrobiš bolš padatnym da roznych chwarobaũ: hladzi na žwiaroũ i ptušak lasnych, ja- kija kudy dużejšyja, pryhażejšyja, nawat tłušciejšy- ja i ludziom smačniejšyja, čymsia tyja, što ũ dwa- re ščyraj pšanica j wyhadawanyja, a heta jany (las- nyja ptuški) jość hetkimi praz tuju pracu, jakuju na swabodie majuć: bo henaja praca zaũsiody dadaje im achwoty da jeży, pamahaje trawić i ũ lepšuju kroũ pieratworyć: pry hetym, kali pryhledzišsia da ũsiaho stworanaha Boham, dyk ničoha biez zaũ- siodnaje pracy nia ũbačyš... Ralla adłoham ležačy — marnieje, wada, kali nie ciače, robicca hniłoj, wop- ratku jeść mol, žaleza, abo inšy metal hryzie irža, koń, chacia-b i arabski, stanawicca da ničoha, sa- baka pole zalaža, a što-ž skazać ab čaławieku, ja- koha Boh hołym na pracu pušciũ i ničoha jamu ani wialikaha, ani dobraha biaz chłopatu dać nie chacieũ, treba, kab jon (čaławiek) u zaũsiodnaj byũ pracy, bo zdarouja i rozumu trudna biaz pracy na- być i zatrymać“ (Dr. Piasecki — Dzieje wychow. fizyčnego).

Trochi paźniej druhi lekar — profesar Kra- kaũskaha ũniwersytetu S. Petrycy, jaki pieratłuma- čyũ pracu Arystotela „Palityka“ i da hetaha dadaũ



šmat swaich radaŭ, pamiž inšym, radzić ihrać z miačykam, biehać, skakać, kidać kamieñni i pływać. Pry hetym apisywaje karyсны ŭpłyŭ henych sportaŭ, jak z boku zdarouna-wychawaŭčaha, tak i z boku praktyčnaha.

Prafesar Wilenskaha ŭniwersytetu Alizaroŭski ŭ swajej knižcy „O politycznej społecznoŭci ludzkiej“ taksama pašwiačaje ceły raździeł wychawañniu, u jakim šmat haworyć ab kultury cieła.

Nia hledziačy na dobryja rady niekatarych tahačasnych wučonych dziejačaŭ, u školach u tym časie, jakija byli ŭ rukach Jezuitaŭ, sprawa fizyčnaha wychawañnia pastaŭlena była adnak wielmi drenna.

Škoły byli tady nawat u abstawinach škodnych zdarouju i takija abstawiny trywali ŭ polskaj dziarżawie aź da XVIII stahodździa. Abrazok tahačasnych školnych abstawinaŭ daje nam apisañnie gimnazii Nowadworskaha ŭ Krakawie: „U nižszych klasach... dzieła taho, što ŭ ich z trudnaŭciu mahło źmiaścicca pa niekalki sotniaŭ wučniaŭ, aprača zwyčajnych ławak ciapier używanych, jakija byli pastaŭleny tolki z abiedźwiuch staron katedry i kalaścien, a pasiarod klasy saŭsim ich nia było. Bo dzieła aščadnaŭci miesc, na ciahnuŭšychsia ŭzdoŭž klasy belkach lažali ŭpopierak hrubyja doški i tak husta, što wučni ledź-ledź mahli pracisnucca miž imi. Henyja doški, słužačyja da siadzieñnia, byli pałożany niska, tak, kab siadziačy trochi skurčyŭšysia moh na kaleniach pisać“ (Dr. Piasecki — Dzieje wych. fizycznego).

Datyčna szkołaŭ na Biełarusi, dyk možna dumać, što jany byli ŭ lepšych abstawinach. Heta



možna dahadywacca chacia-b i z malunku na za-  
hałoŭnaj bałoncy lementara z 1621 hodu.

Heny malunak pradstaŭlaje pakoŭ, u jakim na-  
wokał stała na łaŭkach siadziać wučni. Na hetaj-  
ža zahałoŭnaj bałoncy napisana: „Грамматика.  
Албо сложеніе Писмена, хотящимъся оучити  
Словенскаго языка. Младолѣтны(м) Отроча-  
томъ. В Вилни, Року 1621“ (В. Ластоўскі—Гі-  
стор. Бел. (Крыўскай) кнігі).

Palepšańnie školnych higieničnych abstawi-  
naŭ u Bielarusi možna prypisać tamu, što amalnia  
ŭ kožnym z bolšych miest Bielarusi ŭ XVI sta-  
hodździ „išła kipučaja praca ŭ bractwach i brac-  
kich szkołach“ (tam-ža).

Kala druhoj paławiny XVIII stahodździa pačy-  
najuć tahačasnyja polskija dziejačy staracca zrabić  
reformu szkołaŭ, pieradusim u kirunku palepšańnia  
higieničnych abstawinaŭ i fizyčnaha wychawańnia.

Z pasiarod adznačyŭšychsia ŭ hetym kirunku  
byŭ najznatniejšym Stanisłaŭ Kanarski. Jon załażyŭ  
u 1740 hodzie ŭ Waršawie „Konwikt szlachecki“.  
Była heta pieršaja szkoła, jakaja ŭ swajej prahramie  
mela fizyčnaje wychawańnie i ličyła jaho naraŭ-  
nie z inšym wychawańniem.

Tut wučni mieli lekcyi himnastyki i skokaŭ,  
pawinny byli mycca ŭ wannach, jakija znachodzili-  
sia pry škole; wučni starejšych klasaŭ mieli aprača  
hetaha lekcyi fechtawańnia i konnaje jazdy.

Ideja Kanarskaha pačala raspaŭsiudžwacca: fi-  
zyčnaje wychawańnie pačali ŭwodzić, chacia nie-  
achwotna, u swaich szkołach i Jezuity. A astatni  
polski karol Stanisłaŭ Aŭhust zasnawaŭ užo „Ry-



carskujú školu“, jakaja byla naahuł pieršaj šwieckaj siaredniaj školaj u Polščy.

U rycarskaj škole fizyčnaje wychawańnie było pastaŭlena, jak na toj čas, dawoli wysoka. A pad samy kaniec šlachockaje Polščy paŭstała tam „Komisja edukacji Narodowej“ (1773—1794), jakaja sprawu fizyčnaha wychawańnia i wychawańnia naahuł pastawiła dawoli wysoka. „Komisja edukacji Narodowej“ starałasja nastauńnikom pačatkowych škol dakazać i ušwiedamić ab waźnaści fizyčnaha wychawańnia dla narodu, wiała wialikuju pracu ũ kirunku raspaŭsiudžańnia asnowau hyhijeny siarod wučniaŭ i ich bačkoŭ.

Z pamiž šmat karysnych pastanowaŭ jość tyja, što byli ũwiedzieny ũwa ũsiej dziarżawie, h. zn. abawiazkawyja himnastyčnyja wučeńni školnaje moładzi.

„Rektar, prarektar z prafektam i nastauńnikami zrobić prahramu, katoraja budzie padana dyrektoram, kab na koźny školny dzień byŭ wyznačany čas na razryŭku dla dziaciej, a asabliwa pa pałudni i wiečaram, adciemliwajučy wyrazna, kab što-dnia pa mahčymaści zabaŭlalisia na wolnym pawietry, a kali na heta nie pazwolić para, dyk kab roźnyja razrywy i himnastyčnyja praktykoŭki adbywalisia ũ damach i hetakaja prahrama kab praz prafesara, abo prafekta byla padana da wiedama wučniam. U časie piarerwy, abo padčas wakacyjaŭ pawinny zabirać uwieś čas himnastykawańni sił, ihry, razryŭki, biaručy pad uwahu ũzrost wučniaŭ, ich nie adnalkowyja ũ koźnaha siły, zdarouje, prošlaje ich wychawańnie i h. p.

Najpryzwaiciejšyja, vyrablajučyja moc, šykoŭnaść, loŭkaść i žwawaść cieła, vyrablajučyja muž.



stwa i adwahu wučeňni jość hetakija: ihra miačykam z bieham i chutkim zwarotam, palon, inakš ihra z wialikim miačykam, łoŭkaje kidańnie pa wadzie kamieńniaŭ, dahonki da peŭnaje mety, wypieradki na ŭzhorki i nia wyhadnyja miejscy, duel na palcaty, konnaja jazda, mierańnie aharodaŭ, paloŭ, trudnych da zbližańnia miejsc i hetym padobnyja.

Hodny šlachockaje moładzi wučeňni pawinny ličycca takija, katoryja naśledujuć žaŭnierskija abaroty ŭ zdabywańni jakoha-niebudź miesca; ništo lepš nie pamoža da wyrableńnia mužstwa, siły ducha, pryhožych dumkaŭ, jak duch staradaŭnaha rycarstwa, jak hetakaje hartawańnie moładzi\* (Dr. Piasecki — Dzieje wychow. fizycznego).

Najwydatniejszym wučonym tahačasnym dziejačom, jaki pałażyŭ šmat zasłuhi, jak čynny siabra „Komisji edukacji Narodowej“ byŭ Hryhor Piramowič, jaki byŭ sekretarom wyžuspomnienaje komisii.

Hetkija wielmi karysnyja z boku fizyčnaha wychawańnia reformy, jakija napeŭna ŭ budučynie wyrablali-b u tahačasnym hramadzianstwie hart ducha i naahuł wyhadowywali-b dziejnaje, zdolnaje da wialikich čynaŭ hramadzianstwa.

Reformy hetyja adnak pryšli zapozna. Panujučaja ŭ Polšcy šlachta była ŭžo tady z małymi wyniatkami biazmetnaja, biazčynnaja, niazdolnaja da wialikich čynaŭ, nie patrapiuša nawat družna zhurtawacca dziela abarony swajej bačkauščyny, hladzieuša apuściuшы ruki na nastupajučyja adzin za druhim raździeły Polšcy, pa jakich naša niaščasnaja staronka była dalej addana, kab być parabkam užo druhoha pana — Maskouščyny. U hetyja ŭžo časy naš biedny narod nia mieŭ swaich wiarchoŭ, jakija-b mahli za jaho ŭstupicca. Sam-ža jon pazbaŭ-



leny praŭ musiŭ žyć na łascy i nia łascy panou, ci to swaich zdradnikaŭ-wyradkaŭ, ci to ũrodźanych Palakoŭ, abo Maskoŭcaŭ, ciahnuŭšy im ciaŭkaje jarmo panščyny.

Abrazok žyćcia tahačasnaha biełaruskaha prostaha narodu my možam mieć z aficyjalnych maskoŭskich papieraŭ. Hałoŭny načalnik kraju ũ swaim usiepoddanniejszym daniasieñni 1855 hodu piša: „U Wiciebskaj hubernii sialanie amal što nia znajuć chleba, żywuć hrybami i roznaj syryznaj, tworačyja chwary; biednaść strašnaja, a pobač roskaš panou. Žyćciowyja siły kraju saŭsim zaniapali, jak z boku maralnaha, tak i z boku fizyčnaha; słabaść dajšla da krajnich raźmieraŭ.“

Ruski emihrant, sučasnik dziekabrystaŭ, W. Turhieniew u swaich zapiskach tak maluje žyćcio biełaruskaha sielanina: „Adno z samych niahodnych nadużyćciaŭ prykmiačajecca ũ biełaruskich prawincyjach (Wiciebskaj i Mahiloŭskaj), dzie sialanie tak niaščasnyja, što nawet wyzywali spačućcio ũ rasiejskich pryhonnych. U hetych prawincyjach pany addawali swaich pryhonnych sotniami i tysiačami dastaŭščykam (padradčykam), jakija wykonywali ziemlakopnyja raboty ũwa ũsich kancach imperyi. Hetyje biednyje ludzi biarucca hałoŭna na budowu wialikich darohaŭ i kanałaŭ.

Pan (pamieščyk) biare abawiazak dastawić za płatu peŭnuju kolkaść ludziej, a padradčyk abiazywajecca karmić ich padčas raboty. Uradawyja inżyniery, dahladywajučyja nad robotami, nie wymahajuć ad padradčyka ničoha bolš u karyść hetych niaščasnych, jak tolki taho, što jość patrebnym dla padtrymañnia ich žyćcia. Datyčna hrošaj, jakija atrymliwaje za ich pan, dyk urad nia ũmiešywajecca



da hetaha. Hetyja niaščasnyja prawiali darohi ũ w kolicach Carskaha Siała“ (Ігнатоўскі — Кароткі нарыс гісторыі Беларусі.)

Zahnany i abciažany wialikimi rabotami prosty biełaruski narod wučyŭsia pieranosić roznyja złybia-dy. Nia hledziačy na heta, jon znachodziŭ čas dla swaich razrywaŭ — hulniaŭ i ihraŭ, adčuwajučy ũ moładaści instynktoŭnuju da hetaha patrebu.

Niadola našaha narodu prywučyła jaho da hoładu i choładu, zahartawała da rožnych niaščać-ciaŭ i mukaŭ. Jon zamknuŭsia ũ swaim sercy, addzialiŭsia ad swaich staršych intelihientaŭ-bratoŭ-renehataŭ i zachoŭwaŭ aź da siańnia swaje trady-cyi, zwyčai i roznyja narodnyja tawaryskija rucha-wyja hulni i ihry, ab jakich idzie hutarka niżej.

## II.

### **Biełaruskija narodnyja tawaryskija ruchawyja hulni i ihry.**

Da času pryniaćcia chryścijanstwa biełaruskaje hramadzianstwa nia było padzielena na klasy. Usie zwyčai, ci to ũ kirunku tradycyjných ihryšćaŭ, ci ũ inšym, byli supolny ŭsiamu krywickamu narodu. Adnačasna z chryścijanstwam pryšla da nas i kla-sowaść. I ũ toj čas, jak bahatšyja slai ŭprywilehi-jowanaha hramadzianstwa lohka pryjmali čužyja ŭp-ływy, a nawat ad času ŭnii z Polščaj saŭsim adłu-čylisia ad narodu, zdradzili jaho na karyść Polšcy, — prosty naš narod, adčuwajučy hetuju zdradu, ad-dzialiŭsia saŭsim ad swaich wiarchoŭ, zamknuŭsia ũ sabie, amal saŭsim nie dapuščajučy čužych upły-waŭ da swaich tradycyjaŭ i zwyčajaŭ. Dziakujučy hetamu jon da siańniašniaha dnia zachawaŭ šmat spradwiečnih wierawańniaŭ i abyčajaŭ. Adnosna fi-



zyčnaha wychawańnia hetyja tradycyi i abyčai wyjaŭlajucca ũ dachawaŭšychsia da siahońnia tawaryskich ruchawych hulniach i ihrach, u rožnych zababonach i wierawańniach, niaraz wielmi karysnych z hyhijeničnaha boku. Hetyja hulni, ihry i wierawańni siahajuć wielmi daŭnych, a mo' nawat i pahanskich časoŭ.

Raźbirajučy biełaruskija narodnyja hulni i ihry znachodzim u ich wielmi karysnyja elementy, jak z boku fizyčnaha, tak i z boku wychawaŭča-maralnaha i hramadzkaha. Prosta biare radaść, što naš siarmiažny narod nia ũstupaje ũ hetym inšym narodam, a mo' nawat prad mnohimi moža pachwalicca. Treba jašče adciemić, što biełaruskija narodnyja hulni i ihry jość tak razumna ũložany, što bieručy ich u poŭnuju systemu — mohuć pierahimnastykawać usio cieła i dać šmat karysnych nawuk z boku maralna-hramadzkaha wychawańnia.

Haworačy pra hulni i ihry naahuł, treba wie dać, jakaja jość rožnica miž sławami: hulnia i ihra. Hulnia z punktu hledžańnia fizyčnaha wychawańnia heta jość peŭnyja ruchy adzinki, abo hramady dzieła pryjemnaści, wyklučajučy zawadki i chacieńnie wyjhryšu, a ihra — heta jość peŭnyja ruchy džwiuch, abo niekalki asob u baraćbie za wyjhryš. Metaj hulni jość samaja hulnia, jak pryjemnaja razryŭka, a metaj ihry — jość wyjhryš, abo projhryš.

Dyk tolki zawadki i wyjhryš rožniać hulniu ad ihry.

Nižej padanyja biełaruskija narodnyja hulni i ihry jość jašče daloka nia ũsie. Heta tolki častka ich.

Žyćciowyja abstawiny, na žal, nie pazwolili mnie źbirać pa rodnych wioskach patrebny mnie



materyjał. Żmieščanyja tut hulni i ihry ja ũziaŭ z biełaruskaha zbornika Romanowa, „Dziacinnyja hulni“ Čarniaŭskaj i tyja, jakija mnie samomu, jak synu wiaskowaha siarmiaźnika, wiedamy, ci to pry-paminajučy časy, kali sam byŭ učaśnikam ich, ci to z apawiadańniaŭ maich ciapieraśnich kalehaŭ — synoŭ biełaruskaj wioski.

Usie niżej apisanyja hulni i ihry ja padzialiŭ, pawodle ich karyści z boku fizyčnaha wychawańnia, na hetkija hrupy:

1) *hulni i ihry bieźnyja*, 2) *skočnyja*, 3) *kida-nyja*, 4) *hulni i ihry z miočykam*, 5) *hulni i ihry z barykańniem, pieraciahiwańniem, dužańniem, wyrwańniem i h. p.*, 6) *hulni i ihry pieramiešywa-nyja*, 7) *hulni i ihry wyrablajučyja słuħ, bystraść zroku i arjentacyju ũ paciomku*, 8) *hulni i ihry raŭnawaźnyja*, 10) *hulni i ihry intelektualnyja*.

### 1. Hulni i ihry bieźnyja.

Jany, jak i naahuł biehi, karysna ũpływajuć na dziejańnie našaha serca i lohkich i jość duža karysny ũsiamu arhanizmu, dziela taho, što padčas ich biare ũdział kala 60<sup>0</sup>/<sub>o</sub> muskułaŭ našaha cieła. Aprača hetaha jany wyrablajuć żwawaść, loŭkaść i chutkaść panatrawańnia. Hulni i ihry bieźnyja naahuł prynosiać bolš karyści, čymsia lohkaatletnyja biehi, dziela taho, što tut aprača zwyčajnaha biehu dałučajecca karyść, jak naahuł z koźnaje tawaryskaje ihry. Tut učaśnik wučyc-ca padparadkawać swaje sobskija chacieńni i pohla-dy da ahulnaje mety ihrakoŭ, musić padparadka-wacca peŭnym zakonam ihry, adnym słowam tut učaśnik wučycca hramadzkaści.



Da hulniaŭ i ihraŭ biežnych zaličajucca niżej apisanyja:

1. *Barada*. Wychodzić chto-niebudź z hulajučych, kaho nazywajuć „baradoj,” i jon pawinien pierała-wić usich hulajučych. Wybirajecca peŭnaje miesca, jakoje nazywajuć „domam”. Chto z hulajučych stanie na hetym miescy, taho „barada” nia maje prawa ławić. Hulajučyja raźbiahajucca kryčučy: „aj barada,” a „barada” kidajecca ich ławić; kaho jon złowić, toj stanie „baradoj,” pakul honiačy nie datkniecca da druhoha i hetym samym užo toj datknu-ty robicca „baradoj” i h. d. Pry hetym zaŭsiody musić być kiraŭnictwa, kab dobra zwažać, chto kaho datknušsia i hetym samym wiedać, chto jość baradoj, što pry wiasiolaści i ruchliwaści hulajučych wymahaje dawoli ŭwahi. Kali nielha hulać na dware, dyk u „baradu” hulajuć i doma, što adbywajecca hetak: zawiazywajuć „baradzie” chustkaj ruki nazad i jana starajecca schapić źwiazanymi rukami kaho-niebudź z biehajučych kala „barady”.

2. *Rahadan*. Hulajučyja stanowiacca ŭ koła, a adzin z ich zahadywaje kažučy: „Rahadan, rahahan na čatyry zahadan. Katrynin nos na piatnaccać wiorst. Šalde — bałde, bušmak barada!” Pry kożnym słowie jon pakazwaje palcam pačarodna na kožnaha z hulajučych, i na kaho papadzie słowa „barada,” toj pačynaje ławić usich hulajučych, jakija ad jaho ŭciakajuć. Zławiüşy kaho-niebudź z uciakaüşych, rahadan pytaje: „Čyj ty?” „Caroŭ”. — „Dyk pamaży mnie kaniej ławić!” I pačynajuć udwoch ławić uciakaüşych, pašla ŭ troch, u čatyroch i h. d., aź pakul złowicca astatni.

3. *Žyd*. Hulajučyja stanowiacca ŭ rad i ličacca: „Ach ty, wutačka šera, pastupaj chutčej damoŭ:



U ciabie siamiora dziaciej, wošmy sielezień, dziewiataja wutka, dziesiataja klutka za moram pała, u carkwie stała. Wysieku dubinku, pałažu na połku. Chto ũziaŭ? Ja ũziaŭ! Radziwon, wyjdzi won!" Na kaho papadzie słowa „won," — toj žyd. Usie ad jaho ũciakajuć, a jon dahaniaje ich i łowić. Złoŭlenym ličycca tolki toj, kaho žyd „zareža," h. značyć pawiadzie rukoj pa horle. Pieršy, kaho žyd hetkim sposabam zareža, robicca taksama žydam i ũžo dahaniaje, — kab kaho-niebudź druhoha zarezać i zrabić jaho žydam i h. d.

4. *Kot i myška.* Hulajučyja wybirajuć kata i myšku i ũziaŭšysia za ruki stanowiacca ũ koła. Myšku puskajuć u koła, a kata zatrymliwajuć zwonku koła. Kali-ž kot prarwiecca ũ koła, dyk hulajučyja chutka wypuskajuć myšku z koła, a kata zatrymliwajuć tam. Kali jon uciače z koła, dyk tudy puščajuć myšku i h. d. Hulajuć datul, pakul kot nia złowić myšku. U niekatorych miascoch ihra heta nazywajecca „Pšano" i kot łowiačy myšku kryčyć: „škira ũ pšano," a kali jon złowić myšku, dyk jana robicca katom, a kot myškaj i hulnia idzie dalej.

5. *Dzieci.* Adna pałowa hulajučych siadaje na ziamlu ũ koła i nazywajucca dziaćmi, a druhaja — matki, jakija stanowiacca zžaduje kožnaha z siadziačych. U siaredzinu koła jdzie toj, kamu nie chapiła pary. Jon nazywajecca „jałaŭkaj." Abchodziačy stajaŭšych, jałaŭka ũ kaho-niebudź z matak pytaje: „kuma, kuma, pradaż dzicia?" — „Nie pradażnaje, idzi dalej!" Tady idzie jałaŭka da druhoje matki, treciaje i h. d., aź pakul jakaja-niebudź matka nie spytaje: „A jakaja-ž twaja płata?" — Na bobu, łapata." Tady kožnaja matka biażyć u supročny bok nawokał siadziačych i katoraja chutčej dabiażyć da



kinuůšaha dziciaci — zastajecca na-dalej matkaj, a jakaja zastaniecca i hetym samym nia budzie mieć pary — robicca jałaŭkaj, dziela toho, što — kali matki biehli — pieršaja jałaŭka mała stać pry pieršym lepšym dziciaci. Z nowaj jałaŭkaj hulnia jdzie dalej.

6. *Ščytki — bytki*. Hramada hulajučych źbira-jecca ũ koła i wybiraŭe sabie „ščyta,“ abawiazkam jakoha jość ličyc hulajučych, pakazywajučy na koźnaha z ich pačarodna. Pry hetym jon haworyć hetak: „ščytki — bytki ũ waronki, u kakoški, sam waraniec, wyjdzi won na kaniec.

Abo hetak:

„Sałomina, jałomina, bieraścień, paświścień, Radziwon, idzi won!“ Toj, na kaho papadzie astatniaje słowa, wychodzie i ličeńnie idzie dalej, aź pakul astaniecca tolki adzin. Hetamu treba pieraławić usich hulajučych. Zławiůšy pieršaha, jon pytaŭe:

— „Čyj ty syn?“

— „Haršoŭ!“

— „Dyk stupaj sa mnoj u tawaryšy!“

I tady ũžo łowiać u dwuch, pašla ũ troch i h. d., aź pakul złowicca astatni.

7. *Dahonki*. Hulajučyja stanowiacca ũ koła i pačynajuć ličycca. Hetaje ličeńnie wyjaŭlajecca ũ tym, što adzin z hulajučych staŭšy ũ koła pakazywaje palcam na koźnaha z hulajučych, kažučy pry hetym adno słowa z pryniataj formuły. Takich formułaŭ jość mnoha, nia tolki ũ roźnych pawietach, ale nawat u toj samaj wioscy.

Woś niekatoryja z ich:



„Cok — cyhirok,  
Pana Fida futarok,  
Piela — harela  
Wus — baradus,  
Kisły kwas,  
Ławi nas!“

„Ahadzin, tryhadzin,  
Sasnowy, jałowy,  
Tryściel — karaściel,  
Supieka — kukareka,  
Sapronia — ziaziula!“

„Mużyk — wożyk,  
Pradaŭ nożyk,  
Kupiŭ myła,  
Pamyŭ ryła.“

„Piatušok, piatušok,  
Załaty hrabušok!  
Na sałomcy spaŭ,  
Jon rana ŭstaŭ,  
Pa wadzičku pašoŭ,  
Maładzičku znajšoŭ.  
Maładzička dabra  
Jamu štaniki dała.  
Jon i tyja nie znasiŭ  
I druhija paprasiŭ.“

„Maci syna radziła,  
Na konika sadziła,  
Šaŭkowyja pawady,  
Wiadzi kania da wady.  
Arechawa kapyta  
Poŭna wady nalita,



Tam chłopczyki nohi myli,  
A dziaŭcatki wadu pili.

A dziewački čatyry,  
Kab ich čerci stačyli.  
A chłopcykaŭ piać, piać,  
U zołacie śpiać, śpiać!"

„A ty kocik nia hulaj  
Načowački prybiraj!  
Načowački ślizki,  
Wiadziorački blizki.  
Kruk abarwaŭsia,  
A ty tak astaŭsia.“

i šmat inšych.

Na kaho papadzie astatniaje słowa, toj wycho-  
dzić z koła. Ličeńnie ciahniecca datul, pakul usie-  
nia wyjduć z koła, aprača adnaho astatniaha, jaki  
musić ławić hulajučych. U hetym miescy nia ũsiu-  
dy hulajuć adnalkowa; u niekatorych miascoch heny  
astaŭšysia ũ kole pawinien sam usich zławić, a ũ  
druhich miascoch pamahajuć jamu ũ hetym usie,  
kaho jon raniej zławiŭ: kali zławić adnaho — pačy-  
najuć ławić u dwoch, kali kożny z ich zławić pa-  
adnym, tady łowiać u čatyroch i h. d. Dla sup-  
čynku ũciakajučym robicca asobnaje miesca „hara-  
čaje“, dzie nielha ławić hulajučych.

Hetaja hulnia karysna nia tolki jak himnasty-  
kujučaja arhanizm, ale i jak dobraja lekcyja nawu-  
čańnia rożnych wieršaŭ padčas „ličeńnia.“

8. *Koza*. U „kazu“ hulajuć najčaściej pasučy-  
koni. Hulajučyja wybirajuć pastucha. Dziela hetaha  
jany raskaračywajuć nohi i sahnuŭšysia kidajuć,  
z pamiż noh nazad ad siabie šapki. Čyja šapka  
ŭpadzie bliżej ad druhich, toj jość pastuchom. Tady



hulajučyja ũbiwajuć u ziamlu kałok, prywiazuwajuć da jaho wobrač z powadam i dajuć pastuchu kaniac powada ũ ruki. Na hetkaj dalačyni (daŭžynia powadu z wobraciaj) pastuch pawinien być ad kałka. Usie hulajučyja kładuć kala kałka swaje šapki, jakich nazywajuć „kozami.“ Pastuch biare ũ ruki chwarašcinu i „pasieć kozy,“ heta značyć starajecca nie dapušcić hulajučych padbiehčy da kałka i ũchapić swaju šapku tak, kab pastuch nie pašpieũ uderyc jaho puhaj. Kali pastuch dapušcić, što ad jaho buduć uchopleny try kazy (šapki), dyk tady honiac henaha pastucha praz „šych.“ Dziela hetaha hulajučyja raskaračywajuć šyroka nohi, stanowiačysia adzin za druhim, a pastuch pawinien rakam prabiehčy pamiž ich nahami. Pry hetym jaho bjuć šapkami, abo čym inšym, nia wielmi ćwiordym.

9. *Harełyš.* Hulajučyja stanowiacca parami, para za paraj, a na pieradzie, plečami da paraũ, stanowicca „harełyš.“ Jon pawinien stajać prosta i nie hladzieć u baki. Kali ũsie pary ũstanawiacca, harełyš kaža: „haru“, jamu adkazywajuć: „hary, hary jasna, kab nie pahasła. Pych!“ Tady zadniaja para, razłučyũšysia, abiahaje hulajučych i harełyša, starajučysia znoũ złučycca. Harełyš pawinien pačuć, što jany biahuć, i schapić adnaho z ich, pakul jany jašče nia złučylisia. Kali heta jamu ũdasca, dyk stanowicca ũ pary spieradu, a harełyšam robicca toj, chto daũsia schapić. Tady hetkim samym paradkam biažyc čarodnaja para i h. d. Časam piaredniaja para starajecca zahłušyc šorach biahučaj zadniaj pary, abo naadwarot, kryčyc: „biahuć, biahuć!“; harełyš padrywajecca tady biehčy, kali jašče zadniaja para nia wybiehła, z čaho hulajučyja pryjemna śmiajucca.



10) *Harłačyki*. Hulajučyja wybirajuć matku i kata. Pašla sadziacca ũsie na ziamlu, a matka katu kaža: „hladzi-ž kot: ja pajdu ũ pole na rabotu, a ty pilnuj tut harłyčykaŭ, kab, barani Boh, nihto ich nie papierakidywaŭ!“ Matka adychodzić u bok, a kot abchodzić siadziačych hulcoŭ i kaža na adnaho z ich: „heta śmiatanka“, na druhoha: „heta twaražok“ i h. d. I pačnie ũsich pierakidywać. U hetym časie prychoodzić matka i, uhledziŭšy pierakinienyja lažačyja harłačyki, łowić kata. Kali złowić, dyk swarycca na jaho: „nia ruchaj śmiatanki, nia bij harłačykaŭ!“ Kot starajecca wyrwacca i ũciačy.

11. *Dzikary i Bielarusy*. Prawodzicca na ziamli dźwie linij, na 10 sažniaŭ adna ad druhoj. Za adnej linijaj stanovicca matka-dzikar, za druhoj — Bielarusy; miesca pamiž linijami nazywajecca polam. Bielarusy, pastajaŭšy niejki čas za linijaj, iduć u pole i śmiajucca z dzikara: „šera, biela, ci nia ty“ Dzikar zahniewaŭšysia kidajecca na Bielarusaŭ i starajecca kaho niebudź ž ich schapić, ale tolki na poli, bo za liniju jon nia maje prawa wybiahać. Kali nikoha nia złowić, dyk idzie nazad za swaju liniju, a Bielarusy jznoŭ iduć na pole i dražniacca z dzikarom: „šera, biela ci nia ty? šera, biela ci nia ty?“ Dzikar iznoŭ kidajecca na Bielarusaŭ i kali kaho-niebudź złowić, uwodzić za swaju liniju. Złoŭleny ũžo robicca dzikarom i pamahaje matcy ławić Bielarusaŭ. Kali astaniecca tolki adzin Bielarus, tady ũsie dzikary, syny i dočki matki, łožacca spać. Kala ich łožycca i matka. U hety čas padkrawdajecca Bielarus i chapaje kaho-niebudź z raniej praz dzikara złoŭlenych Bielarusaŭ i ũciakaje z im za swaju liniju. Matka schapłajecca i honić ich, ale nie dahaniaje i waročajecca, hołasna pryčytywajučy,



što ũkrali joj syna, abo dačku. Pašla jznoŭ lažycca kala dziaciej. Bielarusy ũžo padkradywajucca ũ dwoch i chapajuć dwoch pałonnych. Matka jznoŭ honicca za imi i h. d. až pakul buduć uchopleny nazad usie pałonnyja Bielarusy. Tady jany ũsie iduć da dzikara i biaruć jaho, chto za nohi, chto za haławu, i niasuć hramadoj na bielaruskuju ziamlu. Pašla wybirajuć nowaha dzikara i hulnia pačynajecca ad pačatku.

12. *Šawiec.* Niekalki asob stanowicca ũ rad, adzin za druhim. Samy zadni staić z ručnikom u rukach i pytajecca: „A dzie šaŭcy?“ — „Na tym kancy“ — kažuć jamu. Toj biažyć u druhi kaniec (napierad), a samy pieršy adtul uciakaje. Kali honiačy sprawicca ũderyć uciakajučaha ručnikom, pakul jon jašče nia prybieh na swajo staroje miesca, dyk toj, što ũciakaŭ, stanowicca z ručnikom, a honiačy idzie na jaho miesca. U wywaratnym wypadku jon spaŭniaje tuju samuju rolu i h. d.

13. *Ślapiec.* Adnamu z hulajučych zawiazywajuć wočy, jaki tady nazywajecca „ślapcom“. Kala jaho biehajuć hulajučyja, a jon starajecca kaho-niebudź zławić. U ślapca možna hulać na dware i ũ chacie. Na dware, časć hulajučych biarucca za ruki robiačy koła, a ślapiec łowić nachodziŭšychsia ũ kole rešty hulajučych. Kali ślapiec kaho-niebudź złowić, dyk złoŭleny robicca ślapcom i hulnia idzie dalej. Hulajučy ũ chacie, — učasniki koła nia robiać, a choziać rassypany pa ũsiej chacie. Kali ślapiec nia widziačy idzie na ścianu, ci na stoł, dyk kab jon nia ũderyšsia, hulajučyja kryčać: „haryć, haryć!“

14. *Awiečački.* Hulajučyja wybirajuć „pastucha“ i „waŭka“. Pastuch stanowicca z pałkaj pa-



siarod, nawokał jaho siadziačych „awiečak“, a woŭk dzie niebudź chawajecca. Tady pastuch kaža: „Pasu, pasu awiečački ad rańnia da wiečara, woŭk za haroj, za druhoj; ja waŭka nie bajusia, kačarežkaj abaraniusia, pajdu j budu spać.“ Tut pastuch adchodźić na bok, kładawicca i byccam śpić. Woŭk padkradywajecca, chapaje adnu z awiečak i ũciakaje razam z joju. Pastuch uschapiŭšysia kryčyc: „aha tu! woŭk awiečku panios!“ A woŭk tymčasam z awiečakaj ũžo dzie-niebudź za kust, abo za humno pabieh. Pašla hetaha pastuch uwachodźić iznoŭ u koła i kaža tyja samyja słowy: „Pasu, pasu awiečki i h. d. i idzie spać. Woŭk iznoŭ chapaje awiečku i tak, aź pakul nie zabiare astatniuju. Tady pastuch idzie šukać awiečak i, stukajučy pałkaj to na adzin bok, to na druhi, kaža: „woŭčy śled, awiečy śled; woŭčy śled, awiečy śled.“ Padchodźić da waŭka i pytajecca: „ci nia bačyŭ, panok, maich awiečak?“ — „Nia bačyŭ“ — adkazwaje toj. (Awiečki pačynajuć rabić šorach) — „A što-ž heta ũ ciabie šapacić?“ — „Pčoły hudziać“, — kaža woŭk. Pastuch waročajecca nazad i jdzie jznoŭ šukać awiečak, zadajučy waŭku tyja samyja pytańni. Awiečki ciapier ũžo čym niebudź stukajuć. Pastuch pytajecca: „Što ũ ciabie stukaje?“ — „Maje parabki drowy rubajuć“, — adkazwaje woŭk. I hetak dalej. Awiečki ũdajuć hałasny kanej, husiej, aź na astatak pačynajuć blajać. Tady pastuch padbiahaje da awiečak i kaža: „Aškila damoŭ“ i žanie ich na toje miesca, dzie byli spačatku. Pašla hetaha kliča pastuch waŭka ũ laźniu. Woŭk pytajecca: „A jakija drowy?“ — „Asinowyja“. Woŭk admaŭlajecca, što nadta dymiać. Pastuch kliča druhi raz i na pytańnie waŭka kaža, što „drowy biarozawyja“. Woŭk adkazwajecca: „nie



chaču, nadta čadziač“. Za trecim razam, kali pastuch kaža, što drowy chwajowyja, woŭk zhadžajecca, ale krychu padyjšoušy jašče pytajecca: „A sabak niama“? — „Adna jość sučka lichaja i taja pad piečkaj zdychaje, a sabaka kisialom udawiŭsia“. Tady woŭk padchodzić u koła awiečak i ũ prysiadku ũdaje byccam myjecca. Tymčasam pastuch kryknie: „Ciučki kusiecie!“ Usie što byli awiečkami, kidajucca na waŭka, jaki ũciakaje ad honiačych jaho sabak. Pašla padychodzić da waŭka pastuch i pytajecca: „A što, woŭča, nadta jany ciabie pakusali?“ — „Oj pakusali“ — kaža toj — „chadzi-ž, ciapier budziem my ich kusać i kidajucca ũdwoch na awiečak. Tyja ũciakajuć i nie dajucca. Hetaja hulnia moža adbywacca i ũ chacie. Tady woŭk wychodzić za dźwiery i tam uwodzić awiečak.

15. *Udawiec*. Hulajučyja dziełacca na pary i stanowiacca ũ rad adna para za adnej. Adzin lišni zastajecca „ũdaŭcom“. Jon idzie naŭpierad usich i ličyć da troch. Kali jon skaža: „try!“ — tady zadniaja para biažyć naŭpierad, tak, što prawy biažyć z prawaha boku stajačaha radu hulajučych, a lewy — z lewaha. Udawiec kidajecca ich pieraniać i razłučyć, kab zławić kaho-niebudź sabie da pary. Tyja adnak starajucca ũciačy i złučycca razam. Kali heta im udasca, dyk stanowiacca ũ pieršaj pary zzadu ũdaŭca, jaki kryknuŭšy znoŭ: „raz, dwa, try!“ pačynaje ławić nowuju zadniuju paru. Kali ũdawiec zławić sabie paru, dyk ławić idzie toj, chto zastaŭsia ũdaŭcom, biaz pary.

16. *Charty i zajcy*. Wybirajeca matka i chort. Kab zrabić kaho chartom, dyk biaruć stolki sałominak, abo pałačak, skolki jość hulajučych. Adnamu pałačku robiać daŭžejšaj. Pałački (sałominki)



chawajuć u žmieniu i dajuć usim ciahnuć. Chto wy-  
ciahnie daŭžejšuju pałačku, toj jość chartom. Mat-  
ka chawaje haławu charta sabie na kaleni, a zajcy  
razbiahuca i chawajucca chto kudy, kab tolki nie  
za daloka. Kali ũsie pachawajucca, matka kryčyć:  
„chort u pole! zajcy damoŭ!“ Chort biażyć ławić  
zajcaŭ, jakija ũciakajuć, starajučysia dabiehčy da  
matki. Kaho chort pieršaha złowić, toj kładzie  
haławu na kaleni matki, a druhija chawajucca i h. d.

17. *Pałačka-stukałačka*. Hulajučyja wybierajuć  
miesca, jakoje zawuć „domam“ i kładuć tam pałačku.  
Tady ũsie chawajucca, a adzin staić, adwiarnuŭšy-  
sia da ściany, tak, kab nia bačyć, kudy buduć cha-  
wacca. Kali ũsie pachawajucca, jon biare pałačku  
ũ ruki i kryčyć: „Pałačka-stukałačka damoŭ pryjšła,  
nikoha doma nie znajšła; kaho pieršaha znojdzie,  
toj pa pałačku pojdzie!“ Sam kładzie pałačku i jdzie  
šukać tych, što schawalisia, uvažajučy, kab nichto  
z hulajučych nie dabieh chutčej za jaho da pałački  
i nia ũziaŭ jaje. Kali chto z chawaŭšychsia dabia-  
żyć pieršy da pałački, dyk kryčyć: „pałačka ũkra-  
dzienaja!“ Tady toj, chto šukaŭ iznoŭ, idzie ũ dom,  
a druhija chawajucca. Kali-ž jon znajšoŭ usich, dyk  
da pałački idzie toj, kaho šukajučy ũbačyŭ pieršym.

Hetaja hulnia, aprača karyści, jak naahuł  
z biežnaje hulni, wučyć aściarožnaści i pryhataŭla-  
je hulajučych da raźwiedki, patrebnej u palowaj  
wajskowaj słuźbie.

18 *Čort i łaźnia*. Wybirajecca „čort“ i „mat-  
ka“. Hulajučyja sadziacca ũ rad. Čort adychodzić  
i stanowicca plačami da hulajučych, a matka ũ he-  
ty čas razdaje dzieciom wuhalok. Čort pawinien ad-  
hadać, kamu jana dała wuhalok. Hulnia pradaŭža-



jecca datul, pakul čort u kožnaha adhadaje wuhalok. Tady matka jdzie tapić łaźniu. Dziela hetaha nasypaje razam z dziaćmi niewialiki kurhančyk na piasku, ustaŭlaje dziaciej u nakreślenaje koła i jdzie klikać čorta ũ łaźniu. „Čort, čort, chadzi ũ łaźniu parycca!“ — „Nie pajdu, ja twaich sabak bajusia!“ — „Maje sabaki ũ zamkach!“ Čort idzie hladzieć „sabak“, jakija ũsie stajać u kole. Tady jon idzie ũ łaźniu i łažycca na piaščany kurhančyk. Matka wypuskaje „sabak“ z koła, jakija hramadoj kidajucca na čarta. Jon uciakaje, a ũsia hramada jaho łowić.

19. *Husi.* Hulajučyja wybirajuć „matku“ i „waŭka“, pašla stanowiacca parami, adna para za druhuju, i wyabražajuć saboju „husiej“. Woŭk chwajecca, a matka jdzie napierad šarenhi husiej i hałosić: „A wy husački, a wy šeryja, hyhy-hyhy! Hdzie-ž wy bywali? hyhy-hyhy! Što-ž wy widywali, hyhy-hyhy!“

Husi adkazywajuć:

„Za haroju ũ aŭsie, hyhy-hyhy!

A tam za haroju, hyhy-hyhy!

Woŭk z baradoju, hyhy-hyhy!“

Matka tady kryčyć:

„A kali ty woŭča, hyhy-hyhy!

Biary husku woŭča, hyhy-hyhy!“

Woŭk wybiahaje, chapaje zadniuju paru i ũciakaje z jeju. Matka pačynaje jznoŭ: „A wy husački, a wy šeryja“ i h. d., pakul woŭk nie pierachwataje ũsich husiej. Tady matka biare ũ ruki pałku i jdzie šukać waŭka. Apirajučysia na pałku, jana sama da siabie kaža: „Tut woŭčy śled, tut husiny śled! Tut woŭčy śled, tut husiny śled!“ I prychozić da waŭ-



ka: „Dobry dzień tabie! — Na zdarouje! — Haspa-  
daru, ci nia bačyū ty tut maich husiej?“ — „A ja-  
kija twaje husi?“ — „Šeryja!“ — „E! pašli-ž jany  
pa šeraj darozie“. Matka adychodzić, pašla jznoū,  
apirajučysia ab pałku, idzie pa husi, kažučy „tut woūčy  
śled, tut husiny śled“ i h. d. Ciapier jana nazywa-  
je husiej bialawymi i dastaje adkaz, što husi pašli  
pa bialawaj darozie. Za trecim razam matka kaža  
waūku, što husi biełabokija. Woūk adkazywaje, što  
pašli jany pa biełabokaj darozie. Ale ciapier husi  
pačynajuć šypieć. Matka pytaje: „A što heta ũ cia-  
bie šypieć?“ — „Kapusta ũ katle!“ Tady matka cha-  
paje žmieniami piasok i absypaje im husiej; husi  
kidajucca na jaje, pačynajuć ščypać i niaznačna  
ūciakajuć ad waūka.

Hetaja hrupa hulniaū i ihraū karysna arha-  
nizmu, jak naahuł skoki, jakija jość usiestarońniaj  
himnastykaj.

Padčas skokaū biaruć udziel muskuły noh,  
plačoū, šyi, żywata i ũsie sustawy. Aprača hetaha  
tut himnastykujucca nerwy, wyrablajecca adwaha,  
łoukaść i peūnaść samoha siabie. Da hetaha da-  
chodzić praktyčnaja karyść u żyćci čaławieka, loh-  
ka patrapiūšaha pieraskakiwać pieraškody, u posta-  
ci płatoū i h. p., i wyrableńnie ũ moralna-wycha-  
waūčym i hramadzkim kirunku, jak naahuł u koź-  
naj tawaryskaj hulni.

20 Łyki. Dwuch hulajučych sadziacca na  
ziamlu tak, kab padešwami noh upiracca adzin u  
druhoha. Rešta hulańnikaū pawinny pierachodzić  
praz ich nohi. Siadziačyja ich pytajuć: „kudy  
jdzieš?“ — „U łykil!“ — „Nu idzi!“ Kali ũsie pia-  
rojduć u łyki, tady pačynajuć pieradzyhiwać (pie-



raskakiwać) nazad, praz nohi siadziačych („iduć z łykaŭ“). Siadziačyja, nie mianiajučy pozy, pawinny ich ławić. Čym wyšej i adważniej hulajučy skača, tym jość trudniej jaho zławić. Kali chto z skaču-čych budzie złoŭleny, dyk sadzicca na miesca zła-wiŭšaha i pačynaje ławić takim samym sposabam druhich. U niekatarych miascoch heta hulnia nazy-wajecca „Solaj“. Tady hulajučyja pierachodziać praz nohi siadziačych i piauć choram: „Idzie bajduk biaz soli, biaz soli!“ — až pakul usie nie piaroj-duć. Tady raźbiahajučysia kožny z hulajučych bia-žyć nazad i pieraskakiwajučy praz nohi siadziačych kryčyć: „Idzie bajduk z sollu!“ Rešta hulni adby-wajecca taksama, jak wyšej apisana.

21. *Pieraskočki.* Hulajučyja zdymajuć šapki i kładuć ich adna na druhuju ŭ stoŭbik. Pašla, u toj čarzie, u jakoj byli pałożany šapki, pačynajuć skakać praz stoŭbik, tak, kab nie čapać nahami šapak. Kali chto začepić šapku nahami, dyk taho honiać praz šych. Dziela hetaha stanowiacca ŭsie adzin za druhim, razstaŭlajučy ŭ bok nohi, a zača-piŭšy skačučy šapku pawinien prapaŭźci miž ich-nimi nahami. Kali jon paŭzie, b'juć jaho šapkami, abo čym inšym nia ćwiordym.

22. *Čakierda* Kwołyja adzinki da he-taj hulni nie dapuskajucca. Hulnia pačynajecca ad ličeńnia, abo mierańnia na pałcy. Kamu pašla li-čeńnia, abo mierańnia prypadzie, toj idzie da ścia-ny „za čakierdu“ i stanawicca pry ścianie — na poŭsa-hnutym. Adzin z hulajučych skača jamu na plečy i kali nia ŭskočyć, abo zwalicca, dyk stanawicca kala jaho, taksama ŭ paŭsahnutaj pozie. Druhija skačuć užo na ich abodwuch.



Nia ũskočyũšyja, abo zwaliũšyjasia dałučajucca da čakierdy, robiačy hetym samym jaje što-raz daũžejšaj. Kali skoki budú wykanany ũsimi hulajučymi, tady čakierda wiazie tych, jakija patrapili na jaje ũskočyc. Kali ad ciažaru čakierda pawalicca, tady hulajučyja walacca na ũpaũšuju i kryčač: „Mała kuča—nie wialika, mała kuča—nie wialika“, aũ pakul upaũšaja čakierda aswabodzicca i ũstanie,—tady hulnia pačynajecca ad pačatku.

23. *Pierchoł praz raku.* Hulajučyja dzielacca na dũwie roũnyja partyi. Pašla krešlač na ziamli dũwie raũnaležnyja linii, kala 2—3 aršyn adna ad druhoj, zaležna ad taho, jak skačuč hulajučyja. Płošča pamiž linijami nazywajecca „rakoj“, bierahi katoraj wyabražajucca hetymi-ž linijami. Kožny z hulajučych ražbiahajučysia skača praz raku. Chto skačučy stupić nahoj u raku, ličycca „ũtapiũšymsia“ i wychodzić z partyi. Katoraja partyja maje bolš utapiũšychsia, taja ličycca prajhraũšaj.

### Hulni i ihry kidanyja.

Jany wyjaũlajucca ũ kidaũni da mety kamieũniaũ, abo inšych rečaũ. Jak naahuł u sporcie, tak i tut,—kidaũni jošć dobroj himnastykaj siły i loũkašci ruk, noh, tuława i wočnajarjentacyi. Aprača hetaha dajuč karyšć u praktyčnym žyćci, bo wyrablajuč loũkašć u abaronie samoha siabie i jak naohuł tawaryskija ihry — jošć dobrym srodkam moralnaha i hramadzkaha wychawaũnia.

24. *Tranpyž.* Hulajučych dwoje z pałkami. Kožny z ich čarodna kidaje swaju pałku, tak, kab jana adnym kancom upirałasia ũ ziamlu i ũ hetym



časie adskakiwała jznoŭ, apirajučysia ab ziamlu druhim kancom (kuwyrkałasia). U toj čas, kali adzin kidaje hetkim sposabam swaju pałku, drugi pawinien padbić jaje swajej pałkaj, heta značyć tak kinuć swaju pałku, kab jana ũderyła ũ pałku pierš kidajučaha— ũ mament, kali pałka pieršaha budzie apiracca adnym kancom ab ziamiu. Kali jamu heta ũdasca, dyk tady jon užo kidaje pałku, a kumpan padbiwaje jaje. U adwarotnym wypadku kidaje toj-samy datul, pakul drugi nie padab'je jaho pałki.

### Hulni i ihry kidanyja.

25. *Kaziny roh*. Biarecca jakaja-niebudź kruh-łaja reč (hałka, ci što inšaje). Da hetaha kožny z hulajučych maje pałku, jakaja nazywajecca „padcurom“. Ihrać možna ũ dwuch i hramadoj. U druhim wypadku dzielacca na dźwie partyi, pašla prawodziac dźwie linii ũ peŭnaj dalačyni adna ad druhoj. Za adnej linijaj stanawicca adna partyja, za druhoj — druhaja. Chto-niebudź z adnej partyi pačynaje kacić, abo prosta kidać u kirunku druhoj partyi hałku. Druhaja partyja adbiwaje hałku swaimi pałkami (padcurami) nazad, abo prosta łowić na latu—na swajej linii—i kidaje nazad da pieršaj partyi. Kali hałka prarwiecca praz liniju, dyk partyja, prapuściušaja za liniju hałku, ličycca prajhranaj i pawinna adstupić da taho miesca, da jakoha dakaciłasia hałka.

Tady kažuć na prajhranuju partyju, što „zahnali ich u kaziny roh“. Pašla hetaha mohuć iznoŭ pačynać ihru ad pačatku.

26. *Pierahon*. Prawodziacca dźwie linii ũ 30—40 krokaŭ adna ad druhoj. Ihrajučyja wybirajuć



dźwie „matki“ i raździalajucca na dźwie partyi. Adna partyja stanawicca z pałkami kala adnej linii, druhaja, taksama z pałkami, — kala druhoj.

Pieršaja partyja stawić kala swajej linii „babu“ (čučała), zroblenuju z staroj woprutki, i biare pierahon. Pierahonam moža być niewialikaja dzierawianaja hałka, abo miačyk.

Druhaja partyja idzie „ũ pole“, da swajej linii. Tady pieršaja partyja b'je pałkaj pa pierahonie tak, kab jon adlacieũ jak najdalej. Suproćnaja partyja starajecca na-latu adbiwać pierahon nazad. Kali joj heta ũdasca, tady chto-niebudź z partyi pady-maje pierahon z ziamli, padychodzić da swajej linii i starajecca papaści pierahonam u čučała (babu). Pieršaja partyja adnak adbiwaje pierahon swami pałkami, starajučysia nie dapuścić, kab suproćnaja partyja papała pierahonam u babu. Kali, nia hledziačy na heta, baba budzie ũdarana pierahonam, dyk partyja, nia mohšaja abaranić baby, ličycca prajhranaj i idzie ũ pole, a jaje miesca zajmaje palawaja partyja i h. d.

27. *Curki.* Ihrajučych dwuch. Jany biaruć pałki i „curku“, heta značyc karotkuju, 4—6 wiarškoũ daũžynioju, pałačku, i pierabiwajucca: chto bolš razoũ padab'je ũ pawietry swajej pałkaj curku, nie pazwalajučy jej upaści na ziamlu, toj astajecca ũ „horadzie“, a druhi jdzie „ũ pole“. Astaũšysia ũ horadzie rysuje pałkaj na ziamli koła i staũšy ũ centr hetaha koła, b'je pa curku pałkaj, starajučysia adbić jaje jaknajdalej. Toj, katory ũ polu, padymaje zalacieũšuju da jaho curku i wykanaũšy na try kroki „prystup“ da horadu, kidaje tudy curku, starajučysia jaje ũkinuć u siaredzinu koła



(horadu). Kali heta jamu ũdasca, dyk uwachodzić jon u horad, a haracki idzie na jaho miesca ũ pole; kali nie, dyk abodwa astajucca na swaich miascoch i znoŭ b'juć curku ũ pole. Kali kinienaja z pola curka ũpadzie na liniju koła (horada), tady toj, što ũ horadzie, b'je swajej pałkaj pa adnym kancy curki, kab jana padskočyła ũwierch. Kali padajučy curka apynicca ũnutry koła, dyk u koła idzie palawy, u adwarotnym wypadku astajucca pry starych miascoch.

28. Čyžyk. Ihrajučych dwuch z pałkami, jakija nazywajucca „łaptami“. Aprača hetaha pryhataŭlajecca karotkaja pałka, kala  $\frac{1}{2}$  aršyna daŭžynioj, z abodwych kancoŭ zawostranaja. Takaja pałka nazywajecca „čyžykom“. Kreślicca na ziamli koła, abo kwadrat, i adzin z ihrajučych, jakomu prydziecca samy kaniec pałki padčas mierańnia na joj, stanawicca z čyžykom u koła, a druhi idzie ũ „pole“.

Kładziecca čyžyk na ziamlu ũ koła, a ihrajučy b'je łaptoju pa jaho wostrym kancy, ad čaho jon padskakiwaje ũwierch. U hety mament ihrajučy pawinien na-latu ũdaryć čyžyka łaptoju tak, kab jon daloka adlacieŭ „u pole“.

Kali ihrajučy try razy ũderyć pa wostrym kancy čyžyka i nie patrapić adbić jaho ũ pole, tady jon wychodzić z koła ũ pole. Kali-ž toj, što ũ kole, wyb'je čyžyka ũ pole, dyk palawy pawinien na-latu adbić jaho swajej łaptoj, tady mahčyma pajści ũ koła; kali jamu nia ũdasca adbić i čyžyk upadzie na ziamlu, dyk padymaje i kidaje jaho ũ koła. Jak papadzie ũ koła, dyk sam stanawicca ũ im i tak-sama, jak pieršy, wybiwaje čyžyka ũ pole. Pry hetaj ihry pierawažna ũmaŭlajucca na peŭnuju kol-



kašć udaraŭ; chto pieršy wykanaje ŭmoŭnuju ličbu, toj maje prawa kazać prajhraŭšamu praskakać na adnej nazie ad pola da koła stolki razoŭ, skolki nie wykanana prajhraŭšym udaraŭ.

29. *Krahły*. Rysujucca na ziamli dwa kwad-raty („haradki“), kala 20—30 krokaŭ adzin ad dru-hoha, a pamiž imi wykopywajeccca jarnačka („mas-ła“). U haradki stawiacca krahły ŭ rad na linii, abo z ich robicca haradok, heta značyć krahły kładucca ŭ popierak piaredniaj linii kwadratu; na ich kładuc-ca druhija dźwie krahły ŭздоŭž linii, a na wiech usich stawicca piataja krahła. U koźnym kwadracie bywaje 5 krahłoŭ. Ihrajučyja dzielacca na dźwie partyi i lasujuć, jakoj partyi pieršaj prydziecca „bić krahły“. Dziela hetaha biarecca ščepka z karoju i koźnaja partyja wybiraŭe sabie adzin bok ščepki: abo hładki, abo z karoju. Pašla kidajuć ščepki ŭwierch i čyim bokam jana ŭpadzie da hary, taja partyja pieršaja pačynaje źbiwać krahły. Źbiwać ich pačynajuć ad suproč pałożanaha haradka, ale kali tolki budzie wybity z haradka choć adna krahła, ihrajučyja pierachodziać da „masła“ i ŭžo adtul wy-biwajuć reštu. Kali nia wyb'juć, tady druhaja party-ja pačynaje wybiwać krahły z druhoha haradka. Chto raniej wyb'je, tych niawybiušaŭa partyja nosić na plačach ad adnaho da druhoha haradka—stolki razoŭ, skolki astałosia niawybitych krahłaŭ.

30. *Šlaki*. Šlak — heta babka z nahi karowy. Šlakami ihrajuć u „kona“, u „płoca“, u ścienku“ i na hrošy. Pry ihry ŭ kona koźny z ihrajučych stawić pa zamknutaj pary šlakaŭ na kon u rad, źlewa na prawa, abo ad wierchu ŭniz, na 1—1<sup>1/2</sup> wiarškoŭ para ad pary. Prawodziać pašla liniju kala



3 — 5 krokaŭ ad kona i zahaniajuć „bitki“. Bitkami mohuć być kamieŭni, dobryja da kidańnia, čyhunnyja hałki, majučyja formu plitki i h. p. Zahaniać bitku — značyć kinuć jaje tak daloka ad kona, kab možna było źbić stajačyja na konie šlaki. Čyja bitka ũpadzie dalej, toj b'je šlaki pieršym, čyja najbliżej da kona — astatnim. Bliżej linii bitki zahaniać nielha.

Prystup dazwalajecca tolki na adzin krok. Kali bitka papadzie ũ kon, ihrajučy biare stolki šlakaŭ, skolki sab'je jaho bitka, heta adnak zaležna ad umowy; kali-ž nie papadzie, dyk toj, što kidaŭ bitku, dastaŭlaje jašče paru šlakaŭ.

U płoca—robicca taki samy kon, ale šlaki mohuć być ustaŭleny i paasobku. Bitkami słužać tut samyja-ž šlaki, chacia-b i nabityja cynkam, abo z čyhuna. Taksama prawodzicca linija kala 2 — 3 krokaŭ ad kona. B'je pieršym nia toj, čyja bitka ũpadzie dalej, ale toj, čyja laža bokam — „płocam“. Pašla płoca b'je „žoh“, heta značyć toj, čyj šlak upadzie nižniaj staranoj. Papaŭšy ũ kon, biare, skolki wyb'je, nie papaŭšy—stawić padwojnuju staŭku. U „ścienku“ ihrajuć udwuch. Adzin b'je ab ścienku šlakam—adnym, abo dwuma,—kab dalej mahli adlacieć. I zaraz za im b'je druhi, starajučysia, kab jaho šlaki ũpali kala pieršych jak maha bliżej, nie dalej adnu čačwiortuju časć aršyna; u takim wypadku jon ich wyjhrywaje. U adwarotnym wypadku pieršy ihrok padymaje swaje šlaki jznoŭ i b'je ab ścienku, starajučysia, kab jany ũpali jak najbliżej da šlakaŭ druhoha ihraka i h. d. Šlakami ũ hrošy ihrajuć hetak: biare chto-niebudź paru šlakaŭ i kidaje na ziamlu. Kali abodwa šlaki ũpali ũ tej samaj po-



zie plocami, žohami, dyk usie ũčasniki ihry pľaciać tamu, chto kidaŭ umoŭlenuju sumu hrošaj. Kali šlaki ũpaduć u roznych pozach, dyk wyjhryša niama i kidać pačynaje čarodny ihrok.

31. *Krehli.* Ihrajučych čatyroch. Robiać na ziamli dwa kwadraty, na dziesiać „sihnjej“ (jak najdaŭžejšych krokaŭ) adzin ad druhoha. U hetyja kwadraty, na kutoch i ũ centry, stawiacca pa piać krehlaŭ (karotkich cylindryčnych stoŭbikaŭ). Dwuch ihrajučych adychodziać da čužoha haradka (kwadratu) i adtul kidajuć pałkami da swajho haradka, kab wybić stajačyja ũ im krehli. Pry hetym pawalenaja, astaŭšaja ũ kwadracie, chacia-b na jaho linii, krehla nia ličycca wybitaj. Kali pieršaja partyja pawykidaje swaje pałki, da jaje haradka padchodzić druhaja partyja i adtul pačynaje žbiwać swaje krehli.

Hetkaje čarodnaje žbiwańnie prawodzicca pawodle ũmowy, u dwa, abo niekalki pryjomaŭ. Kali pašla hetaha ũ jakoj-niebudź partyi astanucca niawybityja krehli, dyk henaja partyja ličycca prajhranaj i jana musić pieranasić ad haradka wyjhranuju partyju stolki razoŭ, skolki ũ jaje astałosia niawybitych krehlaŭ.

32. *Kamiańki.* U kamiańki možna hulać u dwuch i balej. Dla hetaje hulni biaruć piać hladkich kamiańkoŭ i hulajučyja čarodna kidajuć ich hetkim paradkam:

1) adzin kamianiok biarecca ũ ruku, a čatyry kładucca na ziamli; pašla toj kamianiok, što ũ ruce, hulajučy padkidywaje ũ haru, chutka padbiraje z ziamli druhi kamianiok, i złowić razam i toj, katory kinuŭ u haru. Hetak padbiraje ũsie čatyry kamiańki;



2) padkidywajecca ũ haru adzin kamianiok, a z ziamli chapajecca pa dwa;

3) adzin kamianiok padkidywajecca ũ haru, a z ziamli padbirajucca špiarša try kamiańki, pašla adzin;

4) z ziamli padbirajuć čatyry kamiańki, padkidywajučy piaty ũ haru;

5) padkidywajecca ũ haru ũsie piać kamiańkoŭ i łowicca ich pawierch ruki;

6) padkidywajucca taksama ũsie kamiańki i łowicca ich na dałoniu ruki. Kali hulajučy pamylicca i nia złowić, jak treba, kamiańkoŭ, za im pačynaje hulać druhi, a pieršy čakaje swajej čarhi.

### Hulni i ihry miačykawyja.

Hetyja hulni i ihry jość pierawažna lučanyja z biehami. Jany wyjaŭlajucca ũ kidańni, pieradawańni, wryrywańni, šturchańni nahami miačyka i t.p. Miačykawyja hulni wyrablajuć pierawažna ruchliwaść, łoŭkaść, žwawaść, uwahu i naahuł jany jość usiestarońniaj himnastykaj arhanizmu, dajučy adnačasna karyść wychawaŭča-moralnuju i wyrablajučy pačućcio hramadzkaści, — jak naahuł kožnaja tawaryskaja hulnia.

Miačyk u biełaruskich sialan redka kali budzie kupleny, a pierawažna robicca jon samymi-ž hulajučymi z hanuč, abo z abrezkaŭ skury. Dobrym miačykom ličycca taki, jaki maje ũ siaredzinie kłubok z humowych istužak, ad starych kalošaŭ. Hetki kłubok abmatywajecca hanučami, abo ramianiom. Da hulniaŭ i ihraŭ z miačykom zaličajucca:

33. *Kiścień*. Ihrajučyja dzielacca na dźwie partyi: adna idzie ũ „kon“, druhaja biare miačyk.



Konam nazywajecca wialikaje koła, kala 5 sažniaŭ siarednicy. Partyja, jakaja maje miačyk, padcho-  
dzić da adnaho bierahu koła, a partyja, jakaja jość  
u kole, — da druhoha bierahu. Toj, kamu pašla  
ličeńnia prypaŭ miačyk, pawinien papaści im u ka-  
ho-niebudź z stajačych u konie. Kali heta jamu  
ŭdasca, dyk dastaŭšy miačykam musić wyjści z ih-  
ry, a kidajučaja partyja jznoŭ ličycca, kamu kidać  
miačykam u stajačych u konie. Kali kidajučy ni  
ŭ koha nie papadzie, dyk jaho partyja idzie ŭ kon,  
a byŭšaja tam — ličycca, kamu bić miačykam i h.d.

34. *Jarki.* Na hładkaj ploščy robiacca piata-  
mi niewialikija jamački, jakija i nazywajucca jarka-  
mi. Jarki robiacca ŭ adzin rad—i stolki ich, skolki  
jość ihrajučych. Na try kroki ad jarkaŭ prawodzic-  
ca linija, „ahoń“. Pašla kožny čarodna pamaleńku  
kocić pa jarkach miačyk. Kali tolki miačyk ukocic-  
ca ŭ čyju-niebudź jarku, usie ŭciakajuć ad ich. Toj  
adnak, u čyju jarku ŭpaŭ miačyk, chapaje jaho,  
i padbiehšy da „ahniu“ — starajecca kaho-nie-  
budź z uciakaŭšych „zasiačy“, h. zn. papaści  
miačykam. Kali kaho zasiače, dyk na taho ličycca  
jarka, u adwarotnym wypadku jarka ličycca na ta-  
ho, chto kidaŭ miačykam. Kali chto nie papadzie  
ni ŭ koha z uciakaŭšych stolki razoŭ, skolki jość  
jarkaŭ, dyk jaho stanowiac twaram da ściany i za  
karu b'juć nia mocna pa plačach kułakom, pad  
tacht pieśni: „Jar-ka pał-ka! Ka-ra-lo-wa žon-ka!  
Lež na pa-ła-ci, stań ka-zy-ra-ci, bu-dziem ŭ kar-  
ty jhra-ci, i (chutka haworačy) wiečara daždaci“.  
Končyŭšy astatniaje słowa, b'juć trochi macniej  
i raźbiahajucca. Kali prajhraŭšy pry hetym kaho-  
niebudź złowić, ihra pačynajecca ad pačatku. U nie-



katorych miascoch miačyk „honiać“ u jarki pałkami.

35. *Adrablacca*. Kožny ũčasnik hetaje ihry pawinien „adrabić“ miačykom pa try razy niekalki akrešlenych ručaŭ. Takich ruchawych pryjomaŭ pierawažna jość piać. Woś jany:

a) *Ścienka*.

Ihrajučy b'je miačykom ab ścienku i łowić jaho, nie pazwalajučy ũpaści na ziamlu. Heta nazywajecca ścienka. Jość jašče „ścienka apusknaja“; tut treba pazwolić, — kab miačyk adbiŭšysia ad ścienki ũpaŭ na ziamlŭ i kali jon ad ziamli padskočyć uwierch — zławić tady jaho. Iznoŭ jość ścienka apusknaja—prybiwanaja: kali miačyk adskočyć ad ziamli, ihrajučy b'je jaho dałoniaju i łowić tady, kali ũžo druhi raz adab'jecca ad ziamli.

b) *Padručku*.

Ihrajučy apirajecca lewaj rukoj ab ścienku i padkidywaje pad ruki miačyk uwierch prawaj rukoj, łowić jaho nalatu toj-ža samaj rukoj. Taksama figura apusknaja,—u jakoj miačyk łowicca prawaj rukoj tady, kali jon uderyŭšysia ab ziamlu, —padskočyć uwierch.

c) *Padnožku*.

Ihrajučy apirajecca ab ścienku lewaj nahoju, padkidywaje z pad nahi miačyk uwierch prawaj rukoj i łowić nalatu. Taksama figura apusknaja: miačyk łowicca tady, kali jon uderyŭšysia ab ziamlu padskočyć uwierch.

d) *Nadhaławoj*.

Ihrajučy stanowicca plačmi da ściany i ũpioršysia ab jaje haławoju (ciemiam) — b'je miačyk ab ścienku i łowić jaho, nie adymajučy ad ściany haławy.



e) Świečka.

Miačyk padkidywajecca ũwierch i łowicca nalu. Toje samaje—figura apusknaja i miačyku pazwalajecca ũpaści na ziamlu i pašla łowicca tady, kali jon adbiũšysia ad ziamli — padskočyc uharu.

Apusknaja ścienka z addačaj: kali miačyk uderyšysia ab ziamlu padskočyc, jaho jznoŭ adbiwajuc rukoju da ziamli. Kali bolš razoŭ paŭtorycica takaja addača, — peŭniejšym jośc wyjhryš. Prajhraŭšym ličycca toj, chto „adrobicca“ pašla druhich. Kali ũsie adrobiacca zrazu — prajhrawaje toj, u kaho było mieniej addačy ũ apusknoj „świečcy“. Prajhraŭšy stanowicca kala ścienki i praciahiwaje dałoni. Wyjhraŭšyja z adlehłaści 5 6 krokaŭ starajucca ũderyc pa dałoni miačykom stolki razoŭ, skolki było ũmoŭlena pačynajučy jhrać. Kali chto pry hetym nie papadzie ũ dałoni, udar usieroŭna jamu zaličajecca. Kali prajhraŭšy schopić dałoniaju miačyk u časie ũdara, jon tady maje prawa, pašla adbyćcia swaje kary, pastawić da ściany biũšaha i ũderyc jaho pa dałoni miačykom stolki razoŭ, skolki razoŭ byŭ jon schopleny.

36. *Soławiej (ilka)*. Ihrajučyja dzielacca na dźwie partyi. Kožnaja partyja wybiraie sabie matku. Matki „pierabiwajucca“, h. zn — trymajučy miačyk u lewaj ruce—b'juć pa im pałkaj źnizu, nie dapuskajučy jaho ũpaści na ziamlu. Partyja, katoraja bolš razoŭ uderyła pa miačyku, nie dapuskajučy jaho ũpaści na ziamlu, idzie ũ „horad“, a druhaja— ũ „pole“. Pamiž partyjami prawodziacca dźwie linii, kala 30 — 40 krokaŭ adna ad druhoj. Miesca pamiž linijami nazywajecce „horadam“. Matka harackoj partyi padkidywaje swaim dzieciom miačyk,



a jany pawinny čarodna bić pa im pałkaj tak, kab jon padniaŭsia ũwierch i zalacieŭ u pole. Palawaja partyja starajecca schapić miačyk na-latu,—tady jana jdzie ũ horad, a harackaja — ũ pole. Kali-ž miačyk nia budzie na-latu złoŭleny, dyk palawaja partyja chapaje jaho z ziamli i biažyć da swajej linii, kudy taksama pawinien prybiehčy i toj (z harackoj partyi), chto biŭ miačyk. Kali hety pastanowić biehčy ad palawoj linii nazad u horad, dyk jaho polnaja partyja starajecca „padsiačy“ miačykom. Kali heta jej nia ũdasca, — u pole idzie harackaja partyja. Ale kali ũdar prydziecca tady, kali ũciakajučy budzie ũžo za linijaj horadu, dyk taki ũdar nia ličycca i ihra jdzie ad pačatku. Kožny z harackoj partyi maje prawa ũderyć pałkaj pa miačyku tolki adzin raz. Kali pry hetym pramachniecca, dyk adychodzić u bok i čakaje, pakul uderyć nastupny, i tady biahuć razam. Kali-ž pramachnucca ũsie, tady matka sama sabie padaje miačyk da troch razoŭ. Kali i jana pramachniecca, dyk harackaja partyja jdzie ũ pole, a jaje miesca zajmaje palawaja partyja. Kali ũdar budzie słaby i miačyk nie dalacić da palawoj linii, dyk taki ũdar ličycca taksama prajhranym. Kali pry ũdary miačyk zalacić wielmi daloka, — jaho stupianiowa pierakidywajuć da palawoj matki, jakaja narmalna staić kala palawoj linii, — i tady jana sama padsiakaje miačykom harackuju partyju. Da hetaje ihry niekatoryja ihraki robiacć sabie specyjalnyja pałki, kab mahčy wyhadniej trymać ich u rukach, a dla peŭniejšaha bićcia pa miačyku,—kancy henych pałak robiacca šyrejšymi. Časta takija pałki starajucca farbawać roznymi farbami. Kali ũ umowie źmiena partyi za złoŭleny



na-latu miačyk admianiajecca, dyk ihra tady nazywajecca „iłka“. Taksama i pałka, jakoju b'juć miačyk, nazywajecca „iłkaj“.

37. *Hrachi.* Wybirajecca hładkaje miesca i robicca ũ ziamli stolki jamak, skolki jość ihrajučych. Jamki robiacca ũ rad. Kožny wybiraje sabie jamku i stanowicca kala jaje. Z kancoŭ radu stanowiacca dźwie „matki“, katoryja zbliziŭšy nohi kačajuć miačyk, starajučysia — kab pa paści miačykom u čyju-niebudź jamku. Kali miačyk ukocicca ũ jamku, dyk pakul toj, čyja jamka, nahniecca padniać miačyk, usie raźbiahajucca jak najchutčej, bo, jak toj padnimie miačyk, usie pawinny zastawacca na miescy. Toj, chto trymaje miačyk, kidaje jaho ũ kaho-niebudź z stajačych bližej, a kali nie papadzie, dyk kładzie ũ swaju jamku „hrech“ — maleńki kamianiok, a kali ũdasca papaści, dyk hrech kładzie toj, u kaho papaŭ miačykom. Kali ũ adnaho z hulajučych nabiarecca try hrachi, takoha prysudžajuć „na rastreł“ i wiaduć pastawić da ściany. Tady kožny moža ũderyć stajačaha la ściany miačykom try razy, kali ũ jaho jamcy niama niwodnaha hrachu. Tyja-ž, u čyjej jamcy jość hrachi, b'juć stajačaha la ściany dwa, ci raz, značycca stolki razoŭ, skolki ũ ich nie chapaje hrachoŭ da troch. Toj, što staić la ściany, nia moža zychodzić z swajho miesca, a tolki moža adchilacca ũ bok. Pašla ihra pačynajecca ad pačatku.

### Hulni i ihry z barykańniem.

Žmiest hetych hulniaŭ wyjaŭlajecca pierawažna ũ baraćbie za jakuju-niebudź reč, — u pieraciahywańni, dužańni, našeńniu ciažaraŭ, abaronie celaj hramady praz adnaho hulajučaha i h. p.



Hetyja hulni wyrablajuć łoŭkaść i siłu arhanizmu. Tut himnastykujecca bolšaja častka muskułaŭ usiaho našaha cieła, a pieradusim muskuły noh, ruk, tuława. Adnosna praktyčnaj karyści, hetyja hulni i ihry pryhataŭlajuć ihrakoŭ da łoŭkaje samaabarony, dajučy hetym samym adwahu i peŭnaść w swaje siły. U kirunku wychawaŭča-moralnym i hramadzkim tut jość bolš jak u inšych hulniach karyści

38. *Čort i matka.* Hulajučyja wybirajuć sabie „matku“ i „čorta“. Dziela hetaha mierajucca na pałcy, abchopliwajučy jaje čarodna rukami. Čyja ruka prypadzie na wierchni kaniec pałki, toj jość matkaj, čyja na samym nizie pałki, toj — čortam. Usie, aprača matki i čorta, siadajuć adzin kala druhoha ũ rad i kładuć na kaleni ruki, z rastulenymi dałoniami. Čort adychodzić u bok i stanovicca plačmi da hulajučych. Matka biare wuhol i abchodziačy rad siadziačych, kładzie kamu-niebudź jaho ũ ruki. Tady ũsie stulajuć dałoni, a matka kaža čortu: „čort, čort, chadzi na dziwa, na sałodkaje piwa“!

Čort padychodzić i pa wobliku hulajučych, abo pa ich rukach starajecca zhadać, u kaho jość wuhol. Kali nie zhadaje, matka adhaniaje čarta i pieradaje wuhalok druhomu, abo i ũ taho samaha pakinie. Kali-ž čort adhadaje, u kaho wuhalok, dyk toj, u kaho byŭ wuhalok, robicca „čarcianiom“ i wychodzić z radu siadziačych. Pašla čort iznoŭ adychodzić, a matka razdaŭšy wuhalok kliča jaho adhadac. Tak hulnia ciahniecca, aŭ pakul čort nia wybiare sabie paławiny hulajučych. Tady biaruć pałku i dzieci matki chapajucca za jaje z adnaho kanca, a čarcianiaty z druhoha kanca — i pieracia-



hiwajucca. Kali pieraciahnie partyja matki, dyk usie hulajučyja budú matčynymi dziaćmi, u adwarotnym wypadku stanuć usie čarcianiatami.

39. *Ščupak*. Ihrajučyja ličacca, kab wybrać „ščupaka“ i „matku“. Ščupak adychodzić u bok, a ihrajučyja stanowiacca z-zadu matki i mocna trymajucca za jaje i adzin za druhoha. Ščupak kida jučysia na ũsie baki, starajecca schapić samaha zadniaha z hulajučych. Hulajučyja doũhim chwasotom zabiahajučy za matku starajucca wykrucicca ad jaho. Hulnia pradaũžajecca, pakul ščupak nie paio-wić usich stajačych za matkaj.

40. *Karšun*. Hulajučyja wybirajuć „karšuna“ i „matku“, pašla stanowiaca z-zadu matki ũ rad, „u placionku“, mocna trymajučysia za matku i adzin za druhoha. Karšun siadaje na ziamlu i ščepkaj kapaje jamku, a placionka chodzić nawokał jaho. Matka, jakaja jdzie na pieradzie „placionki“, kaža da karšuna: „karšun, karšun, što ty robiš?“ — „Jamačku kapaju“. — „Našto tabie jamačka?“ — „Kamienčykaũ šukaju!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Ihołački wastryć!“ — „Našto tabie ihołački?“ — „Miašočki šyc“ — „Našto tabie miašočki?“ — „Kamienčyki źbirać“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Twaim dzietkam zubki wybiwać!“ — „Za što, pa što? — „Za toje, što jany maju bručku, morkwu pajeli, kapustu pałamali, pataptali.“ — „A ci zakładaũ ty źaleznaj stupoj?“ — „Zakładaũ!“ — „Tabie tre' było zaharadzić!“ — „Dy ja zaharadziũ!“ — „A jakaja twaja zaharoda?“

Karšun padnimaje adnu nahu i z pad jaje kidaje ũwierch pałačku kažučy: „wot jakaja maja zaharoda!“ Matka taksama padnimaje nahu i z pad jaje



kidaje kamień jašče wyšej karšuna i kaža: „A tabie tre' było wot jak zaharadzić, katory-ž heta tabie narabiŭ?“ — „Dy jany ũsie!“

— „Nu dyk ławi!“ Karšun pačynaje ławić astatniaha ũ placioncy. Placionka biehae to siudy, to tudy, a matka z razharnutymi rukami i z krykam: „akyš! akyš! — nie padpuskaje karšuna da kanca placionki. Schapić-ža nie apošniaha z placionki karšunu nielha. U kancy ad wialikaje biehaniny ũ roznyja baki, placionka dzie-niebudź prarwiecca i tady karšunu lohka ławić dziaciej.

Ihra ciahniecca datul, pakul nia buduć ad matki adarwany ũsie dzieci.

U niekatarych miascoch pašla hetaha „hrejuć karšunu łaźniu“: usie hulajučyja družna nianasuć šapkami, abo čym inšym wialikuju kuču piasku, a matka pasyłae tady dwoje dziaciej klikać karšuna ũ łaźniu. Tyja kliuč: „karšun, chadzi ũ łaźniu!“ — „Nie pajdu, niachaj staršyja pryduć!“ Tady iduć dwoje druhich dziaciej: — „karšun, karšun, chadzi ũ łaźniu!“ — A jakaja waša łaźnia?“ — „Dzierawianaja!“ — „Pašli won! Ja nie pajdu ũ dzierawianuju!“

— Tady jdzie treciaja para i kaža, što ũ ich łaźnia kamiennaja — i taksama prahaniajecca. U kancy čačwiortaja para kaža, što ũ ich łaźnia załataja. Tady karšun pačynaje pryčaplacca da padłohi, da droŭ, da wady, miatły, pary, až pakul budzie skazana hetkaja formuła: „załataja łaźnia, siarebranaja padłoha, miednaja piečka, lohkaja para, kryničnaja wada, žaleznyja drowy, dubowaja miatła“. Karšun tady zdawoleny. Ale kaža, što nia pojdzie piechatoj, trebujučy — kab niašli jaho ũ łaźniu. Tady ũsie



hulajučyja na čale z matkaj biaruć karšuna za nohi, za ruki i niasuć jaho ũ laźniu. Pałažyüşy na pryhatawanuju kuču piasku, pačynajuć jaho myć: tym-ža piaskom absypajuć karšunu ruki, nohi, haławu, nasypajuć za pazuchu i h. p., tak — što ledź-ledź jon wyrwiecca z hetkaj laźni.

41. *Kruk.* Ihra ũ „kruka“ pačynajecca tak sama jak ihra ũ karšuna. Kruk siadzić i kapaje ščepkaj na ziamli jamačku. Matka pytaje: „kruk, kruk, što ty robiš?“ — „Jamačku kapaju!“ — „Našto tabie jamačka“ — „Ihołački źbirać!“ — „Našto tabie ihołački?“ — „Miašočki šyc!“ — „Našto tabie miašočki?“ — „Kamienčyki źbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Twaim dzietkam zuby wybiwać!“ — „Za što?“ — „Zatoje, kab nie chadziŭ u maje wiśni, hrušy, u bob, u haroch, u mak, jabłyki, ni ũ bulbu, morkwu, bručku i repu“. — „Tre było zaharadzić pad niabiosy“. — „Ja zaharadziŭ pad niabiosy, a ich čort panios!“ Kažučy heta, pačynaje ławić dziaciej, jakija pry hetym kryčać: „kruk, kruk, jeź syr!“ — Kruk kaža: „miasa chaču!“ — Matka baronić stajaüşych placionkaj za jeju dziaciej. Kali kruk pierałowić usich čarodna, pačynajučy ad kancu placionki, — matka i kruk sadziacca na ziamlu i pieraciahiwajucca na pałcy ũpirajučysia adzin ab druhoha nahami. Toj, chto budzie pieraciahnieny, pawinien prabiehčy try razy praz šych, h. značyc pamiž, u dźwie šerenhi ũstaülenych, hulajučych, jakija b'juć pry hetym jaho pajasami, abo čym inšym. Na hetym i končycca hulnia.

42. *Repka.* Hulajučyja wybirajuć „matku“ i „pana“. Matka sadzicca, a pierad jeju adzin za adnym siadajuć u rad usie hulajučyja, mocna ũčapiŭ-



šysia adzin za druhoha rukami pad pachi. Tady prychozić pan i kaža: „Matka, matka, šwiñni ũ repie!“ — „Idzi wyhani!“ — „A ci možna repku wyrwać?“ — „Wyrwi, ale tolki z karańkom!“ — Pan biare za ruki piaredniaha i starajecca jaho wyrwać, jon znoŭ idzie da matki i kaža, što šwiñni ũ repie i h. d. — pakul nia wyrwie ũsich z ruk matki.

43. *Kraski*. Wybirajecca „anieł“, „čort“ i „matka“. Anieł i čort adychodziać, abo wychodziać za dźwiery (kali hulnia ũ chacie), a matka sadzić dziaciej u rad i nazywaje kožnaha jakoj-niebudź kraskaj: adnaho wasilkom, druhoha bezam i h. d., pašla kliča anieła, jaki padychozić i stukaje: „Stuk, stuk!“ — „Chto tam?“ — „Anieł!“ — „Čaho ty?“ — „Pa krasku!“ — „Pa jakuju?“ — „Pa jurhiniu!“ — Kali pamiž hulajučymi jość hetkaja kraska, dyk jana ũstaje i jdzie da anieła, a kali niama, dyk anieł adychodzić adzin. Tady padychozić čort, kažučy: — „Stuk, stuk!“ — „Chto tam?“ — „Čort!“ — „Čaho ty?“ — „Pa krasku!“ — „Pa jakuju?“ — „Pa niezapaminajku!“ Hetak hulajuć, pakul nie raspaznajuć usich krasak. Pašla hetaha biaruć pałku i čort z swaimi dziećmi, a anieł z swaimi, uziaŭšysia adny za adzin kaniec pałki, druhija za drugi kaniec, pieraciahiwajucca. Čhto pieraciahnie, toj wyjhraŭ.

44. *Warona*. Wybirajecca „warona“ i „husak“. Usie stanowiacca adzin za druhoha z-zadu husaka, mocna trymajučysia za husaka i adzin za druhoha. Warona, adyjšoŭšy ad husaka na niekalki krokaŭ, pačynaje ščepkaj kapać jamku. Husak u jaje pytaje: „Warona, warona, što ty robiš?“ — „Jamačku ka-



paju!“ — „Našto tabie jamačka?“ — Kamienčyki  
źbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki?“ — „Ihołački  
wastryć!“ — „Našto tabie ihołački?“ — Miašočki  
šyc!“ — „Našto tabie miašočki?“ — „Kamienčyki  
źbirać!“ — „Našto tabie kamienčyki — „Twaim  
dzietkam zubki wybiwać!“ — „Zašto?“ — „Zatoje,  
što jany maju kapustu pajeli!“ — „Tre' było zaha-  
radzić!“ — „Ja zaharadziŭ kamieńniami, paleńniami,  
barankami, pirahami, kuchanami, cukierkami!“ —  
„Aj, warona, twaja łaźnia haryć!“ — „Niachaj ha-  
ryć, budziem piwa waryć!“ — Kažučy heta kidajecca  
na husaka, jaki staić na pačatku placionki i baro-  
nić stajačych za im „husiej“. Placionka kidajecca  
to ŭ adzin, to ŭ druhi bok, zabiahajučy za husaka.  
Kali warona złowić astatniaha ŭ placioncy, toj mu-  
sić pawalicca na ziamlu, byccam zadziorty waronaj.  
Warona tymčasam łowić druhich. Kali budú pałoŭ-  
leny ŭsie, tady husianiaty padnimajucca i pačynajuć  
ławić husaka, swaručysia na jaho: „na što ty addaŭ  
nas waronie! našto ty addaŭ!“ Na hetym hulnia  
i končycca.

45. *Wuhalki*: Wybirajecca „matka“ i „čort“.  
Usie sadziacca ŭ rad, a matka koźnamu kaža: „na  
tabie, na tabie“ i h. d., a wuhalok daje aby kamu.  
Čort adhadywaje, kamu matka addała wuha ok.  
Kali jon adhadaje, dyk biare taho (u kaho byŭ  
wuhalok) da siabie, kali nie, dyk toj zastajecca  
matčynym. Dalej matka znoŭ razdaje wuhalok,  
a čort adhadywaje. Kali astaniecca tolki adzin, —  
matka pytaje: „adhadaaj, ci ŭ matki, ci ŭ dziciatki?“  
Pašla hetaha biaruć wiaroŭku, abo doŭhuju pałku,  
z adnaho boku biarecca matka z dziećmi, a z dru-  
hoha čort z swaimi dziećmi i pieraciahiwajucca.  
Chto pieraciahnić, taho — wierch.



46. *Zwon.* Hulajučyja biaruca za ruki i robiać kruh. Adzin z ich uwachodzić u kruh i starajecca adtul wyrwacca, ale jaho nia puskajuć. Kali adnak jon wyrwiecca i pačnie ũciakać, hulajučyja starajucca jaho zławić. Toj, chto złowić, sam robicca zwanom, idzie ũ kruh i hulnia pradaŭžajecca ad pačatku i h. d.

47. *Skukujda.* Wybira jucca dwa „bački“: adzin rodny, druhi čuży. Adzin z ich idzie ũ bok, druhi ũsadżywaje hulajučych u rad i prychoziačy da kožnaha kaža: „na tabie, na tabie“ i h. d. i adnamu z ich daje ščepačku, abo što inšaje. Druhi bačka padychodzić i adychodzić i adhadywaje, u kaho jość ščepačka. Kali jon zrazu adhadaje, dyk biare sabie paławinu hulajučych, a hulnia jdzie z astaŭšymi, kali nie adhadaje, dyk pieršy bačka ũznoŭ razdaje ščepačku, a druhi adhadywaje — i tak, aź pakul u kožnaha z hulajučych budzie adhadana ščepačka. Tady dzieci stanawiacca adzin za druhim z-zadu swajho bački i mocna trymajucca, abymajučy rukami adzin adnaho za siaredzinu. Čuży bačka łowić dziaciej, starajučysia adarwać astatniaha.

Rodny bačka pry hetym pytaje ũ čužoha; „zašto ty ich łowiš“? — „Jany ũ mianie masła pakrali!“ — „A čamu ty jaho nie nakryŭ?“ — „Ja nakryŭ žaleznaj stupoj, a jany stupu zwalili i masła pakrali!“ — „A čamu ty nie zaharadziŭ?“ Čuży bačka padkidaje ũwierch pałačku i kaža: „Ja zrabiŭ płot woś jaki, a jany praleźli i masła pakrali“. Pašla hetaha kidajecca ławić hulajučych z krykam: „Hruk, hruc, jeści chaču!“ Tyja ũciakajuć za swajho bačku i mocna trymajučysia adzin druhoha kryčać: „žješ žabu ũ bałocie!“ Hulnia končycca tady, kali ũsie dzieci budú adarwany ad swajho bački.



48. *Redžku wrywać.* Wybirajecca „matka“. Pašla adzin sadzicca na ziamlu i raschilaje nohi, druhi sadzicca jamu pamiž kalen, hetamu taksama sadzicca treci i h. d., pry hetym usie abchwatywajuć adzin druhoha rukami pad pachi. Matka ũziaušy pałku, bieha je na joj (byccam jeździačy konna) nawokał siadziačych i kaža: „Dziliń, dziliń! Prasila pani redžki!“ Siadziačyja adkazywajuć: „Jašče tolki pasadzili!“ Tady matka jznoŭ pyta je: „Dziliń, dziliń, prasila pani redžki!“ Dzieci adkazywajuć: „Jašče tolki ũzyšla!“ Pašla na paŭtoranyja prošby matki kažuć: „jašče tolki paskaradzili! Jašče nie pašpieła!“ Urešcie na piatuju prošbu dzieci kažuć: „Wyrwi sabie adnu!“ Tady matka pačynaje wrywać z radu krajniaha taho, jaki sadziŭsia astatnim. Tawaryšy mocna trymajucca adzin za druhoha tak, što matcy nia lohka kaho-niebudź wrywać. Wyrwaušy jak-niebudź „redžku“, matka adwozdić jaje ũ bok i prychozdić znoŭ kažućy: „Dziliń, dziliń, dziliń, prasila pani redžki!“ „A dzie tuju padzieła?“ — „A jechała praz mašcišča, uwidziela waŭčyšča, uziała dyj kinuła!“ Na, wyrwi sabie adnu!“ i h. d. Hulnia paŭtarajecca datul, pakul astaniecca tolki adzin da wrywańnia, mianoŭna toj, katory sadziŭsia pieršym.

49. *Redžku abiwać.* Hulajučyja sadziacca parami, adna para kala druhoj u šerenhu i mocna trymajucca adzin za druhoha. Matka, ab'jechaušy na pałcy konna nawokał siadziačych, kryčyć: „Stuku, hruku pad wakno!“ — „Chto tam?“ — „Sam pan!“ — „Čaho?“ — „Pani syna radziła, na stoŭb pasadziła, sama zachwareła j redžki zachaciela. Ci para redžku rwać? — „Nie jašče, tolki pasiejali“. Druhi raz adkazywajuć, što redžka — jak pałčyk, pašla —



jak taůkač, a za trecim razam, kažuć: „para rwać— užo jak stupa!“ Matka pačynaje probawać, jakaja jość redźka: na adnu paru kaža, što redźka hniłaja, na druhuju — čarwiwaja i h. d. Haworačy heta, cha- paje kaho-niebudź źniačeůku i wyrYWaje. Tady pa- čynaje redźku abiwać z piasku, h. značyć bić nia mocna prucikam wyrwanaha. Hulnia jdzie dalej. Matka znoů brakuje redźku i kali jakaja-niebudź para kiepska budzie zwažać — wyrwie ad jaje redź- ku (razarwie paru) i h. d.

50. *Redźku kaštawać.* Wybirajecca „matka“. Pašla ũsie sadziacca ũ rad, adzin druhomu na no- hi, abchwatywajućysia rukami pad pachi. Matka biare čapiału, abo pałku i ab'jaždžajućy na joj try razy nawakoł siadziačych, stukaje ũ ziamlu i kryčyć: „Stuku, hruku pad wakno!“ — „Chto tam?“ — „Sam pan!“ — „Čańo?“ — „Pani syna radziła, na stoůb pasadziła. Syn zwaliůsia, na baranu prabiůsia. Sa- ma zdychaje, redźki žadaje! Ci wialika waša redź- ka? — „Jašče tolki paarali!“ Ab'jechaůšy jašče try razy nawakoł siadziačych, matka kryčyć: „Stuku, hruku pad wakno“ i h. d. Jej adkazywajuć, što redź- ku tolki paskaradzili. Trecim razam — što redźku pasiejali. Pašla—redźka ũzyšla, redźka, jak kurynaja haława, jak kazinaja, jak konskaja i ũ kancy adka- zywajuć: „A jana užo pašpieła!“ — „A ci možna redźku pakaštawać?“ — „Možna, možna!“ Matka padychodzić da koźnaha z siadziačych i zu- bami hryzie za haławu i pašla pytaje: „A ci možna wyrwać trochi redźki?“ — „Wyrwi“ Matka pačy- naje wyrYwać z ruk taho hulajučaha, jaki sia- dzić apošnim, pašla nastupnaha i h. d. Kali wyrwie ũsich, dyk sama ũciakaje. Za joju ũsie honiacca i karajuć za wyrwanuju redźku.



51. *Dzied i baba.* Wybirajucca „dzied“ i „baba“. Dzied sadzicca konna na pałku. Baba siadaje na ziamlu, a dzieci siadajuć u pieradzie jaje ũ adzin rad, mocna trymajučysia adzin za druhoha rukami pad pachi. Dzied pačynaje ab'jaždžać siadziačych z pieśniaj: „Jedu, jedu kala dzieda; jedu, jedu kala baby, kala stareńkaj!“ Zajechaŭšy napierad siadziačych — stanovicca, i stukajučy pałkaj pytaje: „Ci jość haspadar u dwary?“ — „A što tabie?“ — „Świńni ũ harodzie!“ — „Dyk wyhań, kumok!“ — A ci pazwolicie tam repku wyrwać?“ — „Dobra! tolki wyhań!“

Tady dzied b'je pamaleńku pałkaj pa haławie pieršaha siadziačaha i kaža: „A juś won! a juś won! mnie astaŭcie choć adnu!“ Pašla hetaha kidaje pałku, chapaje pieršaha siadziačaha za ruki i ciahnie da siabie. Druhija jaho nia puskajuć. Kali dzied ũsiož-taki wyrwie sabie „repku“, dyk sadzić jaje asobna, a sam iznoŭ pačynaje ab'jaždžać siadziačych z toj-ža pieśniaj. Jaho pasyłajuć wyhnać świńniej z harodu. — „A ci pazwolicie tam repku wyrwać?“ — „A dzie-ż ty tuju padzieŭ?“ — „Jak jechaŭ ja praz mastok, čorŭ uchapiŭ maju kabyłu za chwastok, tady ja jamu repku kinuŭ!“ — „Nu wyrwi sabie!“

Dzied ciahnie druhoha hulajučaha i kali nia moža sam, dyk kliča na pomač taho, kaho wyrwaŭ raniej, i z im wrywajuć druhuju repku. Hulnia ciahniecca datul, pakul dzied pieraciahnie ũsich siadziačych i pakul usie hulajučyja buduć u rolach dzieda i baby.

52. *Repa.* Wybirajecca „matka“ i „pan“. Matka siadaje na ziamlu, pierad joju siadaje adzin z



hulajučych, pierad im nastupny i h. d. Usie mocna trymajucca adzin za druhoha, abchapiušysia rukami pad pachi. Tady prychozić pan i kaža: „Matka, matka, šwińni ũ repie!“ — „Idzi wyhań!“ — „A pazwoliš repku wyrwać?“ — „Wyrwi, tolki z karaškom!“ Pan biare za ruki piaredniaha siadziačaha i starajecca jaho wyrwać z ruk nastupnaha. Wyrwaüşy, idzie jznoŭ da matki i kaža, što šwińni ũ repie i h. d.

Hetkim paradkam jon wrywaje ũsich. Kali astaniecca tolki adna matka, jaje padnimajuć usie hulajučyja na ruki i niasuć.

### Hulni i ihry pieramiešywanyja.

Hetyja hulni i ihry majuć u swaim źmieście rožnyja himnastyčnyja ruchy, jak biehi, kidańni, skoki, dužańni i h. p. Jany jość žarałom usiestarońniaha prahimnastykawańnia našych muskułaŭ. Jak z boku fizyčnaha, tak i z boku moralna-wychawaučaha i hramadzkaaha, pieramiešywanyja hulni i ihry zajmajuć pieršaje miesca. Niekatoryja z ich takija pryhožyja i aryhinalnyja, što nia ũstupajuć nikatorym i ahulna raspaŭsiudžanym anhielskim iham. Pieršaje miesca miž hetymi ihami zajmaje naš biełaruski „hockli“ na lodzie, h. zwanaja „Buła“. Hetaja ihra, kali jaje jašče ũlepšyc i pašyryć, dadajučy bolš akrešlenych prawiłaŭ, moža śmieła spaborničać z pieršymi lepšymi ahulna-raspaŭsiudžanymi eŭrapejskimi ihami.

Da pieramiešywanych hulniaŭ i ihraŭ zaličaju niżej apisanyja:

53. *Buła*. Hetaja ihra jość zimowaja. Jana adbywajecca na niepakrytym śnieham lodzie—raki,



abo woziera. Ihrajučyja robiać dzierawiannuju hałku, abo zamiest hetaha biaruć na skoruju ruku karotkaje kruhlaje palena, što nazywajuć „bułaj“. Aprača hetaha kožny ihrok maje pałku, na kancy zahnutuju, jakaja nazywajecca „kačarežkaj“.

Ihrajučyja wybierajuć matku. Pašla padycho-dziać da jaje parami z wydumanymi imionami. Ko-żnaja para čarodna kaža: „Maci, maci! što tabie daci: ci śniehu, ci lodu?“

— „Lodu!“

Toj, chto nazywajecca „lodam“, astajecca pry matcy, a „śnieh“ adychodzić u druhuju partyju. Nastupnyja pary kažuć: „Maci, maci! što tabie daci: ci zimu, ci leta? Ci dzień, ci noč? Ci sasnu, ci bia-rozu i h. p.“, aź pakul kożnaja para padojdzie da matki.

Razdzialiüşysia hetkim sposabam na dźwie partyi, partyja matki zastajecca na miejscy, dzie prawodzicca linija „horadu“, druhaja partyja idzie „ũ pole“.

Matka z usiej siły b'je pa bule kačarežkaj i honić bułu ũ pole. Dzieci jaje padhaniajuć kača-režkami kaciüşujusia pa lodzie bułu i honiać jaje jašče dalej. Praciŭnaja partyja starajecca zatrymać kačarežkami bułu i adbić jaje nazad u horad.

Pry hetym bywaje wialikaja zaŭziataść miż ihrakami. Da buły najčašciej padbiahaje dwuch, pa adnamu z kożnaj partyi. Adzin rozmachiwajecca swajej kačarežkaj, kab udaryć u bułu i prahnać ja-je ũ praciŭnuju staranu, drugi łoŭka padstaŭlaje swaju kačarežku i sam b'je bułu ũ swaju staranu; dalej jaje padchwatywaje druhaja para i h. d. Pło-šča zajmanaja hetaj ihroj bywaje wielmi wialikaja, zaležna ad kolkaści ihrakoŭ.



Kali-b dadać da hetaje ihry ũčasnikam kańki i prapisać peŭnyja bolš akrešlenyja prawily ihry, dyk jana była-b pryhožaju biełaruskaju narodnaju zimowaju ihroju.

54. *Masła.* Kapajucca maleńkija jamački, adna kala adnaje ũ koła, i stolki, skolki jość ihrajučych. Pasiarod hetych jamačak u centry wykopywajecca bolšaja jamka, jakaja nazywajecca „maslam“. Pašla mierajucca na pałcy, kamu być matkaj, a kamu jści ũ pole pašwić świniu. Dzieci nasypajuć dla matki niewialiki kurhan i stawiać tam „świniu“, jakoj jość dzierawiannaja pałka, abo karotkaje kruhłaje palena.

Matka z usiej siły b'je swajej pałkaj pa świni tak, kab jana zalaciela jaknajdalej. Palawy, što pasie świniu, adšukiwaje jaje i honić swajej pałkaj da masła; pry hetym nielha brać świni rukoj. Dzieci i matka ścierahuć masła, stojačy ũpioršysia pałkami ũ swaje jamki. Kali tolki palawy padžanie świniu bliżej, chto-niebudź z dziaciej, abo matka, adbiwajuć jaje pałkaj. Ale kali ũ časie ũdaru palawy pašpieje zaniać swajej pałkaj apuścieŭšuju jamku, dyk toj, chto ũdaryŭ, ci nawat tolki namieryŭsia, idzie na miesca palawoha, a stary palawy zajmaje jaho jamku. Kali palawy ũžanie świniu ũ masła, dyk u pole jdzie matka, abo ihra pačynajecca ad pačatku.

55. *Pyž.* Ihrajučych narmalna dwuch, ale, moža być i balej. Na ziamli rysujecca čatyrochkutny haradok. Na try najdaŭžejšyja kroki ad haradka prawodzicca druhaja linija, jakaja nazywajecca „ahoń“. Na dziesiać krokaŭ ad haradka prawodzicca druhaja linija, jakaja nazywajecca „kon“, u katorym



ihrajučyja stanowiacca i načynajuć pierabiwacca Dziela hetaha jany biaruć pyž (krehla, abo niewialikaje palena) ũ adnu ruku i lohka padkinuüşy jaho—łowiać druhoju rukoju na-latu pałkaju, nie pazwalajučy ũpaść na ziamlu. Chto bolš razou padkinie pyž pałkaj, toj zastajecca ũ konie, a chto mieniej,—toj idzie ũ „pole“. Tut jon stawić u haradku pyža i sam stanowicca bliska haradku, kab pilnawać pyža. Toj, što staić u konie, starajecca adtul wybić pyža jaknajdalej z haradka. Pilnujučy biažyć za pyžam, chapaje jaho, stawić iznou u haradok i pierabiahaje praz ahoń.

U hety samy čas i toj, što zbiu pyža, biažyć za swajej pałkaj i, schapiuüşy jaje, taksama pierabiahaje praz ahoń. Chto zrobić heta chutčej, toj idzie ũ kon, druhi — ũ pole.

Kali pilnujučy pastawić pyža nia dobra i jon pawalicca, dyk heta ličycca projhryšam i pilnujučy jdzie ũ pole. Kali toj, što źbiwaje pyža, nie papadzie ũ jaho, abo tolki tak začepić, što pyž upadzie, ale zastaniecca ũ čatyrakutnym haradku, tady palawy biare pyža i admieryuüşy try kroki ũ kirunku pałki kidajučaha, starajecca papaści ũ jaje pyžam. Kali papadzie, dyk idzie ũ kon, a toj, što kidaŭ pałku, zajmaje jaho miesca. U adwarotnym wypadku astajucca ũsie na swaich miescach.

56. *Tranpyž*. Robiacca dwa tranpyży, heta značyć niewialikija, majučyja kožnaja svoj asobny znak, pałački.

Adzin z kidajučych kidaje daloka ũ bok pałački, a inšyja kladucca na ziamlu, kab nia bačyć, kudy jany ũpaduć. Kali pałački kinieny, — kidajučy kryčyć: „ustawajcie“ i machnie rukoj u toj bok, dzie byli kinieny pałački.



Usie ũstajuć i jduć šukać ich. Chto znojdzie pałačku raniej, toj jedzie konna na druhim — ad miesca znachodki—da pałki kidajučaha.

57. *Šwinka*. Kapajucca małyja jamački adna kala druhoj u koła. Pasiaredzinie koła ũ centry ro-bicca bolšaja jamka, jakaja nazywajecca „moram“. Kožny hulajučy maje swaju jamačku, aprača adna-ho, jaki „haniaje šwinku“ i kožny maje pałku, pa-mahčymašci z hrubšym kancom. Mierajucca na pał-cy, kamu prydziecca haniać šwinku. Pašla hetaha kožny staić kala swajej jamki, utknuũšy ũ jaje swa-ju pałku. Toj, kamu pryšłosia haniać šwinku, ho-nić jaje swajej pałkaj, (šwinkaj jość niewialiki ka-mień). Hulajučy honić šwinku (kocić pa ziamli ka-mušok, padbiwajučy jaho pałkaj), pry hetym kaža: „A juś u mora, a juś u mora!“ Kali padžanie blis-ka da stajačych z watknutymi ũ jamki pałkami hu-lajučych, dyk kožny z ich moža adbić pałkaj šwin-ku, ale tak chutka, kab haniajučy šwinku nie paš-pieũ watknuć swajej pałki ũ apuścieũšuju jamku. Bo kali jon zajmie pałkaj jamku, dyk toj, što biũ, abo nawat tolki namiaraũsia, pojdzie haniać šwinku.

Kali šwinku hulajučy ũžanie ũ mora, dyk ad-tul užo jaje nielha wybiwać. Tady toj, što haniaũ, zajmaje swajej pałkaj aby čyju jamku i kryčyć: „Žmiena!“ Kožny pawinien žmianić jamku, h. zn. zaniać pałkaj druhoha jamku. Toj, jaki nie pašpieũ pieramianić jamki i hetym samym astaũsia biaz jamki (bo jaho raniejšuju jamku zaniaũ drugi), idzie haniać šwinku. Kali jość sprečka, chto ũwat-knuũ swaju pałku ũ jamku pieršym, abo kali jam-ku zaniati abodwa adnačasna, dyk spradžajučyjasia wyrašajuć sprečku mierajučysia na pałcy.



58. *Kačaŋnie koła.* (*Kaciołka.*) Dzielacca na dźwie partyi. Kožny ũčasnik biare mocnuju pałku, abo nawat kawałak doški; adna partyja stanowicca nasuproć druhoj, na jakuju, bols'-mienš, možna kinuć rukoj kamień. Adna partyja biare kaciołku (koła), heta jość dzierawianaje koła, adpiławanaje ad kruhłaha biarwieńnia, abo nawat niewialiki źalezny abruč. Chto-niebudź z partyi, pierawažna toj, chto najdalej kidaje, kocić kaciołku, heta značyc' kidaje tak, kab jana jaknajdalej kacilašia. Suproćnaja partyja starajecca swaimi pałkami zatrymać kaciołku, abo adbić jaje kałom tady, kali jana jašče jość u biehu. Za adbitaj kaciołkaj usie, abo čaštka, biahuć, starajučysia jaknajdalej adbić jaje. Pry hetym kali kaciołka ũpadzie na bok, jaje ũžo adbiwać nielha, a tolki možna brać z taho miesca, dzie pierakuliłasia, i kidać u kirunku suproćnaj partyi, jakaja tak sama starajecca zatrymać, abo adbić kaciołku nazad. Kaciołku možna kidać tolki z taho miesca, dzie była zatrymana, abo sama dakacilašia i ũpała. Dziela hetaha partyja, jakaja prapuścić kaciołku, pawinna adstupić da taho miesca, dakul dakacilašia kaciołka i z taho miesca kidać jaje ũ kirunku partyi suproćnaj. Dužejšaja i ľaučejšaja partyja moža hetkim sposabam daloka zahnać partyju suproćnuju. Da hetaj ihry wybirajecca pierawažna wulica, doŭhaje humnišča, abo roŭnaja daroha, ci inšaja plošča.

### Hulni i ihry skaŭtskija.

Jany wyrablajuć słuch, bystraść zroku, wučać ašciarožnašci, ar'jentacyi, pryhataŭlajuć hulajučaha da wajskowaje raźwiedki ũ postaci wynachodu i adšukiwańnia schawanych asob, abo rečaŭ i h. p.



Aprača hetaha jość z ich i karyść u kirunku wychawaŭča-moralnym i hramadzkim.

59. *Ślapiec*. Hulajučyja ličacca, kamu być „ślapcom“. Tady zawiazywajuć jamu wočy, wywoźdzać na roŭnaje čystaje miesca i kažuć jamu stać rakam. Kožny z hulajučych padychodzić da ślapca i kidaje swaju šapku, kožny ũ tym samym kirunku. Kali ũsie šapki buduć wykidany, tady ślapiec pawinien ich šukać, paŭzučy rakam z zawiazanymi wačmi. Kali tolki jon znajšoŭ čyju-niebudź šapku, zaraz schopliwajecca, zrywaje z woč pawiazku i ũcia-kaje. Ułaśnik šapki honicca za im i adbiraje swaju šapku. Kali-ž nia budzie ũważać i nie pabiažyć za swajej šapkaj, dyk sam stanowicca ślapcom.

60. *Kulukuški*. Hulajučyja mierajucca na pałcy, kab wybrać „kulukuwańnika“. Tady jon siadaje na akreślenaje miesca i zapluščywaje wočy, abo ich zawiazywajuć jamu chustačkaj. Pašla hetaha ũsie hulajučyja chawajucca, chto kudy: za chleŭ, u sałomu, za kuścik i h. p. Pasiadzieŭšy trochi kulukuwańnik pytaje: „ci ũžo?“ Kali chto jašče nie pašpieŭ schawacca, dyk kryčyć: „jašče nie!“ U adwartnym wypadku ũsie maŭčać, kab nia wydać, chto kudy schawaŭsia. Tady kulukuwańnik znimaje z woč pawiazku i jdzie šukać schawaŭšychsia. Kali kaho znojdzie, dyk adwodzić jaho da taho miesca, dzie „kulukuwaŭ“. Prywiedzienny pawinien tam splunuć i zastawacca. Jon nazywajecca ũžo „zabitym“. Kulukuwańnik idzie šukać inšych i kali znajdzie ũsich, kulukuwać idzie toj, chto byŭ znojdzienny pieršym i hulnia idzie dalej.

61. *Stralec*. Hulajučyja mierajucca, kab wybrać „stralca“ i dwuch, troch „sabak“. Usie zastaŭ-



šyja nazywajucca „zajcami“. Zajcy chawajucca, chto kudy: u jamu, u kust, u roŭ i h. p., zaležna—dzie hulajuć. Tady wychodzić stralec i kryčyć: „bach! bach!“ (stralaje).

Sabaki raźbiahajucca ŭwa ŭsie baki, šukajučy „zajcaŭ“ i vyhaniajuć ich na adkrytaje miesca. Na kožnaha ŭhledžanaha zajca stralec musić kryknuć: „bach! bach!“ bo, kali-b huku nie zrabiŭ, zajac schawajeccca jznoŭ i prydziecca jaho šukać druhi raz.

62. *Pałačka - buławačka*. Hulajučyja miera-jucca na pałcy, kamu prydziecca iŭci „ŭ pole“, heta značyć — jamu kidajuć daloka pałku, a jon pawinien za jej biehy i pryniaŭci da „ahniu“ — taho miesca, adkul była kidana pałka. Kali palawy biažyć za pałkaj, usie inšyja pawinny za hety čas schawacca, chto kudy.

Pryniosšy pałku na miesca, palawy „adstukiwajeccca“ kažučy: „pałačka-buławačka damoŭ pryšla, nikoha doma nie znašla, kaho pieršaha znojdzie, toj za pałačkaj podzie!“. Pakinuŭšy tut pałku, palawy jdzie šukać schawaŭšychsia tawaryšoŭ, jakija stara-jucca, kali jon adyjdzie ad pałki, schapić jaje i „adstukacca“. Kali heta im udasca, dyk palawy idzie druhi raz u pole, a inšyja ŭsie chawajucca.

Kali-ž palawy kaho-niebudź uhledziŭšy pieršy dabiažyć da pałki i adstukajeccca, dyk u pole idzie toj, kaho palawy pieršaha ŭbačyŭ i adstukaŭ.

Moža być umowa, što palawy pawinien znajŭci i adstukać usich schawaŭšychsia, što joŭc nia lohka, tym balej, kali hulajučyja chawajucca daloka ad pałki.

63. *Tatarskaja pałačka*. Ihrajučyja ličacca, kaho vybrac starastaj. Ličeńnie pierawažna hetkaje:



„Raz, dwa — buława, try, čatyry — pryčapili; piać, šeść — niehdzie sieść, siem, wosiem — siena kosim; dziewiać, dziesiać — hrošy wiesiać“; albo tak: „Raz, dwa, try, čatyry, mianie hramacie wučyli, ni čytać, ni pisać, tolki ũ woplasy ihrać. Ja skakaŭ, ja skakaŭ, sabie nožku ja złamaŭ“; albo j tak: „Šapačka tataracka, kniaź nia sumujsia, twaja žonka Mar'ja sparadziła syna. Jak jamu imia? — Cara Kanstancina! Bubień, bubień, addaj dačku za majho syna, troje saniej z kazyrami, hwoździem bity, šoŭkam šyty! — Kluč\*! Na kaho prydziecca astatniaje słowa, toj jość starastaj.

Tady jznoŭ ličacca, kab wybrać, kamu jść ũ pole. Kamu heta przydziecca, tamu zawiazywajuć wočy, abo nakrywajuć šapkaj i kidajuć adtul pałku — „tatarskiju pałačku“. Pašla adkrywajuć jamu wočy i kažuć iści i šukać pałku. U hety čas ihrajučyja chawajucca chto-kudy.

Znajšoŭšy pałku, palawy waročajecca da taho miesca, skul jana była kiniena i pastukaŭšy jeju — idzie šukać schawaŭšychsia. Uwidzieŭšy kaho-niebudź, jon biażyć da pałki, stukaje jeju, nazywajučy pa imieni ũwidzieŭša, naprykład: „Janka, Janka, — wychadzi!“ . Janka wychodzić.

Tady palawy šukaje hetkim sposabam i inšych. Kali chto z schawaŭšychsia padkradziecca da pałki i pastukaje jeju raniej ad palawoha, dyk astatniamu jznoŭ zawiazywajuć wočy i pasyłajuć šukać pałki.

Kali palawy znojdzie ũsich, dyk u pole jdzie toj, chto byŭ znojdzienny i adstukany pieršym.

64. *Kot.* \*) Hulajučyja mierajucca na pałcy,

\*) U niekatorych miascoch heta hulnia nazywajecca „šlapoj kurycaj“, abo „šlapoj babaj“.



abo ličacca, kab wybrać „kata“, jakomu zawiazywajuć wočy.

Kali hulnia na dware, dyk kot pierad zawiazańniem jamu wačej zahaniaje ũsich „pad pieč“, heta značyc — usie pawinny stać razam na ścisła akrešlenym miescy. Tady kot z zawiazanymi wačmi łowić hulajučych, jakija raźbiahajucca, adnak nie pawinny wybiahać z akrešlenaha miesca.

Kali heta hulnia adbywajecca doma, dyk usie hulajučyja wiaduć kata z zawiazanymi wačyma da paroha. Kot biarecca za klamku džwiarej, a ũsie dajuć jamu hetkija pytańni:

— „Kot, kot, na čym staiš?“ — „Na dubu!“  
— „Za što dziaržyšsia?“ — „Za suk!“ — „Što na suku?“ — „Wulli!“ — „Što ũ wullach?“ — „Pščo-  
ły!“ — „Što ũ pščołaũ?“ — „Miod!“ — „Kamu jaho dasi, kamu?“ — „Pani, dy panu!“ — „A nam što?“ — „Ničoha!“

Pa hetych sławach hulajučyja b'juć kata pa plačoch u tacht prypieũki: „Apanas, Apanas, twaja žonka ũ nas uwalilaš u kwas; ławi siem hod nas!“ Pa astatnim słowie ũsie ũciakajuć ad kata ũ roznyja baki. Kaho pieršaha kot złowić, toj robicca katom i hulnia jdzie ad pačatku.

65. Čur. Hulajučyja ličacca, kamu być čuram. Ličeńnie adbywajecca tak:

„Chodzić koška  
kala wakoška,  
kliča dzietak  
kala kletak:

„Ach wy, dzietki,  
mnoha was,  
krasna šapka  
won ad nas!“



Toj, na kaho pryjšło astatniaje słowa, wycho-  
dzić, a katory astaniecca pašla ličeńnia astatnim,  
toj jość „čurom“. Jon stanowicca dzie-niebudź za  
drewa, abo za što inšaje i zapluščywaje wočy; hu-  
lajučyja tymčasam chawajucca.

Praz niekalki minut čur pytaje: „ci ũžo?“ Jamu  
adkazwajuć: „užo!“ Kali chto jašče nie pašpieŭ  
schawacca, dyk kryčyć: „jašče nie!“ Kali ũsie scha-  
wajucca, čur idzie ich šukać. Jak tolki jon adojdzie  
ad swajho miesca, usie starajucca zaniać jaho mie-  
sca i „zaplawać“, h. zn. plunuć na tym miescy.  
Čur starajecca hetym časam kaho-niebudź zławić  
i „začuryć“ h. zn. schapiŭšy, abo tolki datknuŭšysia  
da kaho-niebudź, skazać: „čur!“ Tady złoŭleny, abo  
tolki datknuty, robicca čuram i hulnia jdzie ad pa-  
čatku.

66. *Wiarowačka*. Biarecca doŭhi kawałak wia-  
roŭki, ci aborynki, źwiazany kancami i ũsie, što  
hulajuć, biarucca za jaje rukami ũ koła. Adzin uwa-  
chodzić u siaredzinu koła i pilnuje, — kab wyciać pa  
rukach kaho-niebudź z trymaŭšych za wiarowačku.  
Koždy pawinien uwažać, kab nia dasca wyciać pa  
ruce. Dziela hetaha, kali chto ũhledzić, što da jaho  
zwaročywajecca toj, što staić u kole, dyk puskaje  
z ruk wiarowačku. Kali stajačamu ũ siaredzinie  
ũdasca kaho-niebudź wyciać pa ruce, dyk „wysiečany“  
jdzie ũ siaredzinu koła i hulnia pradaŭžajecca dalej.

67. *Ślapy muzyka*. Usie stanawiacca ũ koła,  
a adnamu zawiazywajuć wočy i dajuć u ruki pałačku.  
Pašla pačynajuć usie ũziaŭšysia za ruki krucicca  
nawakoł „ślapoha muzyki“, a jon datykajecca da ka-  
ho-niebudź pałačkaj, a datknuty padaje hołas (piś-  
nie, abo zahudzić), starajučysia, kab muzyka nie ad-



hadaŭ jaho. Kali muzyka adhadaje, chto padaŭ ho-  
łas, dyk toj, chto pisnuŭ, idzie ŭ koła, biaručy ro-  
lu ślapoha muzyki i h. d.

68. *Pošta*. Kožny z hulajučych wybiraŭe sabie  
nazoŭ horadu, abo wioski i ũsie stanawiacca ŭ koła,  
nie dziaržučysia za ruki. Adnamu z hulajučych za-  
wiazuwajuć wočy. Jon wychodzić na siaredzinu ko-  
ła i nazywaje dwa harady, jakija pawinny źmianicca  
miescami, stupajučy cicha, kab toj, chto łowić, —  
nia čuŭ, dzie jany prabiahajuć, i nie zławiŭ ich. Kali  
jon złowić adnaho z prabiahajučych, dyk stanowicca  
na jaho miesca, a złoŭleny z zawiazanymi wačyma  
stanowicca na siaredzinu koła i hulnia jdzie dalej.

### Hulni i ihry raŭnawažnyja.

Jany wyrablajuć raŭnawahu tuława — pry pie-  
rachodzie praz wuskija kładki, skoki pa wystajučych  
kamieńniach i h. p. Razam z hetym hetyja ihry ũz-  
macniajuć nerwowuju systemu arhanizmu.

69. *Francuzy i Bielarusy*. Kreślacca na ziamli  
dźwie raŭnaležnyja linii, na niekalki krokaŭ adna ad  
druhoj. Miesca pamiž linijami nazywajecca „rakoj“.  
Kładziecca paśla ũpopierak raki wuskaja doška, abo  
doŭhaje palena, što wyabražaje most praz raku.  
Usie ihrajučyja pierachodziać praz most. Chto nia  
ũtrymaje raŭnawahi i pierachodziačy praz most stu-  
pić nahoj na ziamlu (raku), toj ličycca „Francuzam“,  
upaŭšym u raku, a chto piarojdzie tak, jak treba, —  
jość „Bielarusam“. Paśla Francuzy ũciakajuć, a  
Bielarusy honiać ich, — „wyhaniajuć won“ z Bie-  
łarusi. Francuzy starajucca trochi adbiehčy, wiar-  
nucca nazad da raki i tady znoŭ usie pierachodziać



praz most takim samym sposabam dzielačysia na Francuzaŭ i Bielarusaŭ.

### Hulni i ihry intelektualnyja.

Jany wyrablajuć kiemkaść, chutkaść panatrawańnia, uwahu, pačućcio sprawiadliwaści, prymuša-juć samastojna dumać, chutka prociŭdziejać i h. p.

Da intelektualnych hulniaŭ i ihraŭ zaličaju:

70. *Karol*. Hulajučyja kładuć na stoł ruki adna na druhuju dałoniami i ličacca: „raz, dwa—buława“ i h. d., abo i inšym sposabam, ale zaŭsiody astatniaje słowa ŭ ličeńni pawinna być: „Krala! Karol! Sam pan karol!“

Pry kožnym słowie toj, čyja ruka jość u nizie, wyjmaje jaje adtul i kładzie na wierch. Tak robiać čarodna ũsie hulajučyja. Toj, na čyju ruku pryšoŭ skaz: „Sam pan karol!“ — ličycca karalom. Usie, aprača wice-karala, padchodziać čarodna da karala i pytajuć: „Karol, karol! Što žadaješ rabić?“ Karol kožnamu daje jakuju-niebudź cikawuju, abo śmiešnuju pracu, naprykład: „Idzi ũ haroch i stoj na adnej nazie“, abo „Idzi paskačy!“, „Pryniasi ũ zubach krošku wady!“, „U adnym kucie pamalisia, u druhim papłač, u trecim paśmiejsia, u čačwiertym paskačy!“, „Stań na haławie!“, „Zaśpiawaj pieśniu!“, „Stań na wartu!“ (Pry hetym hulajučy biare kačarhu i ũdaje, što staić sa strelbaj“), „Pławaj!“, „Budź šaŭcom!“ (pry hetym hulajučy sadzicca na ũsłončyk, machaje rukami, byccam ściahiwaje dratwu, stukaje kułakom, byccam prybiwaje hwoździ i h. d.)

71. *Sud*. Pišacca čatyry zapisački. Na adnej napisana: „Sudździa“, na druhoj — „Złodziej“, na treciaj — „Biedny čaławiek“, na čačwiertaj — „Kat“.



Zapisački stulajucca ũ trubački i kładucca ũ šapku, skul čarodna wyjmajucca hulajučymi. Kamu papadzie zapiska z słowami „Sudździa“, toj robić waźnuju minu i pytaje: „Chto jość biedny čaławiek?“ Adkazwaje toj, kamu pryšla zapisačka z henymi sławami. Pašla jznoŭ sudździa pytaje: „Chto ũ ciabie karowu ũkraŭ?“ Biedny čaławiek pawinien zhadac, u kaho jość zapisačka z słowam: „Złodziej“. Kali zhadaje, sudździa kryčyc na złodzieja: „Aha, dyk ty ũ biednaha čaławieka astatniuju karowu kra-dzieš! Kat! daj jamu ciopleńkich piać štuk!“ Biedny čaławiek trymaje ruku złodzieja z wyciahnutaj dałoniaj, a kat b'je piać разоŭ rukoj, abo pajasom pa ruce złodzieja. Kali sudździa prysudzić piać haračych, kat budzie bić macniej. Kali skaža: „Dać jamu piać z pad siniaha kamienia!“, tady kat b'je z celaj siły, tak, što časami złodziej płakać zachoča. Ale da hetkaj kary prychozicca redka, bo ũ čarodnym lasawañni moža i sudździa zrubicca złodziejam, dyk tady i jamu moža dastacca „Z pad siniaha kamienia“. Kali-ž biedny čaławiek nie zhadaje, chto ũ jaho karowu ũkraŭ, dyk sudździa kryčyc na jaho: „Aha, dyk ty česnych ludziej hañbiš! Kat! daj jamu dźwie haračych!“ I dastaje pa ruce biedny čaławiek. Pašla jznoŭ zapisački kidajucca ũ šapku i lasujucca i h. d.

72. *Karol i starasta.* Hulajučych piacioch. Biaruc dźwie pałački z karoju, kala paŭtara wiarška daŭžynioju, i raščepliwajuć uzdoŭž na dźwie pałowy. Kožny z hulajučych čarodna padkidywaje ũwierch raščepленыja pałački: kali padajučy jany razsyplucca tak, što ũsie čatyry ũpaduc uwierch razrezanymi biełymi bakami, dyk toj, chto ich kidaje, robicca



karalom; kali ũsie ũpaduć karoju ũwierch,—toj budzie cyhanom; kali ũpaduć papałowie,—h. zn. dźwie ũwierch karoj, a dźwie razrezanymi bakami,—dyk toj budzie mużykom; kali try bielych, a adna karoju,—toj budzie starastaj. Karol sudzić cyhana i mużyka i daje im karu. Starasta wykonwaje karu, b'jućy ru-koj, abo pojasam pa dałoni cyhana abo mużyka, stolki razoŭ, skolki było prysudźana karalom.

73. *Błudnia abo sućka*.\*) Hulajućyja biaruć niawysoki sukawaty kamiel jakoha-niebudź kustowa-ha drewa, abo suk ad inšaha drewa; abrezywajuć na hetym kamli sućki tak, kab ad ich astalisia tol-ki maleńkija piańki, daŭžynioju kala dziujma. Taki abrezany kamiel nazywajecca błudniaj, abo sućkaj. Paśla ũtykajuć błudniu niźnim kancom u ziamlu, abo ũ ũšelku padłohi. Wyrezywajecca kruhłaja pa-łaćka, kala 1<sup>1/2</sup> wiarška daŭžynioju, i, nie abdzioršy kary, raskoływajecca ũzdoŭž na dźwie ćaści. Paśla koźny z hulajućych robić sabie niewialiki krućok z halla. Tady hulajućyja ćarodna padkidywajuć nia-wysoka rašćeplenuju pałaćku ũwierch i hladziać, jak upaduć rašćeplenyja paławinki: kali abiedzwie ũpa-duć uwierch karoju, dyk toj—cyhan—i maje prawa pawiesić swoj krućok na pieršy sućok błudni. Tak-sama wiešajecca krućok, kali pałaćki ũpaduć uwierch bielymi rašćeplenymi bakami i tady kidajućy nazy-wajecca „karol“. Kali-ž adna ũćepka ũpadzie karoju ũwierch, a druhaja rašćeplenymi bakami, dyk kida-jućy nazywajecca „kazielka“, „barańka“ i nia maje prawa padniać i pawiesić krućka. Hetak hulnia cia-hniecca datul, pakul krućkoŭ nawiešajuć aź da sa-

\*) Ad słowa suk



maha wierchniaha sučka błudni; hety sučok nazywajecca „kašaj“. Samy-ž nižni sučok nazywajecca „karostaj“. Miesca na błudni, dzie sučki jość redka, nazywajecca „polem“.

Chto pieršy dabiarecca da kašy, toj, pawodle ũmowy, karaje hulajučych, dajučy kožnamu z ich pstryčku, abo kaža im skakać na adnej nazie da peŭnaha miesca i h. p.

U niekatorych miascoch karajucca tolki najbolej adstaŭšyja, heta značyć tyja, jakich kručok jość najniżej na błudni. Takim zawiazywajucca wočy, pašla, wyniaŭšy błudniu z ziamli, kidajuć jaje jaknajdalej, nia schodziačy z miesca. Prajhraŭšy musić jaje znajści.

U niekatarych pawietach hulnia heta nazywajecca „Maskwa“.

Sučkam dajucca hieohrafičnyja nazowy, naprykład: Homiel, Bielica, Čarnihaŭ, Kazielsk i h. p. Samy astatni nazoŭ budzie Maskwa (daroha ad Homiela da Maskwy). Hulnia adbywajecca z kličami. „Wot sława Bohu ũ Čarnihaŭ pryjechaŭ! Wot chutka i ũ Kijawie budu! Ach, kab chutčej daŭ Boh da Maskwy pryjechać“ i h. d. Prajhraŭšaha karajuć pawodle ũmowy.

74. *Kopny, kučy.* Hulajučyja mierajucca na pałcy i čyja ruka prydziecca na wierch pałki, toj pawinien swoj kułak kłaści na stoł. Mierajucca datul, pakul astaniecca tolki adzin. Kožny čarodna, jak prypadaje pry mieraŭni na pałcy, kładzie swoj kułak na kułak pieršaha, tworycca hetkim sposabam z ich stoŭbik. Tady toj, čyj kułak lażyć druhim z wierchu; pytaje: „Čyja kapa (abo kuča) na majej kapie?“ — „Maja“ — adkazywaje toj, čyj kułak wier-



chni.—„Nu skidaj daľou, i jedź damou!“ Toj zni-  
maje kuľak.

Tady nastupny pytaje ũ astaũšaha wierchniaha:  
„Čyja kuča na majej kučy?“ i h. d. Kali astaniecca  
kuľak tolki adnaho hulajučaha, jaho pytajuć: „Čyja  
kuča na poli?“ — „Maja!“ — „A kali ty jaje pa-  
wiazieš damou?“ — „Zaũtra!“ — „A kaho ty bu-  
dzieš klikać u taľaku?“ — „Sučku, unučku i ciabie  
duračka!“ Pašla ũzležšy na pieč kaža: „Ja ũ pole  
nahaniaũsia i hora nawidaũsia, i za hradku siudy  
zabraũsia, ludziej našmiašyć, durakoũ panabyć!“  
i pačynaje prydumywać što-niebudź šmiešnaje, kab  
rašmiašyć kaho-niebudź z hulajučych. Kali chto za-  
šmiajecca, jaho biaruć za čuprynu i kažuć kačať  
haľawoju, a sami prypiwajuć: „Kačaj ciabie, Boža,  
u ciomnym lesie, u kuralesie. Ci ľuk, ci kačan?“  
Kali toj adkaža: „Ľuk“, dyk jaho adpichajuć ad sia-  
bie kažućy: „Pašoũ won z maich ruk!“, kali skaža:  
„Kačan“ — dyk jaho jznoũ biaruć za kudľy i kačajuć  
haľawoju z toj-ža prypieũkaj: „Kačaj ciabie, Boža,  
u ciomnym lesie, u kuralesie. Ci ľuk, ci kačan?“ i h. d.

75. *Koliki.* Hulajučych dwuch. Jany robiać  
sabie pa dwa koliki (paľački), adzin biely biez kary,  
druhi z karoju i prakoľywajuć imi na ziamli dzie-  
wiać dziračak, pa try ũ rad. U pieršyja try dzirački  
stawić paľačku toj, chto maje bielyja, u druhija try  
stawiacca čornyja paľački. Astatnija try dzirački as-  
tajucca pustymi. Tady pieršy hulajućy pierastaũlaje  
adnu swaju paľačku ũ pustuju dziračku, druhi robić  
toje-samaje, ale tak, kab pieraškodzić swajmutawa-  
ryšu pastawić jaho koliki ũ rad u jakim-niebudź ki-  
runku. Chto z hulajučych zrobić adnak heta pier-  
šym (pastawić swaje koliki ũ rad u jakim-niebudź



kirunku), toj daje prajhraušamu ũmoũleny lik pstryčkaũ.

76. *Kanopli*. Mierajucca na pałcy, kab wybrać „dziadźku”. Dziadźka biare čapiału, a ũsie inšyja siadajuć. Tady jon chodzić z čapiałoj nawokał siadziačych, stukaje ũ ziamlu i kaža da kaho-niebudź z ich: „Braũ-by ja kanopli, braũ-by jašče bolš, — kitki, snopki niewialički, dy tawaryšoũ mała. Ty, Mar'janka, prystań da mianie! Kali nia prystanieš, skažu kijem daci, za waroty prahnaci, sabakami zaskawaci; pajdzi, dzieũka, zamuž: nia budzieš ni małoć, ni pałoć, ni z hor wadu nasić! z hor wada sama budzie ciačy. Karomysieł załaty, sam kniaź małady, pajdzi, dzieũka, zamuž!” Taja ũstaje, wychodzić da dziadźki i trymajecca jaho z zadu. Dziadźka hetkim samym sposabam padchodzić da druho-ha, treciaha i h. d. Usie jany stanowiacca z zadu dziadźki, tworačy placionku, trymajučysia adzin za druho-ha. Tady dziadźka pačynaje kašlać: „A k'chi, a k'chi!” Samy zadni ũ placioncy pytaje: „Čaho, ty, dziadźka, kašlaješ?” — „Jak-ža mnie nia kašlać, majo dziciatka! Nabraũ žanok maładych: nia choćuć ni małoć, ni pałoć, ni z hor wadu nasić!” Pašla hetaha choča bić samaha zadniaha čapiałoj, kažučy: „Čaho ty, niahodnaja jšła za mianie zamuž!?” A kali toj uciače, dziadźka hetkim samym sposabam prahaniaje i inšych. Astajecca tolki toj, kaho dzadźka wybraũ pieršym. Jany ũdwuch pačynajuć tancawać, dziadźka pry hetym piaje: „My z taboj, babka, wiek wiakawali, z adnaje lżyki krupki klawali!” Na hetym i kančajecca hulnia.

77. *Šyła*. Hulajučyja siadajuć u koła, padnimajuć uwierch kaleni, tak, kab pad imi možna było



prasowywać ruki i pašla nakrywajuć nohi šwitkami, abo chustkami. Adzin z hulajučych siadaje ũ siare-dzinu koła, a chto-niebudź z siadajučych b'je jaho pojasam, šapkaj, chustkaj, abo čym inšym, i zaraz-ža pieradaje toje, čym biŭ, pad zakrytymi kalenia-mi susiedu, jaki swaim čaradom pieradaje druhomu i h. d. Pry hetym kažuć: „Bi, šyj, pašywaj, dalej, dalej pasyłaj!“ Tymčasam siadajučy ũ kole starajec-ca adhadać, u kaho jość reč, jakoj jaho b'juć, i ada-brać jaje. Toj, u kaho jość reč, jakoj b'juć, b'je siadziačaha ũ kole i pieradaje jaje susiedu i h. d. Kali siadziačy ũ kole złowić u kaho-niebudź hetu reč, tady winawaty jdzie ũ koła, a toj, što biŭ u kole, zajmaje jaho miesca i ihra idzie dalej. U nie-katorych miascoch ruki chawajuć nie pad kaleni, a za plečy i ũzywajuć formułu hetkuj: „Šyj, šyj, pašywaj, dyj druhomu padawaj!“

78. *Siało.* Wybirajecca „haspadar“, „anieł“ i „čort“. Pašla anieł i čort adychodziać, a haspa-dar usim hulajučym daje nazowy jakich-niebudź siałaŭ, abo wiosak. Pašla hetaha padchodzić čort: „Bum, bum!“ — „Chto tam?“ — „Sam čort!“ — „Za čym?“ — „Za siałom!“ — „Za jakim?“ — „Za takim i takim (nazywaje wiosku, abo siało). Kali pasiarod hulajučych jość hetki nazoŭ, dyk toj, chto mieŭ jaho, zamianiaje čorta, jaki siadaje na miesca adhadanaha. Kali-ž čort nie adhadaje, dyk padchodzić anieł i zwonić: „Dzyn-dzyn!“ — „Chto tam?“ — „Anieł!“ — „Za čym?“ — „Za siałom!“ i h. d. Kali adhadaje, dyk taksama zajmaje miesca adhadanaha, jaki znoŭ robicca aniełam i h. d.

79. *Žutka.* Wybirajecca „baba“, jakaja siadaje na ũsłončyk i kliča da siabie adnaho z hulajučych,



jaki nachilajecca twaram da kalen baby, a jamu nakrywajuć čym-niebudź haławu. Tady padychodziać hulajučyja i lohka b'juć čym-niebudź zakrytaha tawaryša. Kali ũsie padojduć, baba adkrywaje jamu haławu i pytaje, chto jaho biŭ pieršy. Kali jon nie zhadaje, dyk jamu kryčać: „myšku źjeŭ! myšku źjeŭ!“ i znoŭ nakrywajuć jamu haławu datul, pakul adhadaje, chto ũdaryŭ jaho pieršy.

Tady nakrywajuć haławu adhadanamu i hulnia jdzie dalej. Bić nakrytaha maje prawa i baba, i kali nakryty nie zhadaje, što heta była jana, jamu kryčać: „staraja baba na sol uziała!“

Baba nie pieramianiajecca da kanca hulni. Jana wybira jecca z paważniejšych tawaryšaŭ i nie pawinna zatajwać, chto ũdaryŭ pieršym.

80 *Šawiała.* Hulajučyja ciesa siadajuć u kruh. Adzin z ich idzie ũ siaredzinu kruha šukać šawiału, skručanuju z chustki. Šawiału starajucca ũsie pieradać adzin druhomu i tak, kab toj — što ũ kruzie — nie dahledziŭ, u čyich rukach šawiała. Kab u hetym šukalniku pieraškodzić, usie ruchajuć rukami. Kali šukajučy adwierniecca ũ druhi bok ad taho, chto chawaje šawiału, dyk ułašnik šawiały jaknajchutčej b'je pa plačoch šawiałoj šukajučaha i pieradaje jaje druhomu. U čyich rukach šukajučy šawiału znojdzie, toj idzie na jaho miesca ũ siaredzinu kruha i h. d.

81. *Prarok.* Hulajučyja wybira juć „praroka“ i sadziać jaho pasiarod chaty na ũsłonie. Pašla praroku nakrywajuć chustkaj haławu i ũsie pabraŭšysia za ruki, chodziać nawokał jaho. Kožny z hulajučych čarodna kładzie ruku na haławu praroka, a chto-niebudź z hramady kaža: „Adam“, kali



ruku pałażyŭ chłapiec, i „Ewa“, — kali pałażyła dziaŭčyna. Tady prarok wiaščuje, što spatkaje ŭ żyćci: adnamu kaža, što budzie bahatym, druhomu, što ŭsio żyćcio budzie płakać i h. d. Kali prarok jość dobry żartaŭnik, dyk bywaje tut šmat śmiechu i wiasiołaści.

82. *Hniły harbuz.* Usie dzielacca na pary: chłapiec i dziaŭčyna. Chłopczy wychodziać za dźwiery i čakajuć tam, pakul dziaŭčaty, jakija zastalisia ŭ chacie, wybiaruć koźnaja sabie da pary adnaho z wyjšaŭšych chłapcoŭ. Jakaja-niebudź dziaŭčyna abchodzić usich i pvtajecca, chto kaho sabie wybraŭ da pary, i kaža sama, kaho jana sabie wybrała. Pašla kliča tych, što za dźwiarmi, kab išli čarodna adhadywać swaju paru. Pieršy chłapiec prychozić, padchodzić da taje, jakaja, jak jamu zdajecca, jaho wybrała, i kłaniajecca joj. Kali jon adhadaje, dyk astajecca tut, a kali nie, dyk jamu ŭsie kryčać: „hniły harbuz!“ Pašla hetaha jon pawinien uciakać nazad za dźwiery, a adhadywać budzie čarodny. Tak hulajuć dalej, pakul koźny adhadaje swaju paru. Tady jduć za dźwiery dziaŭčaty i ŭsia hulnia pačynajecca taksama z dziaŭčynami.

83. *Husi laciać.* Hulajučyja stawiać palcy na stoł u adno miesca. Pašla adzin z hulajučych kaža: „Husi laciać!“ i padnimaje pry hetym ŭwierch ruku. Usie taksama pawinny padniać ruki. Tady toj znoŭ kaža: Kački laciać! — „Laciać“ — „Wirab'i laciać!“ „Laciać“. — „Ščupaki laciać!“

Mała źwiartajučyja pry hetym uwaha, padnimac uharu ruki, kažučy: „laciać!“ — tady pawinny za heta dać štraf — jakuju-niebudź reč.

Pašla jznoŭ ci toj<sup>ŕ</sup>samy, ci druhi z hulaju-



čych, wyličaje roznyja nazowy p̄tuškaŭ, padnimaju-  
čy pry koźnym nazowie ŭharu ruku, a kali-niebudź  
uniespadzieŭki skaža nazoŭ nia ptuški i chto pad-  
nimie pry hetym ruku, — daje štraf i h. d. Toj,  
chto kaža, maje prawa padnimać ruku na ŭsie na-  
zowy, chacia-b i nia ptuški. Pašla koźny štraf pa-  
winien być wykupleny, dziela hetaha ŭsie ahułam  
sudziać, jakuju karu pryдумаć aštrafawanamu.

### III.

**Biełaruskija narodnyja sporty, skoki, charawody,  
zababony i wierawańni.**

Biełaruskaja sialanskaja moładź achwotna ad-  
dajecca roznym sportam, chacia j nie rozumieje  
karyści ich u raźwićci i hartawańni arhanizmu. Wia-  
skowaja moładź addajecca sportawi dziakujučy in-  
stynktoŭnaje achwocie da ruchu.

*Lohkaja atletyka.* Lohkaj atletycy, jak bie-  
ham, skokam i kidańniam, biełaruskaja wiaskowaja  
moładź addajecca ŭ postaci bieźnych, skočnych  
i kidanych hulniaŭ i ihraŭ. Aprača hetaha ŭ koźnaj  
wioscy, abo ŭ miastečku možna prykmiecić, jak  
moładź addajecca lohkaj atletycy.

Wypieradki ŭ biehu možna ŭbačycь wielmi ča-  
sta pasiarod moładzi, taksama i zawadki — ŭ pieraska-  
kiwańni praz niewialikija płaty, rawy i h. p. — jość  
ahulna raspaŭsiudžanyja miź wiaskowaj moładździu.

Kidańni jość u roznym postaciach: kidańnie  
rukaj i pry pomačy pryładaŭ; kidańni ŭ dalačyniu  
i ŭwys. Kidańnie jość narmalnaje, kidańnie pa  
wadzie, i kidańnie pryładami. Narmalnaje — wy-  
jaŭlajecca ŭ kidańni kamieńnia rukaj u dalačyniu,  
abo ŭwys, jak maha najdalej, abo najwyšej. Kidań-



nie pa wadzie wyjaŭlajecca ũ tym, kab kinuć kamień raŭnaležna da pawierchniaje plošcy wady tak, kab jon moh niekalki razoŭ adbicca ad wady. U kaho kamień bolš razoŭ adab'jecca ad wady, toj ličycca łaŭčejšym. Pryładaj da kidańnia kamieńniaŭ jość „puščałka“, jakaja bywaje draŭlanaja, abo z wiaroŭki, pojasa, ramiania i h. p.

Puščałka z drewa robicca hetak: biarecca pałka i adzin kaniec jaje trochi raščepliwajecca. Układajuć u raščep kamień i trymajučy pałku druhim kancom mocna zamachiwajucca jeju, pry hetym kamień wyrwiecca z raščepu i palacić mnoha dalej, čymsia ad ruki. Čym daŭžejšaja pałka, tym dalej palacić kamień.

Puščałka z wiaroŭki wyhladaje hetak: šnur kala 2-ch aršyn daŭhi jość pasiaredzinie na niekalki wiarškoŭ dubaltowy (padwojny), abo zamiest heta ha ũ tym miejscy maje šyroki ramianiok, abo jakuju tkaninu. Heta зробlena dziela taho, kab u tym miescy možna było pałażyć kamień. Hety šnur trymajecca ũ ruce za abodwa kancy. Ułażyŭšy pasiaredzinie šnura kamień, kidajučy razhojdywaje jaho i pry rozmachu wypuščaje adzin kaniec šnura, ad čaho kamień wylataje i lacić 2 — 3 razoŭ dalej, čymsia ad ruki.

Lohkaja atletyka, jak biehi, skoki i kidańni, wyrablaje dobraje dziejańnie lohkich i serca, uzmacniaje našyja sustawy i naahuł hartuje i ũzmacniaje cely arhanizm.

*Wodnyja sporty.* Nia kožnaja biełaruskaja wioska znachodzicca ũ abstawinach, pazwalajučych upraŭlać wodnyja sporty. Pamima hetaha mała možna spatkać Bielarusa, kab jon nia ũmieŭ ani troški pływać. Nia kažučy pra tych, što żywuć kala rek



i wazioraŭ i majuć dobryja abstawiny addawacca wodnym sportam, — nawat i ũ wioskach, nia majućych rek, abo wazioraŭ, zaŭsiody znojdiecca jakaja-niebudź sadžałka, dzie moładź chacia trochi nawučycca pływać. Pływajuć pieraważna „pa sabačamu“, h. značyć hartajućy rukami i b'jućy pa wadzie nahami. Žychary żywućyja bliska rek i wazioraŭ addaŭna lubiać jeździć na łodkach. ci to dla rybałoŭstwa, ci dla pryjemnaści, ci dziela inšych patreb. Da hetaha časta ũzywajecca pieršabytnych typaŭ łodki, jak „kamiaha“. Jana wydaŭblajecca z toŭstaha biarwieńnia i maje wyhlad karyta. Daŭžynia „kamiahi“ kala 3-ch aršyn. Piaredniaja časć jaje zaakruhlena. Pry jaździe na kamiazie stana wiacca na kaleni. Dziela lepšaje raŭnawahi, da bakoŭ kamiahi prybiwajucca niewialikija doški. Pry cichaj pahodzie takaja łodka moža ũtrymliwać 2-ch čaławiek. Jazda na kamiazie wymahaje peŭnaści siabie i adwahi, dziela taho, što pry niezachawańni raŭnawahi lohka moža pierawiarnucca.

Biełarusy lubiać rybałoŭstwa. Jany łowiać rybu nia tolki roznymi pryładami, ale nawat prostym sposabam, hołymi rukami — šukajućy ũ trawie i ũ norach pad kustami niekatarych parodaŭ ryb, jak naprykład płotki, „bałaby“; taksama łowiacca hołymi rukami raki. Hetkaja łoŭla wymahaje adwahi i ũmieńnia pływać. Usio heta prywučaje Biełarusa da baračby z pryrodaj i dawańnia sabie rady ũ żyćci nawat u niekarysnych abstawinach.

*Zimowyja sporty.* Zima daje biełaruskaj moładzi bolš razrywak i wiasiolaści, čymsia inšaja para hodu. Moładź hučna addajecca roznym zimowym razryŭkam. Pieradusim kožny lubić paślizhacca na lodzie. Da hetaha nawat nie patrebna pryła-



daŭ. Chto chodzić u hetak zwanych klombach, abo kandałoch (boty, abo kamašy z dzierawianaj padošwaj, raspaŭsiudžanyja ŭ Zachodniaj Biełarusi), toj łoŭka ślizhajecca na ich.

Ślizhajucca ŭ hetkich pozach: stojačy, u prysiadku, stojačy na adnej nazie, u prysiadku na adnej nazie i h. p.

Da ślizhańnia ŭżywajucca i pryłady, jak kańki, jakija robiacca hetak: kawałak palena, abstruhanaha ŭ trykutnuju formu, na spodzie z hrubym drotam,—dla lepšaha ślizhańnia. Robicca taksama i forma doščački z dwuma dratami ŭ spodzie. Taki kaniok nakładajecca tolki na adnu nahu. Da łoŭkich zaličajecca toj, chto moža jak najdalej prajechać na adnej nazie. Takaja jazda na adnej nazie dobra wyrablaje raŭnawahu tuława i ŭzmacniaje nerwowuju systemu.

Aprača ślizhańnia na kańkach, raspaŭsiudžana jość jazda na sankach z horki, jazda z horki na abladzianieŭšych doškach, abo kruhłych „ladziošach“, wyrublenych na race i prytarnawanych da dobraha siadžeńnia.

Na lodzie robicca „katok“ i „krutarha“. Kab zrabić katok, zamaražywajuć u lod kruhły koł, na jakoha nasoŭwajecca koła ad waza. Da koła prywiazYWajecca doŭhaja źerdź; na kaniec źerdzi prymacoŭwajucca sanki. Pamiż špicaŭ koła ŭstaŭlajucca kały, pry pomačy jakich niekalki asob kruciać koła. Ad hetaha sanki z wialikaj chutkaściu apisywajuć kruh. Na sankach siadziać niekalki asob, jakija katajucca z takuju-ż chutkaściu.

Krutarha robicca hetak: na zamarožany koł u lodzie kładziecca tonkaje biarwieńnie, tak, — kab kancy jaho nie pierawiešywalisia.



Pašla na kožny kaniec biarwieńnia siadaje chłapiec, a druhija chodziačy nawokał kała prywodziać bierwiano ũ kruhowy ruch. Hetkija katki i krutarki wyrablajuć adwahu, zahartoŭwajuć učasnikau i dajuć im šmat karysnych ručaŭ i wiasiołaści. Na wioskach, dzie niama ni raki, ni woziera, sabrauśajasia hramadoj moładź biare prostyja sani, časam nawat chapaje z panadworka biez dazwołu haspadara, i zaciahnušy dzie-niebudź na niewialikuju haru, z wiasiołaściu i śmiechami wozicca na saniach, aź pakul haspadar ahledziuśysia, z krykam nie adbiare swaich saniej, a hramada jdzie šukać nowych saniej.

*Konnaja jazda.* Ad najdaŭniejšych časaŭ Biełarusy lubili hadawać koni i achwotna jeździli konna. Ab hetym my možam dahadywacca z starych biełaruskich narodnych pieśniaŭ, u jakich časta ũspaminajecca pra koni i konnuju jazdu, apiawajučy łouka jeździačych konna i majučych dobryja koni. Naprykład kaladouśčyki, chadziuśyja z hwiazdoj, pamiž inšym haspadaru piajuć:

„A ũ łuzie, ũ łuzie,  
na žoŭtym piasku,

— św. wiečar!

Raučačok biażyć,  
kładačka lażyć,

— św. wiečar!

Na toj kładačcy  
Koničak staić,

— św. wiečar.

Na tym koniku  
siadzielca lażyć,

— św. wiečar!



Na tym siadzielcy  
Andrejka siadzić,

— św. wiečar!

Chwalicca kaniom  
pierad karalom,

— św. wiečar!

Niama ũ karala  
takoha kania,

— św. wiečar!

Chwalicca županam  
pierad swaim panam

— św. wiečar!

Niama ũ pana  
takoha župana,

— św. wiečar!

Chwalicca strełkami  
pierad dzieŭkami

— św. wiečar!

Niama ũ was, dziewački,  
takich strełačak,

— św. wiečar!“

Uspamin ab strełkach daje asnowu ćwierdzić, što pieśnia heta pachodzić z časou używańnia łuku i što tady ũžo chwalilisia dobrymi końmi, a hetym samym možna kazać, što tady była raspaŭsiudžana konnaja jazda.

Abo znoŭ u adnej pieśni haworycca:  
„Što-ž to za małajcy, dy wajny bajacca:  
Ja-ž małada wajny nie bajusia;  
Siem mil boram išła i kania ũ rukach wiała!  
Ja konika wiadu i jahadańki biaru, a jahadańki biaru, dyj nia wiedaju kamu...“



Abo ũ inšaj:

„Na hare sonca sijajeć, Iwańka konika siadłajeć a ũ jaho mamuchna pytajeć: kudy konika siadłaješ? Što-ž tabie, mamuchna, da taho?

Siadłaju konika sam swajho, pajedu ũ nočańku načnuju pa swaju Hanulku wiečnuju!“

Abo z piešniaŭ Zachodniaje Bielarusi:

„Čom ty, konik, wady nia p'ješ? ci darožku čuješ? Čom ty, synku Jasiuleńku, doma nie načuješ?“...

„Waźmi, synku Jasiuleńku, kania waranoha, wiadzi jaho da stajenki — hawary da jaho“ i h. p.

I ciapier koźny Bielarus umieje jeździć konna i zusim swobodna čujecca na kani. Užo z maładych let baćka probuje sadzić syna na kania, prywučajučy jaho da kania i da jazdy na im, a užo kala 10 — 12 hadoŭ žyćcia sialanski chłapiec čujecca swobodna na kani, chacia j biez siadła. Wiasnoj, kali jeduć z pola, dzie pašwili swaje koni, chłapcy achwotna „iduć“ na wypieradki konna. A časta nawat wyabražajuć saboj rycaraŭ, parabiüşy sabie ũ lesie dzierawianyja piki i prybraüşysia karoj, robiačy pahony, bielyja stuźki na šapkach i h. p.

Tady adna partyja idzie na druhuju, robiačy cełyja turniry, što časam prachodzić nie biaz wypadku ũ takoj „rycarskaj hulni“. Naahuł sielanin Bielarus addany kaniu, jak swajmu najlepšamu tawaryšu, bo i sapraŭdy sielanin Bielarus biez kania — jak biaz ruk.

Jazda konna naahuł wyrablaje adwahu i prytomnaść rozumu, wučyć paznawać norawy żywioły i padparadkawać jaje swajej woli, taksama niaraz zmušaje i čaławieka da razwaźnaha abchodžańnia z żywiołaj.



*Dužańnie.* Hety sport jość u Bielarusaŭ wielmi pašyrany. Dzie-b nie sabrałasia hramadka chlapcoŭ, ci ŭ chacie, ci na panadworku, ci ŭ poli pasučy żywiołu, — zaraz znachodziacca amatary padužacca. Kožny choča mieć sławu siłača, starajučysia jaknajbalej pawalić druhich. Dužańnie adbywajecca roznymi sposabami, naprykład:

*Na kryż.* Praciŭniki biarucca praz plečy tak, što adna ruka jość na plačy, druhaja pad pachaj praciŭnikaŭ (nakryż). Pry hetym kožny jaknajbalej raskaračywajecca, kab macniej trymacca na nahach. Toj ličycca pawaleny, chto ŭpaŭ na ziamlu pieršym, abo kali ŭpaduć abodwa—toj, chto byŭ padyspodam. Pry hetym dužańni nielha „padstaŭlać nožki“, heta značyc nielha pamahać sabie nahami. Adnym z widaŭ dužańnia nakryż jość dužańnie „za pajasy“ „za siaredziny“. Heta adbywajecca tak sama, tolki z toj roźnicaj, što praciŭniki biaruć adzin druhoha rukami za pojas, abo dziahu, — kali heta jość dužańnie „za pajasy“, — abo za siaredzinu, — kali heta dužańnie „za siaredzinu“. Rešta prawiły takija samyja, jak u dužańni „nakryż“;

*Z zadu.* Adzin, pierawažna trochi słabiejšy, abyjmaje druhoha zzadu rukami za siaredzinu, kala pojasa. Druhi swajmi rukami biarecca za ruki pieršaha, pryciskajučy ich swaimi łokciami, nie pazwalajučy hetym samym praciŭniku swobodna mianiac miejsca abchwatu. Toj, što staić zadam, schilajecca pry dužańni napierad, utrudniajučy hetym swajmu praciŭniku jaho pawalić.

Ličycca pawaleny toj, chto pieršy ŭpadzie na ziamlu, abo, — kali ŭpaduć razam, — toj, chto byŭ padyspodam;



**Pa cyhansku.** Dwuch dužalnikaŭ siadajuć na ziamli, adzin kala druhoha, — tak, kab kožny byŭ na inšy bok twaram. Pašla kładucca na plečy tak, kab kožny moh pałažyć swaju prawuju ruku na prawaje plačo praciŭnika. Tak trymajučysia padnimaje kožny ŭ haru nahu, lažačuju pry boku praciŭnika. U najwyžšym miescy začaplajuć nohi piatkami i enerhičnym zamacham nahi kožny starajecca adkinuć ad siabie nahu praciŭnika. Pry silnym zamachu dużejšy pierakulić praciŭnika praz haławu, što ličycca pieramohaj;

**Zwarušyć z miesca.** Dužalniki stano-  
wiacca tak, kab byŭ kožny ŭ inšy bok twaram (na-  
suproć siabie). Prawyja nohi staŭlajuć tak, kab ja-  
ny prytulalisia adna da druhoj. Pašla biarucca pra-  
wymi rukami i starajucca adzin druhoha zwarušyć  
z miesca. Dźiela hetaha možna pchać prawaj rukoj  
ad siabie, ciahnuć uprawa, ulewa i h. p. Toj ličyc-  
ca pieramožcam, chto pieršy zwarušyŭ prawuju na-  
hu. Lewaj-ža nahoj možna warušyć i pierastaŭlać  
uwa ũsie baki, aby tolki pry hetym nie zwarušyć  
prawaj nahi. Možna pieraciahiwacca i lewaj rukoj,  
tady ũsio, što było skazana pra prawuju ruku i na-  
hu, budzie adnosicca da lewaj ruki i nahi;

**Padnimacca.** Adzin z dužalnikaŭ lažycca  
twaram da ziamli, druhi lažycca jamu na plečy i  
prasunuŭšy ruki miž pachami lažačaha a ziamloj  
abymaje jaho abieruč za kark, ščamlajučy pry he-  
tym ruki. Tady lažačy padyspodam pawinien usta-  
wać. Kali jon ustaje, dyk wierchni starajecca hnuć  
abieruč jamu kark u niz. Pry hetym słabšy, a nawat  
i ŭ roŭnaj swajmu praciŭniku sile, nia budzie mah-  
čy padniacca, chiba budzie mieć dobra wyhimna-  
stykawany i silny kark.



*Stralańnie i palawańnie.* Za daŭnych časaŭ Biełarusy achwotna stralali z łuka i lubili palawańnie. Z staradaŭnaj biełaruskaj piśmiennaści wiedzajem, što palawańnie było kaliś raspaŭsiudžana, jak miż znatnymi tak i miż prostymi ludźmi. Kniazi i bajary rabili palawańnie ũ wialikim raźmiery, bjaručy da hetaha šmat ludziej da nahonki i da stralańnia. Takija palawańni nazywalisia łowami i mieli wialiki pašpiech nawat za miežami Biełaruska-Litoŭskaha haspadarstwa. Ciapier, pamima taho, što jość, i byli daŭniej, trudnaści mieć strelbu, Biełarus adnak časta tajkom sabie chawaje jaje dla metaŭ palaŭničych.

Chłapcy z samych maładych let pačynajuć sami sabie roznymi sposabami rabić strelby. Heta jość adna z prajawaŭ mužčynskaha bajawoha instynktu, zlučanaha z tradycyjaŭ prabačkoŭ, lubiŭšych palawańnie i stralańnie z łuku. Dokazam taho, što daŭnyja Biełarusy ahulna ũżywali i lubili łuk, jość — biełaruskija narodnyja pieśni, hdzie ab im (łuku) haworycca, naprykład:

....„Pa dware chodzić moład Jakaŭka,  
pa dware chodzić, łučok padymaje,  
łučok padymaje, choča sokała ũbić“.

(Романовъ. Бел. сборникъ, выпускъ IX).

Abo znoŭ:

„Andrejka siadzić,  
chwalicca kaniom  
pierad karalom,

— św. wiečar!

...Chwalicca strełkami  
pierad dzieŭkami,

— św. wiečar!



Niama ũ was, dziewački,  
takich strełačak.

— św. wiečar! i h. p.

(tam-ža, bał. 117).

*Tancy (skoki) i charawody.* Pierad tym, jak budu apisywać biełaruskija tancy, abznajomimsia z tancami staradaŭnych časoŭ i ich značeńniem u staradaŭnych narodaŭ, pieradusim staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ, dzie jany byli najbolš tady raspaŭsiudžany i mieli hramadzkuje značeńnie.

Taniec u staradaŭnych Hrekaŭ i Rymlanaŭ mieŭ wialikaje značeńnie. Jon byŭ zlučany z relihijaj, tworačy peŭnuju formu relihijnaha kultu, po bač z muzykaj i śpiewam. Byŭ miž inšym štukaj, tak, jak mastactwa, reźba i poezija. A dziela taho, što Hreki ũsio heta ličyli, jak wielmi karysny wychawaŭčy dziejnik, dyk i taniec staralisia abmiežyć u peŭnyja abawiazkowyja normy. Tancy ũ Hrekaŭ adbywalisia pierawažna na adkrytym miescy i paasobku, abo charawodami. Hetyja tancy wyjaŭlali jakija-niebudź pierażywaŭni čaławiečaje dušy. Dziela hetaha taniec hrecki maje čysta mimičny charakter. Jon wyjaŭlaje histaryčnyja i skazačnyja wypadki, roznyja stany dušy, jak radaść, sum, kačańnie, nienawiść i h. p. Jość niekalki widaŭ\*) staradaŭnych hreckich tancaŭ, naprykład: tancy wajennyja, relihijnyja, tancy wykonywanyja ũ časie ũračystych abchodaŭ i tancy prywatnaha charakteru. Z wajennyh tancaŭ najbolš wiedamy byŭ „pyrri-

\*) Ab hetym kažuć małunki na staradaŭnych hreckich pasudzinach, tworčaść Łukijana i Athenazora, żywučych u epoce rymskaha carstwa i inš.



che“, a najlepšymi tancorami byli spartancy. Charakter tancaŭ na češć roznych bahoŭ zaležyŭ ad natury henych bahoŭ. Naprykład, taniec „geranos“, wykonywany na češć Appolina, aznačaŭsia spakojnymi ruchami. Taniec na češć Kubyli, abo Dionyzosa mieŭ charakter orhijawy. Na češć Kubyli, bahini fryhijskaj, tancawali pierawažna duchoŭniki pad hašašliwuju arkiestru, padobnuju da siańniašniaha jazz-banda. Pry hetym dachodzili da takoha fanatyzmu, što kalečyli samych siabie.

Kabiety mieli taksama swaje tancy — na češć ich bahoŭ, pryčym taksama dachodzili da roznych fanatyčnych čynaŭ.

Tancy wykonywanyja na roznych uračystych abchodach mieli mieniej relihijnaha charakteru. Da hetych naležaŭ h. zwany cykličny charawod, z jakoha paŭstała hreckaja drama.

Taniec „emmeleia“, wykonywany praz h. zwany trahičny charawod, byŭ supakojny i paważny.

Tancy „kordax“ i „sikinnis“, wykonywanyja ŭ kamedyi i dramie, mieli enerhičnyja, chutkija ruchy.

Tancy prywatnaha charakteru, naprykład, na wiasielli, na radzinach, na chawańni niaboščyka i siamiejnych balach, wykonywalisia ŭ takim nastroi, jakoha wymahaŭ siamiejny abchod. Adnosna balu, dyk tut tancawali častkowa samyja hošci, častkowa adumysłowa prywiedzienyja fachowyja tancory. Inakš uwažali tancy Rymlanie. Jany nie prydawali im wialikaha značeńnia, a nawat ličyli, što nie wypadaje wolnamu čaławieku hetym zajmacca. Uwažali taniec, jak prostuju razryŭku, słužačuju dla zabawy hašciej, da čaho mieli fachowych tancoraŭ. Najlepšym tancam u Rymlanaŭ byŭ ad času Aŭhusta „pantomina“, jaki



byŭ u peŭnaj stupieni niemaj dramaj (Dr. K. Bulas. Taniec u Greków i Rzymian. Kurjer literacko-naukowy).

Adnosna biełaruskich tancaŭ, dyk jany jość wielmi staryja, i mo' nawat pachodziasć jašče ad pahanskich časou, kali tancy ŭwachodzili ŭ źmiest relihijnych abrađaŭ, abo siamiejnych uračystašciaŭ. Biełarusy majuć wielmi mnoha tancaŭ, na žal, ciapier jany iduć u zaniapad, a moładź naša ciapier achwatniej tancuje nowamodnyja, niaraz brydkija i z boku fizyčnaha wychawańnia biaz nijakaje wartaści. Narodnych tancaŭ my majem bolš, čymsia chto inšy, tolki siańnia ŭžo jany nia kožnamu jość wiadomy i treba pracy ŭ hetym kirunku, kab znoŭ pasterawić ich na naležnuju wyšyniu.

Našyja prabački zaličali tancy i charawody da relihijnych abrađaŭ.

Treba adciemić, što biełaruskija tancy majuć charakternuju rysu: — jany wykonywajucca pierawažna hramadoj—u charawodzie—z prypieŭkami, tady, — jak Ukraińcy i Rasiejcy majuć nachił tancawać paasobku. Čym starejšy biełaruskij taniec, tym jon balej zbližany da charawodu, abo nawat da prostaj tawaryskaj hulni z piajańniem.

Tancy naahuł dajuć karyść fizyčnuju i wychawaŭčuju. Z boku fizyčnaha jany jość, chacia nia ŭsie, himnastykaj noh, wykonywanaj pad tacht muzyki, a hetym samym wyrablajučaj rytm. Z boku wychawaŭčaha — tancujučy musić paddawacca peŭnym pryniatym zwyčajam, wučycca džentelmenstwa i naahuł musić zachowywać tawaryskija kulturnyja zwyčajai. Tut jość mahčymašć spatkacca i pryzwaita biasiedawać z kachajučaj i kachanaj asobaj, z jakoj moža ŭ inšych abstawinach nielha by-



ło-b spatykacca, abo nie wypadala-b. Aprača hetaha kožny taniec možna zaličyc da tawaryskaje hulni, dajučaj karyść, jak naahuł hulnia, z boku wychawaŭča-hramadzka.

Da biełaruskich narodnych tancaŭ i charawodaŭ zaličajucca: *wierabiej, jaščur, karalewič, padušačka, šastok, mak, ciareška, husačok, miacielica, lučynica, žurawiel, kasar, čyžyk, hapak, taŭkačyki, trasucha, ziaziula, nožnicy, juračka, lawonicha* i biełaruski šlachocki taniec *kadryl*.

Bolšaja časć wyžskazanych tancaŭ mahła-b być nazwanaj taksama charawodami, abo lepš charawoda-tancami, a nawat bolš-mienš sprawiadliwa možna-b było nazwać — tawaryskimi hulniami z pijańniem. Ja zaličaju ich usich da tancaŭ, adciemliwajučy, što niekatoryja z ich jość tancami ŭ poŭnym značeńni hetaha słowa, a niekatoryja — charawoda-tancami.

*Wierabiej*. Dziaŭčaty stanawiacca ŭ koła i biaruca za ruki. Pasiarod koła ŭwachodzić chłopiec — „wierabiej“. Tady ŭsie trymajučysia za ruki chodziać u tacht muzyki i pijać:

„Jak pajšoŭ wierabiej pa šumietničku,  
Sabiraŭ, sabiraŭ ŭsiu siamiejačku.

Mała nas, mała nas na piečy na chlebie!“

Tut wierabiej nazywaje, kaho sabie wybraŭ.  
Dziaŭčaty pijać dalej:

„Jašče mnie, jašče mnie — Alonačku treba!“

Iznoŭ pijać ad pačatku, pakul wierabiej nie žbiare da siabie bolšuju časć dziaŭčat. Tady tyja, što zastalisia niawybranymi, kruciacca ŭ druhi bok i pijać: „Jak pašoŭ wierabiej pa šumietničku, rasidaŭ, raźbiwaŭ ŭsiu siamiejačku, mnoha nas, mnoha nas na piečy na chlebie!“ Tut taksama wie-



rabiej nazywaje tuju z dziaučat, jakuju choča addać, a jany pajuć: „Užo mnie, užo mnie Hanulki nia treba“.

Pajuć iznoŭ hetak dalej, až pakul wierabiej nie addać usich, kaho raniej wybraŭ i h. d.

**J a š č u r.** Dziaučaty stanowiacca ŭ koła i ŭziaušysia za ruki chodziać pad tacht muzyki nawokał stajačaha, abo siadziačaha chłapca i pajuć:

„Staić (abo siadzić), staić jaščur,

— ładu, ładu!

U arechawym kuście,

— ładu, ładu!

Wočkami pluščyc,

— ładu, ładu!

Parošy točyc,

— ładu, ładu!

Žanicca choča,

— ładu, ładu!

Biary sabie dzieŭku,

— ładu, ładu!

Biary sabie jaščur,

— ładu, ładu!

Oj - Źa biełu ruku,

— ładu, ładu!

Za miedziany palec,

— ładu, ładu!

Za załaty pierścień,

— ładu, ładu!

Pry hetym chłapiec, siadziačy ŭ kole, chapaje ŭ adnej z dziaučat chustku. Pajuć ad pačatku. Chustka zrywajecca ad druhoj dziaučyny, pawodle wybaru jaščura i h. d. Kali ŭsie chustki buduć zabrany jaščuram, — dziaučaty pajuć:



„Panok, panok, addaj wianok!  
Ja nožki paznabiła, jak za wianočkam  
chadziła,  
ja swaje ručki pakałoła, jak na wianočak  
kraski rwała;  
ad mamački chawałasia,  
ad tatački tulałasia“!

Jaščur śpiawaje:

„Ja twaim wiankom žar zahrabaŭ,  
chatu zamiataŭ,  
komin zatykaŭ“!

I addaje pry hetym katoraj - niebudź chus-  
tku. Dziaŭčaty pačynajuć pijać iznoŭ, pakul koż-  
naja nie dastanie nazad swaju chustku.

K a r a l e w i č. Dziaŭčaty stanowiacca ŭ koła.  
U siaredzinie koła stanowicca „karalewič“, piera-  
ważna dziaŭčyna z šapkaj u ruce. Nawokał karale-  
wiča dziaŭčaty chodiać pad muzyku i pijać:

„Caroŭ syn, karalewič,  
pry horadzie chodzić,  
pry horadzie chodzić,  
šapku ŭ rukach nosić.

A šapačku nosić,  
niawiest wyhladaje —  
caroŭ syn, karalewič,  
stupaj siudy ŭ horad!

Stupaj siudy ŭ horad,  
miłaj pakłanisia;  
miłaj pakłanisia,  
z miłaj abnimisia,  
z miłaj pacałujsia!“

Pry hetym dziaŭčyna, stajaŭšaja ŭ kole, wy-  
biraje sabie kaho-niebudź z koła i całuje. Pacała-  
wanaja biare šapku i jdzie ŭ koła i h. d.



**P a d u š a č k a.** Chłopcy i dziaŭčaty stanowiąca ũ koła, pabraŭšysia za ruki. Adnaho, abo adnu stawiać pasiarod koła i chodziačy piauć u tacht muzyki:

Padušački, padušački,  
dy ũsie puchawyja,  
małodački, małodački,  
dy ũsie maładyja;  
kaho lublu, kaho lublu,  
taho pacałuju,  
puchowuju padušačku  
tamu padaruju\*.

Prapiajaŭšy heta, toj, jaki staić u siaredzinie, kłaniajecca kamu-niebudź z koła i hety stanowicca tady ũ siaredzinu, a pieršy idzie ũ koła i h. d.

**Š a s t o k.** Dziaŭčaty stanowiąca ũ koła, trymajučysia za ruki. Adna z ich wychodzić u siaredzinu koła, chodzić tam i piauje:

„Šeść dzion małaciła,  
šastok zarabiła;  
sama sabie dziwawała,  
što tak mała zarablała“.

Prapiajaŭšy heta, jana, a za jeju i ũsie dziaŭčaty – piauć hetuju pieśniu iznoŭ ad pačatku; pry hetym, stajaŭšaja ũ siaredzinie koła pačynaje pierakručywacca cierz ruki z tymi, što stajać u kole. Kali jana pierakrucicca z usimi, dyk na jaje miesca idzie druhaja i taksama piauje:

„Šeść dzion małaciła i h. d.

**M a k.** Usie stanowiąca ũ koła, bieručysia za ruki, a adzin uwachodzić u siaredzinu koła. Nawokał jaho ũsie trymajučysia za ruki chodzić i piauć:



„A pasieju ja mak  
dy na dalinie,  
a wy-ž, maje makawački,  
załatyja hałowački,  
stańcie ũ rad, —  
jak mak“!

Pašla zatrymoŭwajucca i pytajucca ũ taho, što ũ kole: „Ty haraŭ na mak“? — „Haraŭ“! — Tady iznoŭ chodziać u koła i piajuć toje - samaje, što raniej pialali. Skončyŭšy, zwaračywajucca z inšymi pytańniami, i piajuć:

„A pasieju ja mak i h. d.

**Z i a z i u l a.** Stanawiacca ũ koła trymajučysia za ruki. Dziaŭčyna — „ziaziula“ — pierabiahaje pad ruki kožnamu ũ kole, a jaje pry hetym adzin z chłapcoŭ łowić. Usie inšyja trymajučysia za ruki chodziać u koła ũ tacht muzyki. Kali chłapiec zło- wić ziaziulu, dyk na jaje miesca jdzie druhaja zia- ziula i drugi chłapiec, a pieršyja stanowiacca ũ koła i h. d.

**N o Ź n i c y.** Kładucca na ziamli dźwie pałki na-kryž. Para tancujučych pad tacht muzyki chodzić, abo pieraskakiwaje miž pałożanymi pałkami, tak, kab nie čapać ich nahami.

**T r a s u c h a.** Heta jość polka, jakuju Bieła- rusy jnakš tancujuć, imienna nia tak żywa, jak Palaki, a bolš pawažna i spakojna. Pry hetym achwotna śpiawajucca roznyja prypieŭki.

**J u r a č k a.** Tancujučyja stanawiacca para za paraj, a adzin, jaki nia maje pary i nazywajeccca „Jurkaj“, stanawicca na-suproć usich, twaram da ich. Pašla pad tacht muzyki tancujuć u koła para za paraj, a Jurka, źwiernieny twaram da tancuju-



čych, wiadzie taniec. Kali Jurka chlaśnie ũ dałoni, dziaŭčyna pieršaje pary jdzie da jaho, a dziaŭčyna druhoje pary jdzie da chłapca, što byŭ u pieršaj pary i h. d. — tak, što toj, jaki byŭ astatniaj paraj, zastajecca biez dziaŭčyny i jość Jurkaj. Jon tak-sama, jak pieršy, wiadzie taniec i kali chlaśnie ũ dałoni, dyk pary mianiajucca i astatni stanawicca Jurkaj i h. d.

Pašla, na znak Jurki, tancujučyja robiać koła, stojačy para za paraj. Jurka tady jość u siaredzinie koła. Na jaho plečy i haławu kładuć dziaŭčaty, a pašla i chłapcy ruki i pad tacht muzyki chodziać, trymajučy ruki na haławie, abo plačach Jurki; pry hetym piajuć:

Ach ty Juračka,  
čom nia ženišsia?  
Prydzie zimačka,  
dzie padzieniešsia?

Pašla pary kruciacca na miejscy i tancujuć ad pačatku, abo robiać jašče niekalki fihur pierad hetym.

**L a w o n i c h a.** Hety taniec jość najlepšym narodnym biełaruskim tancam. Usie šwiadomyja Bielarusy ũmiejuć tancawać Lawonichu, jakaja jość pryhožym i aryhinalnym tancam i nia ũstupaje miesca narodnym tancam inšych narodaŭ. Tut jość šmat roznych fihuraŭ, — pryhožych i karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia.

Nia budu apisywać tut, jak tancujecca Lawonicha, bo heta koždy biełaruski intelihiient bačyŭ, a z apisu ũsio-roŭna toj, chto hetaha tanca nia bačyŭ, nia budzie mieć poŭnaha ab im wobrazu, bo Lawonicha maje šmat fihuraŭ i kambinacyjnych aryhinalnych ručaŭ.



K a d r e l. Hety taniec taksama pryhoży i maje šmat fihur. Jon bolš raspaŭsiudžany miž šlachtaj i žycharami miest, jak pasiarod sialanstwa.

### Zababony, wierawaŭni.

Fizyčnaje wychawaŭnie ũ Bielarusaŭ papaŭniałaasia jašče roznymi zwyczajami i zababonami, nia raz byccam adumysłowa wydumanymi dzieła himnastyčnaje, abo hyhijeničnaje mety. Naprykład: pašla kupaŭnia, dzieci, — kab sahrecca — skačuć na adnej nazie i piauć: „Kaleka, kaleka, sahref čaławieka! Kali nie sahrefeš, sama akaleješ“.

Jak bačym, dyk skakaŭnie pašla kupaŭnia karysna jak himnastyka i jak šrodak razhrawajučy pašla kupaŭnia ũ chałodnaj wadzie. Druhi prykład: kali doždžu doŭha niama, dyk dzieci skačuć na adnej nazie i piauć: „doždžyk, doždžyk prypuści, my pajedziem u kusty, Bohu malicca, Chrystu pakłanicca“! A kab pierastaŭ doždž, dyk skačučy piauć: „doždžyk, doždžyk pierastaŭ, my pajedziem na Jordan, Bohu malicca, Chrystu pakłanicca“.

Prykład, dzie zababon zmušaje Bielarusa hartawacca da choładu: kab koni nie rabili letam škody, treba pierad Kaladami ũ časie *Kući* wyjści ũ sad bosa-mu, — tamu, chto budzie pašwić kaniej, — i ũ sadzie sputać niekalki drewaŭ. Jak wiedama, prabyć bosa-mu ũ sadzie wiečaram na Kalady stolki času, kab mahčy „sputać“ niekalki drewaŭ, nia kožnamu niezahartawanamu biez chwary ũdasca.

Prykład, dzie zababony zmušajuć da zachawaŭnia hyhijeny: stoł na nač treba nakrywać, padłohu na nač treba zamiatać, kab aniełu chranicielu ũ nočy było čysta chadzić. Wadzianku (pasuda na



wadu) i inšyja pasudy treba na nač nakrywać, kab čerci tam nie zabralisia.

Chleb treba zaŭsiody trymać na stale nakrytym, inakš haspadar źbiadnieje. Čužoj łyžkaj nielha jeści, bo paswaryšsia z tym, čyja łyžka. Nažom nielha jeść: budzieš złym. Pasudu treba myć u wadzie, a nie akačywać tolki wadoju, i ũ koźnym wypadku treba wycirać na sucha, inakš, dyk budzie chwareć siam'ja.

Ci-ž nie karysnyja i rozumnyja z boku hyhije- ničnaha zababony? Saŭsim byccam lekarskija rady.

Aprača roznych hulniaŭ, ihraŭ, sportaŭ i roznych karysnych z boku fizyčnaha wychawańnia zwyčajaŭ i wierawańniaŭ, Biełarusa wyrablali fizyčna i zahartowywali da ũsialakich niawyhodaŭ abstawiny jaho žyćcia. Užo na chreśbinach babka i ũsie prysutnyja žadajuć nowarodžanamu „być zdrowym i mocnym, jak wada“, jak heta naprykład, robicca ũ uschodnich pawietach Biełarusi: babka naliwaje ũ misku wady, nasypaje tudy aŭsa i naci- raje im pa twary dziciaci, kažučy: „daj-ža, Boža, kab ty byŭ (była) mocny, jak wada, bahaty, jak ziamla, wiasioły, jak pčala, a pryhoży, jak wiasna“.

Abo znoŭ u druhich pawietach—babka pry- hetym kaža: „Budź bahat, jak wosień, pryhoż, jak wiasna, a mocny, jak daroha“.

Nowarodžanamu ũsie žadajuć jaknajlepšaha, ale redka kali jamu dajuć chaciaž-by jakija vyhady. Matka-Biełaruska sialanka, jakaja časam wydała bolš dwaccaci dziaciej, lepš dahladaje ich tolki ũ pieršyja miesiacy, pašla, — kali dzicia čuć samo chodzić, — matka što-raz to mienš im zajmajecca



bo nia maje na heta času. Dzicianio, ci zimoj, ci letam, aprača saročki, redka kali maje na sabie što inšaje. U takoj wopratcy chodzić, a mo' nawat jašče tolki pouzaje pa padložie, abo pa hołaj ziamli, jak heta jašče časta jość u biełaruskaj chacie. Hetkim sposabam dzicia zmałku hartujecca da choładu, hoładu i roznych niawyhadaŭ.

Kali chłapiec maje kala 7-mi hadoŭ, jon tady ũžo pačynaje bolš pilnawacca baćki, čymsia matki, pryhladajučysia da baćkaŭskaje pracy. Kali 10 - 12 hadoŭ żyćcia — chłapiec pačynaje pašwić żywiolingu, biehajučy pry hetym z kumpanami i addajučysia razam z imi roznym tawaryskim hulniam i ihram. Hetkim sposabam zmałku wyrablaje swaju siłu, loŭkaść i hartujecca da ũsiaho.

Kala 14 hadoŭ żyćcia, dzie niama rabočych sił, chłapiec pačynaje ũžo baranawać, arać i naahuł rabić mužčynskija raboty. Addajučysia zmałku roznyh fizyčnym pracam, ahułam biaručy biełaruski chłapiec wyrablajecca fizyčna dobra. Adnak nabywaje pry hetym šmat čaho i ad'jemnaha dla swajho arhanizmu. Naprykład: ad arańnia zmałku sachoj, abo nizkim płuham, araty nabiraje trochi pachilaŭje postaci. Heta časam ujemna ũpływaje na hrudnuju kletku, a hetym samym i na lohkija.

Časam, ad samaje moładaści, znachodziačysia ũ drennych mater'jalnych abstawinach, Biełarus jość tak zahartawany, što inšy ũ tych samych abstawinach nia moh-by wytrywać.

I sapraŭdy, Biełarusy jość da ũsiaho zahartawany. Biednaść i abstawiny żyćcia pryzwyčaili ich pieranasić hoład, choład i ũsiakija złybiady.

Nia treba biełaruskaj moładzi zmušać da roz-



nych tawaryskich hulniaŭ i ihraŭ. Jana, idučy za instynktoŭnaj patrebaj, karystaje z koŭnaj chwiliny, kab addacca roznym ruchawym hulniam i ihram.

Adnosna ŝkolnaje moładzi, dyk tut treba systematyčnaŭ fizyčnaŭ wychawańnia.

Jakuju-ŝ systemu fizyčnaŭ wychawańnia pa winny ŭziać Bielarusy ahułam?

Bielarusy pa winny mieć takuju himnastyčnuju systemu, jakaja-b wylačyła ich fizyčnyja i ducho wyja niastačy. Systema hetaja pa winna być asnowana na ŝcisłych nawukowych dziejnikach, heta značyć usie himnastyčnyja ruchy pa winny być widawočna karysny i hetaja karysć musić być dakazana na asnowie anatomii, fizyjalohii i psychalohii. Mnie zdajecca, ŝto my, Bielarusy, wybirajučy himnastyčnuju systemu, pa winny ŭziać za asnowu Ŝwedskuju systemu Linha i jaho syna Hijalmara, jakaja apirajučysia na nawukowych dziejnikach pazwolić nam wybrać, abo wykinuć peŭnyja ruchy niekarysnyja, abo i karysnyja, ale nia koŭnamu.

Anatomičnyja, fizyjalohičnyja i psychalohičnyja doŝledy pakažuć nam, jakija himnastyčnyja ruchy peŭnaj asobie joŝć patrebnyja, a jakija nie patrebnyja.

Anatomija nam dakładna budzie apisywać pa asobnyja častki čaławiečaha cieła i wučyć, jakaja pa winna być zaleŭnaŝ henych častkaŭ adna ad druhoj. Znańnie budowy čaławiečaha cieła pazwolić nam dahledzić nienarmalnyja ŝjawiŝčy ŭ im, ŝto časta moŭa paŭstać dzieła ad'jomnych upływaŭ ŝto dziennaha našaha ŭčyćcia, naprykład: pachilaŭa po stać, adno plačo wyŝej druhoha, prywyčka kidańnia i wykonwańnia inŝych pracaŭ tolki prawaj rukoj, brydki chod i h. p.



Takija nienormalnašci mohuč dla arhanizmu zaškodzić, nie pazwalajučy prawidłowa dziejać unu-tranym orhanam cieła, a nawet mohuč wytwaryć chwarabliwy stan.

Na asnowie anatomii my wiedajem, što što-dziennaje życie zmušaje niekataryja muskuły być praz daūžejšy čas skurčanymi, dyk dzieła hetaha musima praz himnastyku ich wyciahiwać, kab da-wiašci da normalnaj daūžyni, pamahajučy hetym sposabam normalnamu biehu krywi, adžyŭlajučaj hetyja muskuły.

Fizyjalohija, h. značyć nawuka ab dziejań-niach orhanaŭ cieła, wučyć nas, jak himnastyčnyja ruchy pawinny być zhodny z dziejańniem henych orhanaŭ, a imienna — himnastyčnyja ruchy nie pa-winny pieraškadžać spraŭnamu dziejańniu orhanaŭ cieła, a nawywarat — pawinny pamahać ich lep-šamu dziejańniu. Hałoŭnymi takimi dziejańniemi našaha arhanizmu jość dychańnie, bieh krywi i tra-wieńnie. Fizyjalohija jašče skaža nam, jak pawinny my karysna ŭpływać na našuju nerwowuju systemu.

Fizyjalohija znoŭ dać nam peŭnyja wiestki ab dziejańni zroku i słychu. Hetaje dziejańnie chutka pawialičywajecca ad peŭnych himnastyč-nych wučeńniaŭ, pieradusim ad ruchawych tawa-ryskich hulniaŭ i ihraŭ, jakija jość dobrej himnas-tykaj chutkaj ar'jentacyi i panatrawańnia.

Psychalohija taksama pamoža da paznańnia bolšaha, ci mienšaha wyrableńnia siły woli, jakaja himnastykujecca praz zmušańnie wykonywać tyja ruchy, jakija patrabujuć wytrywałašci i chacieńnia. Naahuł wychawaŭča-maralnaja karyść fizyčnaha wychawańnia wynikaje z nawuki psychalohii. Dyk



wybirajučy dla Bielarusau himnastyčnuju systemu, treba apiracca pieradusim na psychalohiju, jakaja pamoža dabrać takuju himnastyčnuju systemu, jakaja-b wykaraniła niastačy našaha charakteru i była-b datarnawana da psychiki našaha narodu.

Šwedszkaja systema, aprača taho, što jość ścisła abapiortaj na anatomii, fizyjalohii i psychalohii, starajecca asiahnuć ahulnuju zhodnaść metaŭ fizyčnaha wychawańnia: fizyčnuju, estetyčnuju i maralnuju. Takaja zhodnaść moža wytwarycca dziakujučy tym wymoham, jakija stawić Šwedszkaja himnastyka kožnamu himnastyčnamu ruchu, a imienna: kožny ruch treba wykanać z ekanamičnym zachawańniem siły, h. značyć, što impuls nerwowy, uwoziačy ũ ruch peŭnyja muskuły, pawinien być zhodny z siłaj, jakoj chočam wykanać peŭny ruch. Tady dla wykanańnia jakoha-niebudź ruchu tracim tolki stolki enerhii, skolki wymahaje heny ruch. Heta nas wučyć z adnaho boku šanawać swaje siły, nie pazwalajučy chutka zmučycca, z druhoha boku — wučyć panawać nad saboj, što jość nieadzoŭnaj patrebaj kožnamu ũzrosłamu čaławieku.

Šwedszkaja systema wymahaje jašče, kab kožny himnastyčny ruch byŭ wykanany hruntoŭna, dakładna, bo tolki taki ruch himnastykuje nia tolki wierchnija słaŭ muskułaŭ, ale i ũsie nawat najmienišyja.

Ważnym jašče jość toje, što treba himnastykawać abiedźwie pałowy cieła. Dziakujučy hetamu možna asiahnuć poŭnuju symetryju cieła i pazbycca škodnaj prawaručnaści, ad jakoj robicca naahuł słabšaja lewaja pałowa našaha cieła.

Ważnaj prykmietaj Šwedszkaje systemy jašče



jość toje, što ruchi, jakija pawodle jaje wykonywajucca, jość praktyčnyja, uziatyja z štodziennaha žyćcia. Ruch — nia majučy ničoha supolnaha z žyćciom, a dziela hetaha ũ swajej asnowie štučny — nie pawinien uwachodzić ũ prahramu racyjanalnaje himnastyki.

Ad'jomnym, što možna skazać ab Šwedskej himnastyčnaj systemie, jość toje, što jana manatonnaja, niama ũ joj žyćciowaje wiasiołaści.

Uziaušy ũsio wyžskazanaje pad uwahu, treba skazać, što Bielarusam najlepš adpawiadaje Šwedska systema. Adnak drenna zrabili-b my, kab uziali całkom i na ślapoje prytarnawali da nas hetuju systemu.

Bielarusy majuć inšy charakter i inšyja fizyčnyja i duchowyja niastačy. Dyk treba ũziać Šwedskuju systemu tolki za asnowu našaha fizyčnaha wychawańnia i prytarnawać jaje da bielaruskich patreb, biaručy pad uwahu niastačy ũ charaktary Bielarusy. Inakš—my pawinny apiorcisia bolš na psychalohiju, jakaja pakaža nam, jak pry pomačy fizyčnaha wychawańnia my pawinny razbudzić u Bielarusy tyja duchowyja prykmiety, jakija ũ jaho mała raźwity, — a imienna: treba razruchać nahramadžanuju ũ jaho žyćciowuju siłu, zrabić charakter Bielarusy bolš ćwiordym i stanoučym, uzwysić jaho pakornuju dušu da ambicyi i hordaści, vyhnać z jaho pryhonnuju dušu, nie pazwalajučuju jamu trymacca i ũwazać siabie na raŭnie z „wialikimi“ hetaha świetu.

Usie hetyja prykmiety ducha možna asiahnuć praz fizyčnaje wychawańnie, biaručy za asnowu Šwedskuju systemu, kładučy pry hetym nacisk na adzin z jaje dziejnikaŭ — psychalohiju. Heta mož-



na asiahnuć takim sposabam, što ũsie himnastyčnyja ruchy Šwedskej himnastyki abramawać u tawaryskija ruchawyja hulni, ihry i sporty, za wyniatkam takich ruhaŭ, jakija, pamima taho, što jość karysny, — nia budzie mahčymaści ũ hulniach, abo ihrach wykanać.

Tolki ruchawyja tawaryskija hulni, ihry i sporty dajuć wialikuju wychawaŭča-hramadzkuju karyść, pobać z fizyčnaj łoŭkaściu. Sama-ž štučnaja himnastyka wyrablaje tolki fizyčnuju siłu. Dziela hetaha ũsie ciapierašnija kulturnyja narody źwiartajuć uwahu ũ fizyčnym wychawańni pierawažna tolki na tawaryskija ihry i sporty. U hetym usich wypiera-džaje Anhlija i Ameryka.

My, Bielarusy, musim u fizyčnym wychawańni źwiartać uwahu pieradusim na tawaryskija ruchawyja hulni, ihry i sporty. Bo ũ hetym tolki fizyčnaje wychawańnie ũpływaje karysna na wyrableńnie hramadzkaści. A nam bolš, jak kamu inšamu, treba pryswajwać dziejniki hramadzkaaha žyćcia. U tawaryskich ihrach i sportach učasnik wučycca, dla ahulnaha dabra tawarystwa, pazbywacca swajej ehoistyčnaj upartaści, tak kidajučajsia ũ wočy ũ našym bielaruskim hramadzkim žyćci. Aprača ũsiaho wyšej apisanaha, tawaryskija ihry i sporty demakratyzujuć hramadzianstwa. Tut biare ũdzieł bahaty i biedny, sielanin, rabotnik i arystakrata. U sporcie toj atrymliwaje sławu i paważańnie, chto jość fizyčna najłaŭčejšy i najdužejšy, kim-by jon nia byŭ z pachodžańnia.

Bielarusy majuć šmat swaich narodnych ihraŭ, jakija źmiaščajuć amal nia ũsie ruchy, wymahanyja Šwedskej himnastyčnaj systemaj. Da bielaruskich hihijenistaŭ, wychawaŭcaŭ należyć sprawa da-



boru roznych narodnych hulniaŭ i ihraŭ u źmiest lekcyi biełaruskaje himnastyki, jakaja, jak ja ŭžo kazaŭ, pawinna być apiorta na pryncypach Šwed-skaje systemy, z tym, što ŭsie ruchy, katoryja raić hetaja systema, — pawinny być pamahčymašci wykanany pry pomačy tawaryskich hulniaŭ i ihraŭ. Kančajučy ab fizyčnym wychawańni, zaklikaju ŭsich šwiadomych Bielarusaŭ arhanizawacca ŭ himnastyč-na-sportawym kirunku, pieradusim hurtawacca ŭ na-šyja skaŭtskija tawarystwy. Niachaj u kožnaj wios-cy, miastečku, pobač z kulturna-ašwietnym hurtkom, budzie jakoje-niebudź i sportawaje tawarystwa.

Arhanizatar u hetym kirunku znojdzie ŭ kož-naj wioscy sotni achwotnikaŭ tawaryskich ihraŭ i sportaŭ. Sportawaja arhanizacyja najchutčej dašć realnyja rezultaty i padniasie fizyčna i maralna na-šuju moładź!

I śmieła možna skazać, što kali ŭ našaj zah-nanaj Bačkaŭščynie raspaŭsiudzicca ahulna sport, skaŭtstwa i h. p., naš kraj budzie krajem wołataŭ za lepšuju dolu sabie i ŭsiej ludzkaści.

Dyk uzmacniaj, Bielaruš, siłu dzietak swaich, kab mahli ŭsie hrudźmi baranić praŭ Twaich,

Kab mahli za Ciabie ŭsie haroj pastajać, a ŭ patrebie, u biadzie i žyćcio na't addać.

---



## LITERATURA,

z jakoj aўtar karystaўsia pry napisańni  
fizučnaha wychawańnia:

В. Ластоўскі, — Гісторыя Беларускай  
(Крыўскай) кнігі. Коўна, 1926 г.

Е. Р. Романовъ, — Бѣлорусскій сбор-  
никъ. Выпускъ восьмой и девятый. Быть Бѣ-  
лорусса. Вильна, 1912 г.

Ў. Ігнатоўскі, — Кароткі нарыс Гісто-  
рыі Беларусі. Вільня, 1921 г.

Lucjan Rydel, — Dzieje Polski.

Dr. Eugenjusz Piasecki, — Dzieje wy-  
chowania fizycznego. Lwów, Kraków, Warszawa 1925 г.

Л. Чарняўская, — дзяцінныя гульні.  
Вільня, 1919 г.

Wojskowy Instytut naukowo-wy-  
dawniczy, — Zabawy i gry ruchowe dla wojska.  
Warszawa 1922 г.

Regulamin wychowania fizycznego.  
Warszawa, 1922 г.

J. Junggraf, — Wychowanie fizyczne w woj-  
sku. Warszawa, 1924 г.

И Бельлярминовъ, — Елементарный  
курсъ всеобщей Русской исторіи. С. Петер-  
бургъ, 1910 г.



Dr. Bulas, — Taniec u Greków i Rzymian.  
Kurjer literacko-naukowy, 1927 r.  
Dziennik Bydgoski z 1927 r.

— —

Maje zapiski z Historii Białarusi, wykładanej  
W. Łastoŭskim na pierwszych wučycielskich kursach  
przy centralnej radzie Wileńszczyzny i Horadzienszczyzny  
w 1919 roku.

---



## ŽMIEST.

	Str.
Pradmowa . . . . .	3
Histaryčny narys . . . . .	5
Biełaruskija narodnyja tawaryskija ruchawyja hulni i ihry . . . . .	36
Hulni i ihry biežnyja . . . . .	38
Hulni i ihry kidanyja . . . . .	54
Hulni i ihry miačykawyja . . . . .	60
Hulni i ihry z barykańniem . . . . .	65
Hulni i ihry pieramiešywanyja . . . . .	76
Hulni i ihry skaŭtskija . . . . .	81
Hulni i ihry raŭnawažnyja . . . . .	87
Hulni i ihry intelektualnyja . . . . .	88
Biełaruskija narodnyja sporty, skoki, charawody, zababony i wierawañni . . . . .	97
Zababony, wierawañni . . . . .	116
Literatura, z jakoj aŭtar karystaŭsia pry napi- sañni fizyčnaha wychawañnia . . . . .	125





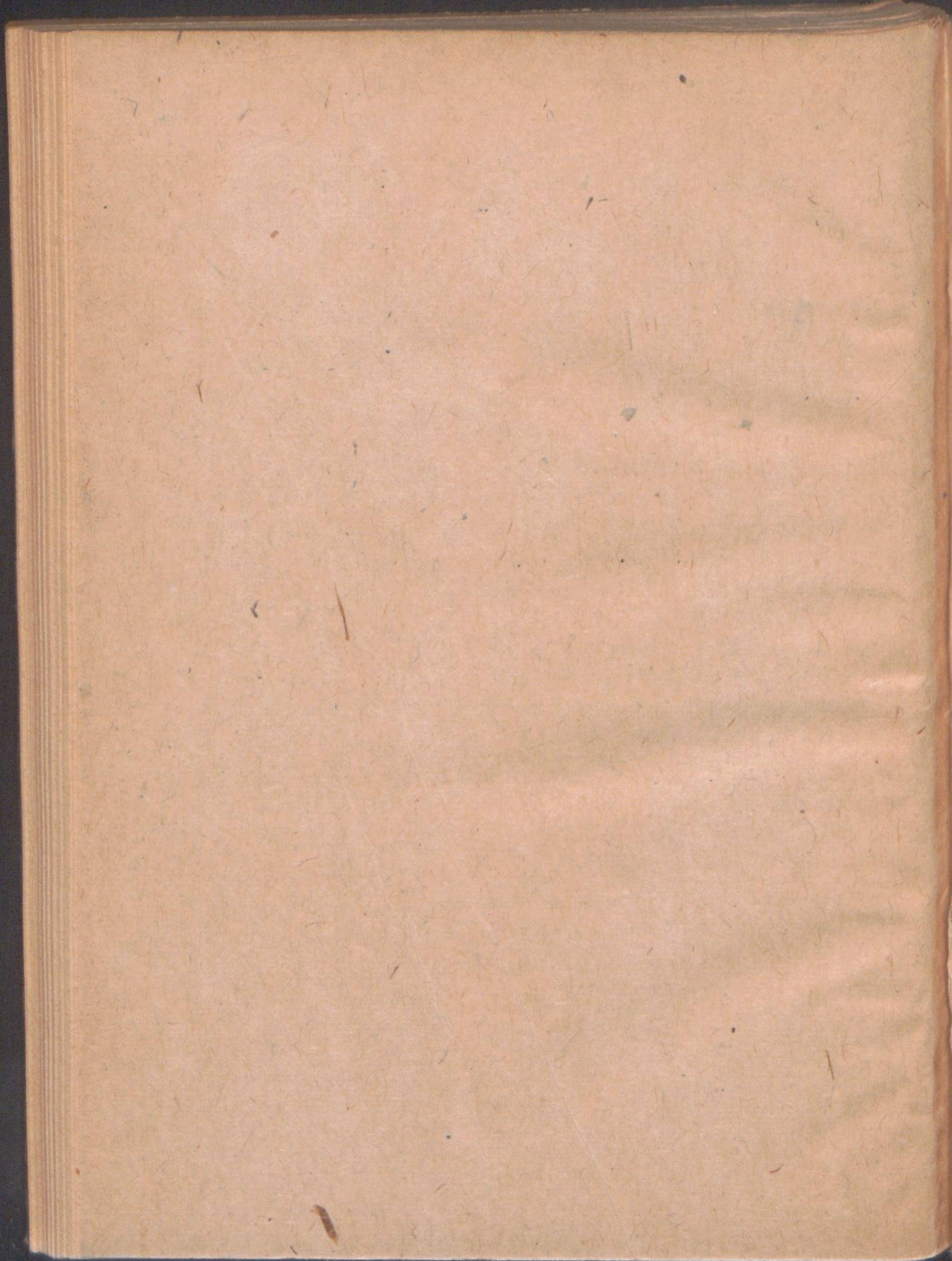
74

9

















541099

---

---